

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 174

Poznań, poniedziałek dnia 14 kwietnia 1930

Rok XXV

„Uzusy“

Nieraz się zdarza w życiu zbiorowym i indywidualnym, że drobny na pozór przypadek przyczynia się do wyświeślenia jakiejś bardzo zawilej sprawy, czy rozstrzygnięcia bardzo trudnego sporu.

Takim przypadkiem, który znakomicie zdemaskował stosunek p. Piłsudskiego i jego adherentów do prawa w ogóle, a konstytucji w szczególności, stała się odpowiedź p. ministra Cara na list wystosowany do niego przez osobistego a do niedawna także politycznego przyjaciela adwokata Nagórskiego.

Aby odeprzeć skierowany pod jego adresem zarzut łamania prawa przez swoją, a niezgodną z duchem tego prawa interpretację, p. Car odpowiedział zupełnie szczerze, że, nie wierząc w możliwość dokonania przez obecny Sejm takiej zmiany ustroju, jakiej pragnie obóz majowy, postanowił wprowadzić do obecnej konstytucji takie „uzusy“ interpretacyjne, któreby bez formalnych nawet zmian stanowiły gruntowną przemianę podstaw ustrojowych naszego państwa.

Wprowadzimy tu małą poprawkę, na którą p. Car zapewneby się zgodził, a mianowicie, że nie czynił on tego wszystkiego z własnej tylko chęci i na własną odpowiedzialność, ale że był pomocnikiem i wyręczycelem tego, który od samego początku odzyskanej niepodległości podlega nieustannym „wątpliwościom konstytucyjnym“. Z tą poprawką należy stwierdzić, że tworzenie owych „uzusów“, — czyli napełnianie obowiązujących obecnie form konstytucyjnych treścią, o której z pewnością nie śniło się autorom konstytucji marcowej, i która swą niezwykłą pomysłowością wzbudza zdumienie nie tylko wewnątrz naszego państwa, — jest najistotniejszą cechą pomajowego regime'u.

Dla wykazania, że tak jest istotnie, wystarczy wymienić trzy kapitalne sprawy, które drogą owych „uzusów“ — oczywiście przy potencjalnym poparciu siły fizycznej — bez zmiany konstytucji zmieniły całkowicie główną podstawę ustroju, jaką jest zakres działania i wzajemny stosunek władz naczynych w państwie.

Pierwszą taką reformą, wprowadzoną „uzusem“, jest czas obradowania izb ustawodawczych. Faktycznie istnieją one tylko przez cztery miesiące sesji zwykłej, które w razie, gdyby Sejm pozwoił sobie na wyrażenie rządowej wotum nieufności, skracają się jeszcze o taki okres czasu, przez jaki czynnikom decydującym spodobą się ciągnąć przesilenie. Sesje nadzwyczajne bez zmiany przepisów konstytucji doprowadzono do absurdu, bo wprowadzając na żądanie 148 posłów sesja taka musi być i bywa przez Prezydenta zwolniana, ale zaraz w kilka minut po otwarciu może być i bywa odrzucana względnie zamykana. Ponieważ konstytucja nie zawiera pod tym względem bliższych terminów, więc uzupełniono ją — „uzusem“.

Drugim zagadnieniem, zreformowanym przez „uzus“, to sprawa tworzenia rządu. Nie odmawia się Sejmowi prawa żądania ustąpienia całego rządu czy jednego ministra. Co więcej, rząd, któremu zaaplikowano wotum nieufności, otrzymuje zaraz dymisję. Dotąd wszystko w porządku. Ale ponieważ w konstytucji nie jest expressis verbis powiedziane, choć wynika to z jej ducha, że minister, który na żądanie Sejmu ustąpił, nie może być natychmiast ponownie mianowany i że w ogóle nie powinno się tworzyć nowego rządu z ludzi dołącznie tego samego typu politycznego, co zdymisjonowani, — przeto znowu wytworzono „uzus“, w którego rezultacie rządzi ciągle ten sam obóz z nieznacznie zmianami personalnymi, a np. minister Prystor, obdarzony imieniem wotum nieufności w gabinecie p. Bartla, po wykapaniu się w formalnej dymisji,

Decydujące obrady w Reichstagu

Zabiegi o komplet głosujących — Propaganda nacjonalistów

Berlin, 14. 4. (PAT). Dzisiaj Reichstag przystąpił do trzeciego czytania ustaw podatkowych i agrarnych oraz ustawy o juncim między obu powyższymi ustawami. W związku z tem zarząd frakcji socjal-demokratycznej zawezwał telegraficznie swoich członków, aby na jutrzejszym posiedzeniu Reichstagu zjawili się w komplecie.

Fakt ten stawia zwycięstwo, odniesione w sobotę przez rząd kanclerza Brueninga, pod znakiem zapytania. W czasie sobotniego głosowania nad po-

Zasadę „juncim“ przyjęto

Berlin, 14. 4. (Tel. wł.) Godzina 2 popoł. — Reichstag przyjął ustawę o cłach na oleje mineralne i pierwsze artykuły programu rolnego przeciw głosom socjaldemokratów, komuni-

stów, narodowych socjalistów i części niem. - narodowych. Wniosek o juncim między programem rolnym i finansowym — przeszedł.

Berlin, 13. 4. (PAT). W nocy ze soboty na niedzielę nieznani sprawcy wymalowali na wszystkich bramach Reichstagu czerwoną farbą napisy „śmierć Youngowi“.

Prasa niemiecka o wyroku w sprawie Ulitza

Berlin, 14. 4. (PAT.) Prasa demokratyczna za wyjątkiem „Berliner Tageblattu“ komentuje obszernie wyrok w procesie Ulitza. „Vossische Ztg.“ pisze: „Nikt nie spodziewał się tak pomyślnego wyroku. Zbyt wiele kwestii prestiżowych wchodziło w grę, aby można było być optymistą. Nie przypuszczano, aby znaleźli się w Polsce sędziowie, którzy orzekną, że Ulitz jest niewinny. Jeżeli się zna atmosferę wzajemnej nieufności, jaka panuje między obu narodami na G. Śląsku, to zrozumieć można całą wagę wyroku katowickiego. Teraz dopiero powiedzieć można, że w Polsce są sędziowie, którzy prawo stawiają ponad politykę.“

„Vorwärts“ ze swej strony konstatuje, że sąd katowicki przez swój wyrok przysłużył się nie tylko sprawiedliwości, ale i idei porozumienia międzynarodowego.

„Germania“ z zadowoleniem stwierdza, że ten wyrok zrehabilitował sądownictwo polskie, które rzekomo miało poważnie ucierpieć po wyroku I instancji. Zdaniem dziennika — wyrok przyczyni się do poprawy stosunków polsko - niemieckich.

Berlin, 14. 4. (Tel. wł.) „Deutsche Tageszeitung“ wyzyskuje sprawę Ulitza przeciwko państwu polskiemu, przypominając, że min. Zaleski w roku ubiegłym użył w Genewie sprawy Ulitza, jako walnego argumentu przeciw mniejszości niemieckiej w Polsce.

Od redakcji: Sprawa Ulitza jest niewątpliwie bardzo dla państwa polskiego przykra, a zawdzięczamy ją oddziałowi wywiadowczemu ministerstwa spraw wojskowych.

Reorganizacja armji rumuńskiej

Armja ma być wolna od intryg politycznych

Bukareszt, 14. 4. (PAT) W Senacie premier Maniu wygłosił przemówienie, w którym dał wyraz uznaniu dla prac b. ministra wojny gen. Cichowskiego, autora omawianego obecnie projektu reorganizacji armji rumuńskiej. Projekt ten dotyczy organizacji narodu w celu obrony kraju i ustanawia atrybuty ministra wojny, który prowadzi administrację armji i zachowuje odpowiedzialność konstytucyjną. Jednakże pod względem czysto wojskowym i technicznym armja ma pozostać pod kierunkiem sztabu generalnego, podobnie, jak w Anglii, Italji, Polsce, Jugosławji i Czechosłowacji.

Brak potrzebnych kredytów i niedostateczna ilość podoficerów nie pozwoliły dotychczas na skrócenie okresu służby wojskowej. Mamy jednak

nadzieję — mówił Maniu — że wkrótce osiągniemy ten cel. Rząd uczyni wszystko, w celu jaknajdoskonalszego technicznego wyekwipowania armji, w przeciwieństwie do poprzedniego okresu zaniedbań. Rząd z całą konsekwencją chce postawić armję poza wszelką politykę i uniemożliwić używanie wojska dla celów partyjnych i intryg, nie mających nic wspólnego z jego istotnymi zadaniami.

Przemówienie premiera Maniu przerywano często oklaskami, po zakończeniu zaś urządzono mu owację. Senator gen. Prezan (prawica), b. szef sztabu generalnego w czasie wielkiej wojny, wyraził premierowi podziękowanie za ustanowienie zasady, oddalającej nazawsze armję od wpływów obcych jej interesom.

wchodzi odrodzony do nowego rządu p. Sławka.

Te dwa „uzusy“ się udały. Jeśli mimo to nie można mówić o zwycięstwie p. Cara i jego praktyki konstytucyjnych, to dlatego, że nie udał się trzeci, najważniejszy trick — z budżetem. Trick ten miał polegać na tem, że rząd mógłby dokonywać wydatków ponad uchwalony budżet i przedkładałby je Sejmowi dopiero razem z zamknięciami rachunkowymi za dany okres. Tak postawił tę sprawę sam p. Piłsudski w związku z przekroczeniami budżetowymi za rok 1927/28, tak ją próbował przemycić w Sejmie p. Bartel. I mało brakowało,

aby i tu zapanował „uzus“. Ale na szczęście Sejm zorientował się w porę, dokąd go prowadzą i wykonał śmiało kontrofensywę, a mianowicie przez postawienie b. min. Czechowicza przed Trybunałem Stanu.

Ograniczamy się do tych najistotniejszych zagadnień. P. Car w przystępie szczerości wskazał, że punkt ciężkości naszego życia politycznego leży nie w wysuniętych na straszką projektach formalnej rewizji konstytucji, ale w tych właśnie „uzusach“, przy których pomocy strona fizycznie silniejsza krok za krokiem odziera słabszą z jej uprawnień bez naruszania ich formy.

Klub Narodowy poznał się na tej metodzie już dawno. I dlatego cały wysiłek swój skierował na najważniejszy, a najbardziej zagrożony odcinek budżetowy, dlatego domagał się przedkładania kredytów dodatkowych, dlatego umieścił w ustawie skarbowej słynny art. 6, którego wycofania domagał się bezskutecznie p. Piłsudski.

Póki reprezentacja ludności strzeże skarba państwowego, póty autorzy „uzusów“ nie mogą mówić o swym zwycięstwie. Dyktatura zatrułaby w pełni dopiero wtedy, gdyby posiadała w niepodzielne władanie klucze od pieniędzy publicznych.

W tym kierunku Sejm nie może dopuścić do żadnych „uzusów“, a powinno mu we własnym i państwa interesie do pomocy całe społeczeństwo. M. K.

Z powodu artykułów Dmowskiego

Podczas kiedy prasa zarówno oficjalnie pułkownikowska, jak konserwatywno - „sanacyjna“ obrzuca Dmowskiego za jego artykuły o „Sprawach rosyjskich“ poprostu karczemnymi obelgami, również prorządowy „Il. Kurjer Codz.“ zamieścił ich obszernie streszczenie i dodał do niego m. in. takie uwagi:

„Oto wywody p. Romana Dmowskiego w streszczeniu tak obszernem, jak na to zasługuje zarówno sprawa, jak osoba samego autora, który, wypełniwszy swem działaniem wielką stronę w historii narodu polskiego, ma nie tylko niezaprzeczane prawo, lecz także święty obowiązek zabierać głos w sprawach dla losów tego narodu tak niezmiernie ważnych i doniosłych.“

„Ogólna diagnoza stanu Europy i w ogóle świata cywilizowanego jest u pana Dmowskiego naogół niewątpliwie trafna. Może tylko zbyt uproszczył sobie rozumowanie szanowny autor, degradując współczesnych polityków do rzędu aferzystów i komiwojażerów...“

„Ale najważniejszy, centralny ustęp wywodów p. Dmowskiego, dotyczący stanowiska Polski w tem wszystkim, jest tak słuszny, że jedynym zarzutem, jaki można zrobić, jest poprostu — nadmiar tej słuszności.“

„Polska wojny nie chce i na żadną wojnę zaczepną, dyktowaną jakimkolwiek względami, z Rosją nie pójdzie. To przecie wszyscy wiedzą i nikomu nawet do głowy nie przychodzi, że mogłoby być inaczej...“

„Inna rzecz, że pan Dmowski zdaje się mieć słusność, gdy wyraża się, że „mamy reputację durniów, których można na wszystko namówić“, i gdy w ostatniej konsekwencji swych wywodów domaga się, aby Polska wszystkim jasno i niedwuznacznie a zawczasu powiedziała, że na interes wojenny nie pójdzie.“

Socjaliści przed 1 maja

Polska Partja Socjalistyczna ogłosiła odezwę z okazji zbliżającego się 1-go maja. Odezwa zredagowana jest w ostrym tonie. Poza zwykłymi frazesami klasowymi, zwraca się ona przeciw dyktaturze Piłsudskiego.

Ale, swoim zwyczajem, socjaliści zapraszają do wewnętrznych walk społeczeństwa polskiego żywość obce. Występują więc „przeciw wszelkiemu nacjonalizmowi“, wyciągają dłoń bratnią do socjalistów „mniejszości narodowych“ i wypowiadają się „za braterstwem i pojednaniem wszystkich narodów“.

Nie po raz pierwszy socjaliści składają ofertę mniejszościom narodowym i wzywają na pomoc siły międzynarodowe. Czy partje tak zwane „środkowe“, a więc Ch. D., N. P. R. i Piast, należąc do centrolewu, pochwalają skłonności swego sojusznika?

Szukają dla siebie drogi wyjścia

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Warszawa, 13 kwietnia. Dzisiejsze pisma podały doniesienia o rozważaniu jakoby w kołach pułkownikówskich zarządzenia ewentualnego plebiscytu w celu wysondowania opinii publicznej co do podstawowych zagadnień ustrojowych: 1. Rozszerzenia kompetencji Prezydenta. 2. Wzmocnienia władzy wykonawczej. 3. Dokonania zmiany ordynacji wyborczej.

Jakkolwiek doniesienia te pozornie wyglądają dość fantastycznie, jednakże trudno nad nimi przejść do porządku dziennego, zwłaszcza, gdy skądinąd dochodzą nie mniej fantastyczne pogłoski. Wszystkie bowiem idą — jak to pisał min. Car w liście otwartym do mec. Zygmunta Nagórskiego — po linii wytwarzania precedensów konstytucyjnych i w dążeniu do wytwarzania nowego uzusu nikt nie upatruje działania, sprzecznego z zasadą praworządności.

Zdaje się jednak, że są to wszystko balony próbne. Przywódcy „sanacyjni“ chcą wy badać nastroje społeczeństwa i zdolność jego reagowania na owe próby. Jeżeli się jedno uda, spróbujemy drugiego...

Prawdopodobnie przyszli oni do przekonania, że zamiary swoje powinni przeprowadzać etapami. W miarę rozwoju wydarzeń, w miarę reakcji i zachowania się społeczeństwa decydować się na te czy inne pociągnięcia.

Pozostają te zamysły w związku z zamiarem rozwiązania parlamentu.

Jakkolwiek jeszcze decyzja ostateczna co do nich nie została powzięta, jednakże zachodzą objawy zastanawiania. B. premier dr. Świątalski, który jako dyrektor departamentu politycznego M. S. Wewn. w r. 1928 przeprowadzał wybory ostatnie, obecnie przejął kierownictwo stronnictwa B. B., zajął się gorliwie stroną agitacyjną i informacyjną. W połowie maja odbędzie się narady klubu B. B., na których kierownicy zorientują się w nastrojach społecznych. Sam p. Świątalski obejdują kraj i osobiście przeprowadza „wizytację“ swych placówek.

Czyżby to zapowiadało nowe wybory? Później tak. Lecz rzeczywistość rzeczywista może być też inna.

A co by się stało, gdyby tak rozwiązano Sejm i — nie zarządzono nowych wyborów? Ograniczonoby się jedynie do zapowiedzi, że Sejm będzie zwołany osobnym zarządzeniem? Gdyby dopiero teraz odwołano się do opinii społecznej z plebiscytem i wyborów dokonano dopiero po plebiscyście?

Może to są fantasmagorie, ale równie możliwe, że to rozstrząsania, oparte na przypuszczeniach, nie pozbawiały podstaw. Tyłem widzieli nieprawdopodobieństw, które się stawały rzeczywistością.

Jak to było z Sejmem poprzednim? Dnia 3 listopada 1927 r. zebrał się Sejm, zwołany na sesję zwyczajną budżetową. Otworzył posiedzenie Sejm marszałek Rataj normalnie, odczytawszy zarządzenie p. Prezydenta o zwołaniu sesji, dalej doniesienia o zmianie gabinetu. Następnie udzielił głosu wicepremierowi Bartłowi, który o głos poprosił przed porządkiem obrad. A wicepremier Bartel odczytał najniepodzielniej dla wszystkich posłów zarządzenie p. Prezydenta o odroczeniu sesji zwyczajnej do dnia 28 listopada. Posiedzenie w ten sposób trwało 8 minut. Dnia 28 listopada nadeszło zarządzenie p. Prezydenta o rozwiązaniu Sejmu wskutek wygaśnięcia mandatów. Zgodnie z postanowieniem ustawy o ordynacji wyborczej, postanawiającej, iż w ciągu tygodnia musi być ogłoszony termin nowych wyborów, dnia 5 grudnia nastąpiło ogłoszenie nowych wyborów na dzień 4 marca. Terminy były zatem dochowane.

Jakby jednak ogół zareagował, gdyby rozwiązano Sejm i nie rozpisa-no zaraz nowych wyborów? Czy odczułby potrzebę jego trwania i jego istnienia? Czy zadowoliliby się może rozstrzygnięciem tez ustrojowych w drodze plebiscytu? To są pytania, które są rozpatrywane w niektórych kołach decydujących.

Tak pewnie sfery „sanacyjne“ snują koncepcje, by znaleźć sposób urzeczywistnienia swych zamiarów narzucenia społeczeństwu swoich pomysłów ustrojowych. Trzeba być wobec nich czujnymi. H. W.

Obietnice

Centralnym zagadnieniem naszej polityki wewnętrznej jest obecnie sprawa nowych wyborów. Czy i kiedy rząd p. Świątalskiego te wybory, — oto pytanie, na które sam rząd narazie nie odpowiada, a głosy prasy są bardzo rozmaite, niezależnie od opozycyjnego czy rządowego jej stempla.

Mimo rozmaitych zapowiedzi jesteśmy raczej skłonni do przypuszczeń, że rząd z wyborami spieszyć się nie będzie i że — o ile się tylko da — zaczeka z decyzją do jesieni. Zastrzeżenie, zawarte w słowach: „o ile się tylko da“, odnosi się zarówno do okoliczności zewnętrznych, związanych z ratyfikacją traktatów, jak i do akcji ze strony opozycji. Jedno i drugie może wbrew kalkulacjom partyjnym „sanatorów“ zmusić rząd do wcześniejszego stanięcia przed trybunałem narodu.

Z tej niewyjaśnionej narazie sytuacji wynika, że obie strony muszą się do wyborów przygotowywać, choćby miały się one odbyć dopiero z początkiem przyszłego roku. Objawem tych przygotowań jest komunikat prezydium Rady Ministrów o sposobach walki rządu z kryzysem gospodarczym. Komunikat ten nie jest bowiem niczym innym, jak odezwą wyborczą obozu rządowego.

O wyborczym charakterze tej enuncjacji świadczy naiwny komunikat, głoszący, że rząd dążyć będzie do „podniesienia dobrobytu najszerzych warstw społeczeństwa“. Jest to sakramentalny frazes wyborczy, znany wszędzie, gdzie się robi wybory, poza Polską i w Polsce, przed majem i po maju.

Z kolei następują cukierki dla poszczególnych kategorii wyborców, zaczynając od rolników, jako że tych jest najwięcej. Obiecuje się im „ulgi podatkowe w granicach konieczności gospodarczych i możliwości budżetowych“, kredyty oraz „usprawnienie wywozu zboża w ścisłym porozumieniu z organizacjami rolniczo-handlowymi“.

Przemysł ma dostać także ulgi podatkowe, 50 milionów kredytów lombardowych, potaniecie kredytu wewnętrznego, ułatwienie kredytu zagranicznego, ochronę celną, ułatwienie eksportu, oraz przyspieszenie zamówień państwa i samorządów. „Mein Liebling, was willst du noch mehr?“

Bezrobotni otrzymają pracę przez „przyspieszenie realizacji programu inwestycyjno-budowlanego“ kosztem 475 milionów. Równocześnie zaś „rząd postanowił wstrzymać wszelkie nowe inwestycje, zmierzające do rozszerzenia produkcji przedsiębiorstw państwowych, których podaż ze strony przedsiębiorstw prywatnych zaspokaja potrzeby rynku krajowego.“ To już brzmi mniej wyraźnie i mniej różowo. Owe 475 milionów składają się z 400 milionów budżetowych i 75 milionów z funduszu budowlanego. W innych latach szło na inwestycje z budżetu około 600 milionów, a na cele budownictwa mieszkaniowego znacznie więcej, niż po 100 milionów. Cyfra komunikatu może zaimponować tylko tym, którzy tego nie wiedzą.

Prócz tego dla wszystkich jest zapowiedź „programowego ujęcia całokształtu spraw, związanych z akcją budownictwa mieszkaniowego“, odbudowy kapitału obrotowego, kompresji budżetu i wielu jeszcze innych pomysłów.

Dobrze jest, że rząd w ogóle coś powie, nie jest dobrze, że ujął sprawę za ogólnikowo, a natomiast z rozmaitymi zastrzeżeniami. Jakże przytem charakterystyczny jest brak wzmianki o pewnych, bynajmniej nie lepiej od rolników prosperujących kategoriach gospodarczych, a mianowicie o rzemiośle i drobnym przemysle, o których w enuncjacji niema ani słowa? Niema też mowy o pracownikach państwowych, ale skądinąd wiemy, że p. premier Świątek polecił sporządzić „statystykę orientacyjną“ celem zbadania, ilu jest pracowników państwowych i jak się im powodzi. Poczekamy więc na tę statystykę, choć jakoś to dziwnie się wydaje, że rząd nie wie, ilu ma pracowników i jak ich wynagradza.

Dlaczego opuszczono w odezwie wyborczej te grupy obywateli? Jedno z dwojga: albo rząd jest tak pewny ich poparcia przy wyborach, że nie potrzebuje im niczego obiecywać, albo też — zrezygnował z tych głosów w przekonaniu, że ich pozyskać nie zdoła?

Napisaliśmy zupełnie szczerze, że rząd zrobił dobrze, ogłaszając jakikolwiek program. Bo efektu wyborczego się nie obawiamy. Rząd obecny będzie sędzony przy wyborach nie według tego,

co obiecuje, ale według tego, co przez 4 lata robił. Nie z przyszłości, ale z przeszłości!

A ta przeszłość na terenie gospodarczym będzie wyglądała nieco inaczej, niż odezwa. Wyniknie z niej, że p. Czechowiec wycieńczył życie gospodarcze wysokimi budżetami i srubą podatkową, — że pp. Bartel i Składkowski zarzegli rolnictwo sławetną „interwencją“, — że p. Matuszewski trzyma w kleszczach podatków obrotowego handel i rzemiosło, że cała radosna twórczość pierwszej brygady gospodarczej z pp. Góreckim i Starzyńskim na czele wpakowała w przedsiębiorstwa państwowe ogromne sumy z pożyczki stabilizacyjnej i zapasów kasowych, a samorządy miejskie postawiła nad brzegiem bankructwa.

O tem i o innych jeszcze sprawach z przeszłości będzie się mówiło przy wyborach. I zapewne wbrew wszelkim odezwoom społeczeństwo nie zechce prolongować wekslu zaufania rządom dyktatorskim, ale wystąpi za zdecydowanym protestem.

Walny zjazd

Zw. Tow. Uczestników Powstania Wlkp. 1918/19

Wczorajszej niedzieli obradował w Poznaniu w wielkiej sali p. Jarockiego roczny walny zjazd delegatów Zw. Towarzystwa Uczestników Powstania Wielkopolskiego r. 1918/19. Krótko przed godz. 11 zabrał głos prezes Zw. p. dr. Czesław Meissner, witając gości, przedstawicieli prasy i delegatów w liczbie około 400. Następnie wygłosił dłuższe przemówienie, w którym scharakteryzował usiłowania pewnych sfer zmierzające do rozbitcia społeczeństwa wielkopolskiego.

Na widowni życia organizacyjnego pojawia się nagle kwestja Federacji. Zgóry idą dyrektywy, aby do niej wciągnąć wszystkie organizacje b. wojskowych i wojskowo-wychowawcze. Kto się przeciwstawi tym żądaniom, naraża się na nieprzyjemności! Natomiast kto ulega może liczyć na nagrodę w postaci koncesyj na składki tytoniowe, alkoholowe i t. d. Chociaż ustawa mówi, że tego rodzaju koncesje mogą otrzymać tylko inwalidzi wojenni, omija się często ustawę. Stwierdzić trzeba, że pewni ludzie wzięli sobie za zadanie rozbić silne i skonsolidowane społeczeństwo ziem zachodnich. Nie wiedzą oni, że tutaj właśnie trzeba jedności i zgody, bo sąsiad zachodni jest silny, dobrze zorganizowany i tylko czeka na rozbitcie Wielkopolski. Taką robotę trzeba bezwzględnie potępić; wyrządza ona w skutkach swych nieobliczalne szkody dla całego państwa.

Mocne przemówienie marszałka zjazdu nagrodzono rzesistami oklaskami. Po sprawdzeniu ilości delegatów sekretarz związkowy odczytał protokół z ostatniego walnego zjazdu. Z kolei nastąpiły sprawozdania wszystkich członków zarządu. Pierwszy zabrał głos sekretarz związkowy p. Prymke. Z jego sprawozdania wynikało, że związek liczy 3 tys. członków w 28 towarzystwach. Oznak pamiątkowych wydano 639. Sekretariat funkcjonował w roku sprawozdawczym trochę słabo, a to z powodu braku funduszu. W roku ub. odbyło się: 1 walny zjazd, jeden ogólny podczas P. W. K., zjazd prezesów i komendantów. Zarząd odbył 37 posiedzeń. Ponadto odbyło się kilka zebrań komendantów. Związek brał udział w różnych uroczystościach w Poznaniu i na prowincji. Do najpiękniejszej uroczystości zalicza się obchód listopadowy, zorganizowany przez okręg pierwszy, na który przyjechała specjalnie zaproszona delegacja ze Śląska. Szczegółowo opracowane sprawozdanie nagrodzono oklaskami.

Następnie skarbnik p. Bronisław Tomaszewski złożył sprawozdanie kasowe. Saldo na 1. 1. 1929 r. wynosiło 7,95 zł, dochód — 1.205,09 zł, rozchód — 1.195,58 zł. Saldo na rok 1930 wynosi 9,51 zł. W imieniu komisji rewizyjnej przemawiał p. Stanisław Lange. Z kolei składał swoje sprawozdanie komendant związkowy b. plk. Piekucki i w imieniu sądu koleżeńckiego sprawozdanie prezes p. Dolata.

Delegat z Bukowca prosił o powstanie z miejsc w celu uczczenia zmarłego niedawno w Bukowcu ks. Maciaszka, który w organizacjach powstańczych wielką odgrywał rolę. Ponadto uczczono pamięć zmarłych członków. Jako ostatni mówca przemawiał poseł Górczak, podkreślając intensywną pracę zarządu i stawiał wniosek o udzielenie mu absolutum. Przed głosowaniem zabrał jeszcze głos prezes dr. Meissner, dając

wyjaśnienia. Wniosek o udzielenie pokwitowania Zarządowi został przyjęty jednogłośnie.

Pozatem na porządku obrad były sprawy ściśle organizacyjne jak przyjęcie statutu, reorganizacja okręgów i t. d. Sprawy te pozostawiono do załatwienia zarządowi. Jedynie statut przyjęto z pewnymi poprawkami. Skład zarządu pozostał bez zmiany.

Wkońcu walny zjazd przyjął jednomyślnie następującą rezolucję:

„Stojąc na straży granicy polsko-niemieckiej i pracy powstańców wielkopolskich krwią znaczonej, Zw. Tow. Ucz. Powstania ubolewa nad słabością czynników rządowych, okazywaną, naszemu odwiecznemu wrogowi zachodniemu i protestuje przeciw ustępstwom w umowach polsko-niemieckich.

Zebrań uczestnicy powstania domagają się przyznania powstańcom wielkopolskim pierwszeństwa w nabywaniu ziemi. „Mocarstwo stanowisko Polski uzależnione jest od siły moralnej i gospodarczej całego narodu polskiego i wymaga skupienia wszystkich warstw społecznych. Wobec tego potępiamy robotę, rozbijającą zwartość narodu szczególnie na ziemiach zachodnich, a więc tworzenie nowych organizacji powstańczych.

„Powstańcy protestują przeciw wszelkim próbom obniżania naszego poziomu moralnego w życiu publicznym i wyrażają czcść i uznanie naszej młodzieży, która niejednokrotnie dała dowód, że stoi silnie w obronie podstaw moralnych naszego życia publicznego.“

Zakończono zjazd odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę“.

Z Stronnictwa Narodowego

Wiec w Trzemesznie

Wczorajszej niedzieli po nabożeństwie odbył się w Trzemesznie na sali p. Mikulskiego wiec przedwyborczy z udziałem około 250 uczestników, zwołany przez miejscowy zarząd Stronnictwa Narodowego. Przewodniczył zebraniu p. prezes Wacław Maciejewski, który poprosił na sekretarza p. Jana Wolfa, a na ławników pp. Gróblewskiego z Ostrowieckiego i Kądziałę z Wymysłowa. Ludność rolnicza z okolicznych wsi była stosunkowo licznie reprezentowana.

Referat programowy, w którym omówił sprawy polityczne i gospodarcze, wygłosił red. A. Konieczny z Poznania, wykazując na podstawie doświadczeń czterolletniej całej obłady hasel, głoszonych przez „sanację“.

W dyskusji na ten temat zabierali głos pp. Maciejewski i Gust z Trzemeszna, oraz b. poseł Szymborski z Kozłowa. Podniesiono konieczność zgodnej i wyteżonej pracy, celem osiągnięcia przybliżających się wyborach pożądaných wyników. W rezultacie postanowiono wybrać kilku delegatów, którzy Trzemeszno i okolice będą reprezentowali w okręgowym Komitecie wyborczym.

Koło w Krobi

W niedzielę, dnia 6-go kwietnia 1930 roku odbyło się zebranie Stronnictwa Narodowego w sali p. Staszka przy licznych udziałem członków i gości. Przewodniczący miejscowego Koła, p. Maciej Urbański, przywitał gości i przewodniczył zebraniu.

Dłuższy referat o zadaniach obozu narodowego w Polsce, a w szczególności Stronnictwa Narodowego, wygłosił p. mec. dr. Szeib z Kozłowa, który na słuchaczach wywarł jak najlepsze wrażenie. Jako drugi mówca wystąpił p. Mieczysław Hejnowicz z Gostynia z referatem o obecnej sytuacji politycznej, podając równocześnie ważniejsze szczegóły z obrad Rady Naczelnej w Warszawie. Bardzo sympatyczne zebranie zamknął przewodniczący okrzykiem: — „Najjaśniejsza Rzeczpospolita niech żyje“.

Konwencja o rozejm celny

Warszawa, 14. 4. (PAT.) Dnia 12 kwietnia rb. delegat Rzeczypospolitej przy Lidze Narodów, p. Sokal, podpisał akty konwencji międzynarodowej o rozejmie celnym.

Napad na nauczyciela ruskiego

Lwów, 14. 4. (PAT.) Dwaj nieznaní osobnicy napadli na ul. Kurkowej i pobili nauczyciela gimnazjum ruskiego St. Kłapowczaka, poczem zbiegli. Gdy jeden z przechodniów, 16-letni pomocnik ślusarski chciał napastników przytrzymać, jeden z nich strzelił do niego z rewolweru, raniąc go w nogę.

Zgon S. Ibsena

Freiburg (Bryzgowja), 14. 4. (Tel. wł.) Zmarł tutaj po operacji 71-letni Sigura Ibsen, b. premier norweski. Był on synem znakomitego dramaturga Henryka Ibsena. Sam pisał również dramaty.

Sprawa Kutiepowa

Śledztwo nie dało pozytywnego rezultatu — Alarmy prasy prawniczej — Organizacja obrony Kutiepowa

Paryż, 14. 4. (PAT.) Śledztwo w sprawie porwania Kutiepowa nie dało dotychczas pozytywnego rezultatu. Działalność organów śledczych ogranicza się do sprawdzenia śladów, wskazywanych przez osoby prywatne, lecz ani nazwiska osób, które wzięły udział w porwaniu generała, ani miejsce, gdzie sprowadzony został tajemniczy okręt, dotychczas nie są ustalone.

Pewne organa prawnicze, uważając fakt porwania Kutiepowa za usta-

lony, domagają się zerwania stosunków ze Sowietami. „Action Française” oskarża policję i organa sądowe o powolność w stosunku do Sowietów i stronnicze prowadzenie śledztwa.

London, 14. 4. (Tel. wł.) Pisma socjalistyczne donoszą, jakoby w Londynie powstała tajna organizacja emigrantów rosyjskich, mająca za cel chwytywanie działaczy sowieckich jako zakładników, aby w ten sposób zmusić Sowietów do uwolnienia uprowadzonego z Paryża — Kutiepowa.

Znowu napad na lokal

„Słowa Pomorskiego“

Napastnicy aresztowani

Toruń, 14. 4. (Tel. wł.) Dziś w nocy nastąpił znowu napad na lokale „Słowa Pomorskiego” i „Głosu Robotnika”. O godzinie 3 rano wybito kilkanaście szyb w mieszkaniu dyrektora „Drukarni Robotniczej”, posła Antczaka i zniszczono ogród przed drukarnią. Policja zarządziła poszukiwanie napastników a zarazem ochronę lokalu „Słowa Pomorskiego”. Około godz. 4 jakieś dwa indywidua zaczęły bombardować kamieniami okna administracji „Słowa Pomorskiego”, wybijając wielką szybę wystawową. Policjant stojący opodal, dopadł awanturników z rewolwerem w ręku. Jeden z nich

wytrącił mu broń z ręki, poczem obaj rzucili się na niego. Policjant dobył bagnetu i ranil jednego napastnika. Wówczas rzucili się obaj do ucieczki. Policjant podniósł rewolwer i puścił się w pogoń za uciekającymi, strzelając. Jeden został ranny w rękę a wkrótce obaj zostali ujęci. Są to Franciszek Kończalski, ślusarz i Józef Koprzyński, dekarz. Należy się spodziewać, że śledztwo pójdzie w kierunku wykrycia inspiratorów tych barbarzyńskich manifestacji. Obaj schwytani są zapewne narzędziem jakiejś politycznej kliky.

Echa awanturniczej wyprawy

Jak w operetce

Hamburg, 14. 4. (Tel. wł.) W ciągu dalszego przesłuchiwania załogi statku „Falke” ujawnił się niemal operetkowy charakter wyprawy na pomoc rewolucjonistom wenezuelskim. „Falke”, załadowawszy w Gdyni broń i amunicję, zakupioną w Warszawie, ruszył ku brzegom Wenezueli. Awanturnik wenezuelski, „generał” Del Gado i kilkunastu obecnych na pokładzie Wenezuelańczyków uzbroiło się i objęło na okręcie faktyczną władzę. Zaczęły się komiczne ćwiczenia wojskowe, rurę blaszaną z jakiegoś komina wystawiono z pokładu jako lufę armatnią.

W pobliżu Wenezueli wsiadło na pokład 150 powstańców wenezuelskich, których przywieźli łodzie. W nocy przy zgaszonych latarniach podpłynął „Falke” w pobliże miasta Cumana. Przymuszono załogę do przetransportowania „powstańców” łodziami na ląd. Lecz gdy łodzie przybiły do brzegu, ustawiona tam piechota rządowa dała kilka salw. Załoga natychmiast uciekła łodziami na pokład okrętu i pozbawiła władzy kapitana Ziplitta. Ten zrazu radził sprzedać ładunki broni i amunicji stronie zwycięskiej, potem jednak rozmyślił się i ładunki wrzucono do morza.

Rząd Rzeszy otrzymał większość 46 głosów

Berlin, 14. 4. (Tel. wł.) W końcowym głosowaniu imiennym w Reichstagu przyjęto plan rolny i ustawę „junctim” 250 głosami przeciw 204 głosom. Niemiecko - narodowi głosowali zwarcie za rządem.

Połączenie syndykatów dziennikarskich na Pomorzu nie nastąpiło

Bydgoszcz, 14. 4. (Tel. wł.) Dnia 13 b. m. miało się odbyć w Bydgoszczy połączenie dwóch istniejących na Pomorzu organizacji dziennikarskich, mianowicie „Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich”, którego prezesem jest p. Teska i „Syndykatu Dziennikarzy Polskich z Pomorza”, którego prezesem jest p. Majerski. Układy poprzednie posunęły się tak dalece, że ustalono już obustronnie i uzgodniono listę wspólnego zarządu. Tymczasem „Syndykat” p. Teski wysunął na zjeździe kandydatury takich osób, które nie figurowały na owej liście. Wobec tego połączenie obu organizacji nie nastąpiło.

Tegoż dnia w Bydgoszczy odbyło się walne zebranie „Syndykatu Dziennikarzy Polskich z Pomorza”. Przyznano red. Majerskiemu tytuł członka honorowego. Do nowego zarządu wybrani zostali: red. pos. Sacha z Torunia — prezes, red. Cieślak z Inowrocławia — wiceprezes, red. Lewandowski z Pelplina — sekretarz, red. Madejski z Torunia — zast. sekretarza, red. Pałaszewski — skarbnik, red. Fiedler z Bydgoszczy i Matosch z Pelplina — ławnicy. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Kanarowski, Małycha i Rożański.

Gaz przeciw przestępcom

Warszawa, 14. 4. (PAT.) Wczoraj w ogrodzie „Frascati” odbył się pokaz walki gazowej policji z bandytami. Wielkie tłumy publiczności przyglądały się zająciom, jak poli-

cjanci razili z pistoletów gazowych — rzekomych przestępców łzawiącymi pociskami.

W obronie własnej

Od p. inż. Wiktora Maćkowiaka otrzymujemy następujące pismo:

Szanowny Panie Redaktorze! Od lat kilkunastu jestem przedmiotem oszczerczej kampanji w związku z rolą p. W. Raczyńskiego, jako byłego członka zarządu firmy „Thermelektromotor”, której i ja wówczas byłem dyrektorem.

Już w r. 1919 zażądałem od p. Raczyńskiego satysfakcji honorowej. Pan Raczyński zgodził się wówczas na sąd honorowy, który się ukonstytuował, ale przed którym p. Raczyński następnie nie stanął, tak, że superarbitr prof. dr. Paweł Gantkowski, oraz arbitrzy śp. dr. Marjan Głowacki i p. Henryk Suchowiak sprawę zakończyli oświadczeniem, wręczonem mi dnia 29 września r. 1919, że „uważają postępowanie p. Raczyńskiego za niezgodne ze zwyczajami załatwiania spraw honorowych, a zarzuty p. Maćkowiakowi uczynione, za niebyłe, bo nie udowodnione”.

Ponieważ obecnie doszły mnie wiadomości, że p. Piotr Czarnecki rozpowszechnia list p. Raczyńskiego, pisany jakoby do niego z ponownym podniesieniem dawnych oszczerstw, wytoczyłem skargę prywatną — karną już nie p. Raczyńskiemu, w którego sprawie mam orzeczenie sądu honorowego, ale p. Czarneckiemu. W dniu 4. b. m. odbył się pierwszy termin rozprawy przed sądem grodzkim. Rzec została odroczone do 23. b. m.

Zaznaczam, że pisma, które w związku z tem rzuciły się na moją część, pociągnę do odpowiedzialności sądowej.

Łączę wyrazy prawdziwego poważania

Wiktor Maćkowiak.

Dźwiękowe Kino APOLLO

Dzisiaj Premjera

wielkiego filmu sensacyjnego pod tytułem:

Upiory Stepu

W roli głównej **Ken Maynard.**

Wysokie napięcie. - Sliczne krajobrazy. - Cudowna gra.

Seanse o godz. 4,30, 6,30, 8,30. — Przedprzedaż biletów od 11,30—13,30

Pw 10887-15.204

„Szczербiec“

Wydany po konfiskacie 8 numeru za satyrę Stanisława Śniadeckiego „Najnowszy system” nr. 9 „Szczербiec” omawia zajmując ostatnie wydarzenia w naszym życiu państwowym. Artykuł wstępny „Komedjanci” wykazuje całą śmieszność ostatniego przesilenia rządowego u nas. W następnym „Waga Państwa” — udowodniono bezsens sugerowanego przez sanatorów hasła supremacji państwa nad narodem i wskazano, jaki skutek mieć będzie utrwalanie się tego poglądu w psychice naszego społeczeństwa.

Dział „Z kraju” zawiera cały szereg bardzo ciekawych artykułów i wiadomości. Znajduje tu bystre rozważania o warunkach rozwoju gospodarczego Polski, dane o emigracji polskiej we Francji, o przygotowanym pod auspicjami b. ministra Dobruckiego, programie t. zw. „szkoły jednolitej”, oraz nieznaną wiadomość o popisach rozwydrzonego żydostwa w sali magistratu stołecznego i uwagi o strachu przed... odczytami o cywilizacji polskiej.

Dział „Z zagranicy” przynosi doskonały artykuł o umowie gospodarczej z Niemcami, wykazując niebezpieczeństwa, jakie traktat ten w sobie kryje.

Numer zamyka interesujący, jak zwykle zresztą, przegląd prasy, pełen trafnych uwag o pismach, wesoła szarada i o-mówienie nowych książek. „Szczербiec” jest do nabycia we wszystkich kioskach T-wa „Ruch” oraz u sprzedawców ulicznych. Prenumerata roczna wynosi zł. 8.—, numer pojedynczy tylko 40 groszy.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Lwowska 15 m. 3.

Kurs złotego. Dziś rano notowano w obrotach nieoficjalnych kurs dołara w Warszawie 8,89 3/4 zł, w Gdańsku na Warszawę 8,89 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mkn. w dewizach 212,465 do 212,765 zł, gotówką 212,12 zł; za 100 guld. gd. w dewizach 173,10 do 173,36 zł, gotówką 172,76 zł.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 14. 4. 1930.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjed. tr.: 8,88 1/2 sp.: 8,90 1/2 kup.: 8,86 1/2

Dewizy:

	trans.	przed.	kup.
Belgia	124,50	124,87	124,19
Gdańsk	173,42	173,85	172,99
Holandja	358,48	359,38	357,58
Kopenhaga	238,88	239,48	238,28
Londyn	43,38 1/2	43,49	43,28
Nowy Jork	8,90,8	8,92,8	8,88,8
Paryż	34,95 1/2	35,02	34,84 1/2
Praga	26,41 1/4	26,48	26,35 1/2
Szwajcaria	172,88 1/2	173,31 1/2	172,45 1/2
Sztokholm	239,90	240,50	239,30
Wiedeń	125,63	125,94	125,32
Włochy	46,76	46,88	46,64

Tendencja słabsza.

Papiery państwowe i obligacje:

4% poz. inwest.	121,50
5% poz. premj. doł.	76,75 76,00
5% poz. konw.	55,00

Akcje w złotych:

Bank Dyskontowy	0,00—116,00
Bank Polski	0,00—168,00
Siła i Światło	0,00—101,00
Chodorów	145,00—145,50
Lilpop	25,50—25,25
Ostrowiec	0,00—70,00
Haberbusch	0,00—108,00

Tendencja mocniejsza.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 14 kwietnia 1930.

Dzisiejsza giełda wykazała tendencję więcej utrzymaną, a zwłaszcza w dziale pap. procent., które były w dość dużych obrotach i znalazły chętnych nabywców. Za 5 proc. poz. konwers. płacono 54,50 proc. za 8 proc. listy dolarowe Pozn. Ziem. Kred. 95 proc. (przy dew. 8,90) i za 4 proc. listy zast. konwert. ziemskie 42 proc., natomiast oddawano premj. dolarowe po 75—74,— (za sztukę 5-dol.). Poza tem były w zaofiarowaniu 6 proc. listy żytnie po 22,— bez transakcyj.

Kino Metropolis

Dziś Premjera

wstrząsającego dramatu życiowego p. t.

Przybłęda

W rolach głównych:
czarująca **Barbara Kent**
i ujmujący **James Murray.**

Seanse o 5, 7 i 9-tej.

Przedprzedaż biletów
od 11,30—13,30.

Pw 10 833-15.207

Z akcyj bankowych doszło do notowania jedynie Bankiem Związku, który był w obrotach po 73,50 ex. kupon dywidendowy w wysokości 7 proc. Dopytywano się o Bank Polski po 168,— bez oddawców.

W akcjach przemysłowych było dziś zainteresowanie nieco słabsze. Do notowania doszło jedynie Lubaniem, za który płacono 45,—. Poza tem ofiarowano bez kursu mniejsze ilości Herzfelda po 29,— i R. Maya po 72,—.

Cedula urzędowa z dnia 14 kwietnia 1930 r.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)

5% Pożyczka konwersyjna	54,50% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt.	95% P.
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred.	45% P.

(Kurs w złotych)

5% Pożyczka premj. serja II 75—74,—

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Zw. Spółek Zarob. I em. zł. ex. kup. 73,50 +

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Lubań, Fabryka przetw. ziemniaczanych I—IV em. 45,— P.

Tendencja: Utrzymana.

PLODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 14 kwietnia 1930.

Pszemica march. od st. załad. 76-77 kg przeciętn. jakości 263,00—266,00

Tendencja spokojna.

Zyto march. od stacji załad. 72 kg przeciętn. jakości 165,00—168,00

Tendencja mocna.

Owies march. do stacji zał. 161,00—169,00

Tendencja mocna.

Jęczmień browarowy 188,00—200,00

Tendencja stała.

Jęczmień pastewny i przemysłowy 175,00—187,00

Tendencja stała.

Maka pszena 29,25—37,25

Tendencja utrzymana.

Maka żytnia 24,00—27,00

Tendencja utrzymana.

Ospa pszena 10,25—11,00

Tendencja utrzymana.

Ospa żytnia 10,50—11,25

Tendencja utrzymana.

Groch Victoria 24,00—29,00

Groch dr. jadalny 20,00—23,00

Groch pastewny 18,00—19,00

Peluszka 17,00—19,00

Bób polny 15,50—17,00

Wyka 20,00—22,50

Lubin niebieski 14,50—16,00

Lubin żółty 20,00—22,50

Seradela nowa 32,00—35,00

Srót Soja 15,30—16,00

Płatki ziemniaczane 15,20—15,70

Ziemniaki jadalne białe 1,30—1,60

Ziemniaki jadalne czerwone 1,40—1,80

Ziemniaki jadalne żółte 2,30—2,60

Ziemniaki fabryczne w fg. 0,07—0,07 1/2

Ogólna tendencja niepewna.

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 14. 4. 1930.

Wypłaty na Warszawę 46,85—47,05

Noty wielkie 46,70—47,10

Pożar gmachu Hersego w Warszawie

Straty obliczają na pół miliona złotych — Dzielność strażaków

Warszawa, 14. 4. (Tel. wł.). W nocy z soboty na niedzielę, około godz. 2, wybuchł na szczycie domu, w którym mieści się jeden z największych składów warszawskich, znana firma konfekcyjna B. Herse, przy zbiegu, ul. Marszałkowskiej i Kredytowej, wielki pożar. Na pierwszy alarm szoferów przybyły wszystkie oddziały warszawskiej straży pożarnej z sześciu motopompami i drabinami mechanicznymi. Do akcji ratunkowej przystąpiono o godz. 2,20, kiedy straszny żywioł obejmował już cały niemal dach. Umieścił się dołano pożar około godziny 3 i pół nad ranem, a o godz. 6 akcja ratownicza była ukończona, a strażacy do południa dogaszali tylko palące się zgłiszczki i usuwali zagrożone części.

Pożar powstał na strychu, niszcząc dach na dużej przestrzeni. Zniszczeniu przez ogień uległy także pracowni-

krawieckie, położone na czwartym piętrze i poddaszu. Przez szyby wind i wentylatory płomienie dostawały się też na niższe piętra, gdzie największe szkody poczyniły jednak masy wody, użyte do gaszenia. Na trzecim piętrze częściowemu zniszczeniu uległy cenne urządzenia mieszkań prywatnych. W pracowniach spłonęło wiele maszyn do szycia i materiałów, przygotowanych do roboty. Ogólne straty obliczają w przybliżeniu na pół miliona złotych.

Straż ogniowa pracowała wyteżenie i z podziwu godną ofiarnością, a wielu strażaków doznało okaleczeń. Grozę pożaru powiększały wybuchy gazu, ulatniającego się z popękanych od żaru rur. To też tylko dzielności strażaków zawdzięczać należy, iż pożar nie przybrał jeszcze groźniejszych rozmiarów. Mimo nocy przyglądały się pożarowi tłumy publiczności.

Jak wygląda „prawda” Stanu Średniego w sprawie podatku przemysłowego

Przechodząc do uchwalonego ostatecznie przez komisję skarbową projektu, okólnik rady naczelnej Stanu Średniego podnosi zastręgi rządu, a w szczególności min. Matuszewskiego i pos. Idzikowskiego.

Okólnik nie tłumaczy, dlaczego min. Matuszewski dopiero dnia 12 lutego 1930 r. wniósł do Sejmu swój projekt reformy podatku obrotowego. Przecież nie stało na przeszkodzie, aby projekt taki był zgłoszony zaraz z początkiem sesji, a więc w pierwszych dniach grudnia, lub ostatecznie po zmianie rządu z początkiem stycznia.

Niechwałe cofnięcie się min. Matuszewskiego z zajętego poprzednio stanowiska stara się okólnik wytłumaczyć w następujący sposób: „Ostateczna zgoda ministra co do ogólnej sumy ulg wyraziła się sumą dwukrotnie większą od pierwotnego projektu rządowego (zamiast 32 milionów zł — ostatecznie — 67 milionów zł). Fakt ten zadaje kłam tendencyjnym fałszom prasy opozycyjnej, która twierdzi, że minister wogóle wycofał swoje projekty ulg”.

Jest to przekraczanie istotnego stanu rzeczy. Nietylko prasa opozycyjna, ale przede wszystkim zainteresowane organizacje kupieckie i rzemieślnicze zarzucają min. Matuszewskiemu cofnięcie się nie od pierwotnego projektu rządowego, lecz od tego, na co zgodził się w toku obrad komisji. Szczególnie wielkie rozgoryczenie wywołało przeniesienie ulg dla drobnego handlu i rzemiosła aż na termin 1 kwietnia 1931 r. W ten sposób najbardziej dotknięci płatnicy zapłacą w roku obecnym to samo — jeśli nie więcej — co w poprzednim, a zatem wszelkie operowanie cyframi jest zwyczajnym naciąganiem prawdy.

Podnosząc rzekome zasługi posła Idzikowskiego, okólnik nie wspomina zupełnie o wniosku Klubu Narodowego. Wobec tego należy stwierdzić, że druk sejmowy nr. 778, obejmujący sprawę zmiany podatku przemysłowego nosi tytuł: „Sprawozdanie komisji skarbowej o wniosku rządowym oraz wniosku Klubu Narodowego w sprawie zmiany przepisu ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym (druk nr. 723 i 280)”.

Sprawozdanie to podpisał jako sprawozdawca poseł Hołyński (B. B.) i jako przewodniczący komisji poseł Krzyżanowski (B. B.). Ten ostatni zwrócił się na komisji ze specjalnym przemówieniem do posła Lewandowskiego (Kl. Nar.), podkreślając jego zasługi w walce o ulgi podatkowe dla drobnego handlu i rzemiosła.

W tem bezstronnem oświeceniu zawarte w okólniku napaści na Klub Narodowy są oszczerstwem, obliczonym na nieznajomość spraw przez szerokie sfery mieszczaństwa.

Okólnik zajmuje się bliżej stosunkiem proponowanych ulg w podatku przemysłowym do budżetu. Powiedzano tam, że wpływy z tego podatku wyniosły w r. 1929/30 sumę 350 milionów złotych, zaś rząd wstawił do budżetu na rok następny sumę 250 milionów. Różnica miała pokryć niedobór wynikający z przesilenia gospodarczego, oraz ewentualne ulgi. Po tem obiektywnym przedstawieniu sprawy czytamy w okólniku

„Tymczasem na wniosek prof. Ry-

barskiego, prezesa sejmowego Klubu Narodowego, Sejm podniósł te wpływy o 25 milionów zł, tem samem zmuszając rząd do pobrania z tego zatrutego źródła 275 milj. zł, zamiast 250 milionów zł, jak przewidywał projekt rządowy. W ten sposób prof. Rybarski uniemożliwił rozszerzenie ulg na szersze gałęzie życia gospodarczego. Ta prawda o 25 milj. zł prof. Rybarskiego wykazuje dostatecznie obłudną grę Stronnictwa Narodowego, które równocześnie wystąpiło z nierealną propozycją obniżenia stawki podatku przemysłowego do połowy dla wszystkich płatników, a obliczono nie na istotne ulgi dla mieszczaństwa, lecz na efekt propagandy politycznej.

Zarzut powyższy jest prosto oszustwem. Okólnik przemilcza bowiem, że prof. Rybarski jako referent budżetu ministerstwa skarbu, postawił wniosek o zniesienie 10 proc. dodatku przemysłowego i na pokrycie tego braku zaproponował równocześnie podwyższenie o tę samą sumę wpływów z podstawowego podatku przemysłowego. Należy wyjaśnić, że 10 proc. dodatek do podatków uchwała się razem z budżetem. Gdyby zatem Sejm poszedł tutaj za wnioskiem posła Rybarskiego, to niezależnie od losów noweli wszyscy płatnicy podatku przemysłowego uzyskaliby nie wielką wprawdzie, ale realną 10 proc. ulgę. Komisja budżetowa a później Sejm odrzucił wniosek posła Rybarskiego; przyjęto — zresztą za zgodą min. Matuszewskiego i B. B. — podwyższenie wpływów z podstawowego podatku, natomiast odrzucono zniesienie 10 procentowego dodatku. Przeciwno temu wnioskowi referenta opowiedział się min. Matuszewski i głosował cały klub B. B.

Wobec takiego zgodnego z prawdą stanu rzeczy fałszywe wywody okólnika rady naczelnej Stanu Średniego zasługują na publiczne napiętnowanie.

5. Nie lepszy jest ostatni argument okólnika:

„Partie opozycyjne sprowokowały przesilenie rządowe, które sprawę reformy odsuwa na daleki plan zainteresowań sejmowych, ostateczne jej załatwienie przewlekając na niewiadomy okres czasu.

Cel tych machinacji partyjnych jest jasny. Z jednej strony stronnictwo narodowe nie spieszy się z usunięciem zła w postaci dotychczasowej formy podatku przemysłowego, gdyż im gorzej dzieje się mieszczaństwu, tem łatwiej zwać winę na rząd, a samemu lać izy krokodyla. Z drugiej zaś strony opozycja pragnie pogrzebać sprawę reformy w czasie trwania obecnej sesji Sejmu, aby później mieć pretekst do alarmowania społeczeństwa sprawą niezrealizowanej reformy podatku przemysłowego”.

Nad insynuacjami pod adresem Stronnictwa Narodowego, które od r. 1928 walczy o zmianę podatku obrotowego i które nie jest odpowiedzialne za bezczynność Sejmu przez 9 miesięcy w ciągu roku, przechodzimy do porządku dziennego. Zapytujemy natomiast: Jeżeli rządowi i partii rządowej tak bardzo zależy na reformie podatku przemysłowego, to dlaczego sesję budżetową zamknęto 30 marca, dlaczego nie przedłużono jej o kilka dni, w ciągu których przy dobrej woli

mógł Sejm i Senat załatwić tę sprawę? A jeśli z innych powodów politycznych uznano zamknięcie sesji za konieczne, to co stoi na przeszkodzie zwołaniu sesji nadzwyczajnej, w ciągu której sprawa podatku przemysłowego mogłaby być załatwiona? Kto wobec tego naprawdę ponosi winę za to, że sprawa ta załatwiona nie będzie?

Tak wygląda odezwa Stanu Średniego do mieszczaństwa polskiego. Jest ona dowodem niesłychanego upadku moralności publicznej w sferach stronnictwa rządowego, a ponadto dowodzi ona, że przewodcy Stanu Średniego mają bardzo niskie pojęcie o inteligencji i znajomości rzeczy swoich zwolenników.

M. K.

Polityka w szkole

Charakterystyczny okólnik inspektora szkolnego na powiat mogileński — Polityka karmelkowa ku chwale Piłsudskiego

Jeden z czytelników naszych w powiecie mogileńskim nadesłał nam poniższy odpis okólnika, wystosowanego do wszystkich szkół w powiecie:

Inspektorat szkolny
w Mogilnie nr. 1207/30

Mogilno, dnia 30. 3. 30.
Okólnik do wszystkich szkół w powiecie.

II.
b) Polecam p. nauczycielom gorąco otczenie opieką poczynieniami oświatowymi organizacji wiejskich. Konieczna jest współdziałalność oświatowa i wychowawcza Państw. Nauczycieli z organizacjami młodzieży wiejskiej. Przypominam że na terenie okręgu szkolnego do rzędu czynnych organizacji należy i Związek młodzieży ludowej. Pracę oświatową tych organizacji należy traktować na równi z pracami innych organizacji młodzieży i otoczyć ją opieką. Jakże zadania czekają tu nauczycieli! Organizowanie życia towarzyskiego i krzewienie kultury duchowej na terenie świetlic, domów ludowych — rozwój czytelnictwa, kół samokształcenia, systematycznego dokształcania przez kursy oświatowe — krzewienie kultury artystycznej (chór, teatry, inscenizacje, zdobnictwo) — organizowanie wycieczek, oto najistotniejsze formy tej pracy.

Najmniejsze stosunkowo zainteresowanie okazują Panowie Nauczyciele Związku Strzeleckiemu. Wzywam Panów, aby i tej organizacji udzielili poparcia w jej poczynieniach, mając na uwadze, że Związek Strzelecki pracuje wydatnie nad przysposobieniem obywatelskim i spełnia tem samem ważne zadanie państwowe. Polecam gorąco poparcie pracy organizacyjnej kierownika powiatowego Związku Strzeleckiego w Mogilnie i branie żywego udziału w pracach kulturalno — oświatowych oraz ułatwienie Związkowi korzystania w pracach oświatowych z lokali szkolnych.

(—) Riemer.

Zalecam specjalnie „Strzelec” i Związek Młodzieży Ludowej są organizacjami o cechach wybitnie „sanacyjnych”. Poza tem ten ostatni zwalcza namiętnie Związek Młodzieży Polsko — Katolickiej. P. inspektor Riemer — co nawiasem podaje również nasz informator — rozdał w dniu 19 marca dzieciom na najniższym oddziale w Mogilnie karmelki, wzamian domagając się od każdego, „By powiedział: „Dziękuję panu marszałkowi Piłsudskiemu”.

Dalsze szczyrby w B. B.

Z powodu wyborów do sejmu śląskiego doszło tam do rozłamu w Związku Śląskich Katolików.

Jest to najsilniejsza organizacja polityczna na Śląsku Cieszyńskim. Posiada świetne tradycje. Założył ją jeszcze ks. Świeży, przez lata prowadził ks. Londzin. Ma zatem w swych dziejach przewodników, w dziejach budzenia polskości na Śląsku bardzo zasłużonych.

Ks. Londzin w r. 1928-ym kandydował do Senatu na liście „jedynki”, uznając potrzebę zespolenia sił narodowych wobec Niemców na Śląsku. W stosunku do „sanacji” zajmował stanowisko krytyczne, jakkolwiek w Senacie należał do klubu B. B.

Po jego śmierci kierownictwo Związkiem Śląskich Katolików, rozporządzającym najstarszym pismem w Cieszyńsku, „Gwiazdka Cieszyńska” — przeszło w ręce ks. pos. Brzóska. Ponieważ nie posiadał takiego autorytetu, jak śp. ks. Londzin, przeto zaczęły się w Związku pewne tar-

cia, które ostatecznie doprowadziły w tych dniach do przechylenia się większości Związku oraz „Gwiazdki Cieszyńskiej” ku Korfiantemu, a przeciwko woj. Grażyńskiemu.

Żeby przynajmniej czegoś się nauczyli...

Na łamach „Czasu” wystąpił sędziwy dr. Jan Hupka z artykułem, błogosławiącym obecne przesilenie. Wybitny konserwatysta stał się wyznawcą zasady rosyjskiej: im gorzej, leć lepiej. Dlaczego? Bo może przesilenie nas czegoś nauczy. Więc czego? Uznania rolnictwa i zaniechania gnębienia produkcji rolnej, równomiernego rozkładu podatków, zaniechania etatyzmu, usprawnienia i potanienia naszej administracji. Wystąpienie p. Hupki jest wybitnie opozycyjne — tylko, wydrukowano je w „Czasie”, gdzie p. Hupka jest potentatem.

Uwzględnienie uwag p. Hupki, który ocenia rzeczywistość realnie, a w poglądach swych uwzględnia to wszystko, o czem powszechnie się mówi, o czem się pisało nieustannie po tej drugiej stronie bariery programowej — byłoby o wiele lepszym programem, niż ten, który nowy gabinet nowego premiera ogłosił.

Związek Faszystów Polskich

Zarząd Związku Faszystów Polskich w Poznaniu zwraca się do nas z prośbą o opublikowanie, iż na odbytem w dniu 4 bm. zebraniu ogólnem powzięta została uchwała, potępiająca stanowczo bezprzykładną napaść posła Dobrzańskiego z Klubu B. B. na prezesa Klubu Narodowego p. prof. Rybarskiego.

Wyjazd min. Kwiatkowskiego

Warszawa, 14. 4. (PAT) Wyjechał na kilkutygodniowy urlop wypoczynkowy do Jugosławii minister przemysłu i handlu p. inż. Kwiatkowski. Na czas jego nieobecności kierownictwo ministerjum objął wiceminister J. Kożuchowski.

Nagroda literacka dla Brücknera

Łódź, 14. 4. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu komitetu nagrody literackiej m. Łodzi przyznano nagrodę literacką Aleksandrowi Brücknerowi, znakomitemu historykowi literatury polskiej i sławiście.

O anglo - sowiecki układ handlowy

Moskwa, 13. 4. (PAT) Ambasador sowiecki Sokolnikow porozumiał się z min. Hendersonem we wszystkich zasadniczych kwestiach, dotyczących zawarcia tymczasowego anglo-sowieckiego układu handlowego. Układ ten będzie podstawą stałego traktatu handlowego. Przewidywane jest zorganizowanie przedstawicielstwa handlowego Z. S. R. R. w Londynie na zasadach odpowiadających systemowi monopolu handlu zewnętrznego.

Bankructwo polityki pacyfistycznej

Paryż, 14. 4. (PAT) W dzienniku „L'Ordre” p. E. Bure oświadcza, że Francja po raz pierwszy od czasu wojny, wychodzi zwycięsko z konferencji międzynarodowej, lecz przez niesłychany paradoks zwycięstwo to oznacza zarazem bankructwo polityki pacyfistycznej, którą od szeregu lat uprawia jej minister spraw zagranicznych.

Briand był gotów poświęcić w Londynie część marynarki wojennej Francji dla zawarcia paktu, któryby od biedy gwarantował bezpieczeństwo Francji. Spotkała go jednak odmowa. Jednym zamachem cały pakt Ligi Narodów traci swą siłę. Liga Narodów pada w gruzy na swoich podmianych podstawach, podciągając za sobą operetkowy gmach, którego plan nakreślony został w Locarno.

Anglia i Italia na mocy tego planu obiecały Francji, że, w razie gdyby Niemcy na nią napadli, wysła delegatów do Genewy, aby omówić całą sprawę i zdecydować się na interwencję zbrojną. Nie było to bardzo uspokajające. Dobrze wykreślone granice i solidarne sojusze byłyby skuteczniejsze. Obecnie Francja nie jest już pewna, czy Anglia i Italia dotrzymają obietnicy, którą swego czasu jej dały. Anglia nie chce poświęcić ani jednego szylinga i ani jednego żołnierza na wojnę na kontynencie. Co się zaś tyczy Italii, to Francja zmuszona jest mieć się na baczności.

HERBATA
LIPTONA
NAJWIĘKSZA SPRZEDAŻ
W ŚWIECIE
w 10 300

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Dalszy ciąg walki o reformę podatkową

Jeżeli powracamy dzisiaj do sprawy reformy podatkowej, dzieje się to nie tylko pod wpływem refleksji po tylekroć już omówionych ostatnich dyskusjach w łonie komisji sejmowej, ile pod wpływem konieczności pochwycenia tej reformy na nowe tory. Sejm przestał działać; nie wiadomo, jak długo potrwa jego wakacje. Tymczasem kryzys zaostreza się, rojąc horoskopy bynajmniej nie różowe. W warunkach życia dzisiejszego niesprawiedliwość obciążenia podatkowego staje się szczególnie dokuczliwa i szkodliwa. Czyż naprawdę rząd tego nie widzi i nie czuje? Czyż trzeba, aby życie samo spowodowało załamanie się zgrubnej linii polityki podatkowej? Sądźmy, że rzeczą władzy państwowej jest przewidywanie, wyciąganie wniosków z obserwacji, dostosowywanie posunięć do prawdopodobnego rozwoju wypadków. Odtąd, w chwili obecnej należy uświadomić sobie, co następuje:

1. Powszechnie wiadomo, że rozkład obciążenia podatkowego w Polsce jest niesłuszny, niesprawiedliwy. Senator Szarski, w czasie dyskusji budżetowej w senacie zwrócił uwagę na cyfry jaskrawo obrazujące istniejącą obecnie nierównomierność w rozkładzie ciężarów podatkowych.

W trzechleciu 1926/29 wpłynęło do skarbu państwa tytułem podatku dochodowego i przemysłowego 1.384 milionów złotych. Kwota ta stanowi 32 procent wszystkich wpływów z danin publicznych. Ponieważ ilość płatników podatku przemysłowego wynosiła w przecięciu 527,973, zaś ilość płatników podatku dochodowego 412.724, t. j. 1,78 względnie 1,39 procent całej ludności, zatem:

32 procent wszystkich wpływów z danin publicznych wpłynęło z kieszeni drobnej grupy obywateli, stanowiącej niespełna trzy procent ludności (gdyż wielu płatników podatku dochodowego płaci równocześnie podatek przemysłowy i odwrotnie).

Nadto senator Szarski obliczył, że płatnik podatku dochodowego jest więcej niż 12 razy, a płatnik podatku obrotowego więcej niż 10 razy obciążony w porównaniu z obywatelem nie płacącym ani podatku dochodowego, ani obrotowego.

2. Faktem jest, że mimo napomnień i nawoływań ze strony kół gospodarczych i przyrzeczeń ministrów skarbu — wydatki państwa w ostatnim roku podniosły się dość znacznie. Mianowicie w 11 miesiącach bieżącego, (a właściwie ubiegłego dnia 31 marca r. b.) roku budżetowego wydatki wzrosły z 2.542 miljn. zł w r. ub. na 2.689 miljn. zł. Wzrost więc wynosi 147 milionów złotych.

3. Również faktem jest, że mimo ciężkiego położenia gospodarczego skarbu państwa jest pomyślny, nie było bowiem miesiąca, aby dochody nie przewyższyły wydatków, zasilać w ten sposób rezerwy państwowe. W styczniu r. b. skarb nadetatowo otrzymał 8 miljn., w lutym 15 miljn. złotych, a, jak już w swoim czasie donosiliśmy, obecnie rezerwy państwowe oblicza się na 560 milionów złotych.

Zarówno gromadzenie rezerw w tak wielkich ilościach, jak i niezahamowany wpływ danin do kasy państwowej nie są zjawiskami w chwili obecnej pożądanymi. Wiadomo, jak w kraju głód. Wynika stąd, że możliwość gromadzenia znacznych rezerw jest wynikiem bezwzględnej nacisku śruby podatkowej. Konieczna jest tutaj reforma.

Krótkie informacje gospodarcze

— Program agrarny ministra żywienia Schielego domagający się m. in. zupełnego zniesienia kontyngentu mięsa mrożonego wywołał protest ze strony argentyńskich producentów mięsa.

— Pod patronatem austriackiego zakładu kartelowego zawarty zostanie kontrakt przemysłu metalurgicznego Austrii. — Rokowania szczegółowe, które jeszcze się toczą, dotyczą produkcji i pomyślnego ustalenia cel.

— W Nowym Jorku odbędzie się od 4 do 9 sierpnia r. b. „Międzynarodowa Wystawa towarów importowanych do Ameryki”. Wystawa obejmie ekspozycje towarów gotowych, półfabrykatów oraz surowców.

Taryfa kolejowa na mąkę a ceny żyta

Trwający od kilku miesięcy kryzys w rolnictwie, wywołany głównie spadkiem cen wszelkich gatunków zbóż, a przede wszystkim żyta, szczególnie odczuwa rolnictwo ziem zachodnich, ze względu na znaczną produkcję żyta w stosunku do innych gatunków zbóż. Aby zapobiec dalszemu spadkowi cen żyta wzgl., aby wywołać wzrost, wprowadzono w listopadzie 1929 r. zwrot cła przy eksporcie we wysokości 6 zł przy życie, 4 zł przy jęczmieniu i owsie, oraz 9 zł przy mące. Co do skuteczności tego zarządzenia zdania są dotychczas bardzo podzielone, ponieważ jedni twierdzą, że premja wywozowa podniosła poziom cen w Polsce w stosunku do Niemiec o ca. 3 zł, inni natomiast, że premja spowodowała o całą swoją wysokość spadek cen na rynku zagranicznym i z premji korzystają wyłącznie kraje importujące nasze żyto oraz pośrednicy. W każdym razie można stwierdzić, że z takiego załatwienia sprawy rolnictwo zadowolone nie jest, cena bowiem spadła do ca. 17 zł za 100 kg żyta, a dopiero w ciągu ostatnich kilku tygodni podniosła się do ca. 24 zł na skutek braku dowozu na rynek (w ostatnich dniach zaznaczył się zresztą ponowny spadek cen do 21 zł).

Czy podjęte wysiłki, aby przez polsko - niemiecką umowę eksportową ograniczyć sprzedaż żyta najpierw na rynkach zagranicznych, a następnie na rynku krajowym, — mogą dać pozytywne wyniki, na razie nie będziemy rozpatrywali.

W niniejszym artykule zamierzamy wykazać, że zbyt wielką uwagę poświęca się kwestii eksportu żyta, spominając się przez pomyślnie rozwiązanie tej tylko kwestii osiągnąć zwykłą cen na rynku krajowym. Należy bowiem uwzględnić, że nie tylko w stosunku do ilości wyprodukowanego w Polsce żyta, ale i w stosunku do tych ilości żyta, które są przedmiotem obrotu handlowego, eksport stanowi niewielki procent. Przy rozpatrywaniu przyczyn obecnego spadku cen na zboże, szczególnie na żyto, za mało bierze się pod uwagę położenie rynku wewnętrznego, który ostatecznie wywiera większy wpływ na ceny, aniżeli eksport, zwłaszcza sztucznie i w ograniczonych rozmiarach popierany.

Najgłówniejszym krajowym odbiorcą żyta, będącego przedmiotem obrotu handlowego, są młyny, które bądźto kupują bezpośrednio od producentów, bądź za pośrednictwem firm handlowych. Jak wynika z miesięcznych sprawozdań Izby przemysłowo-handlowej, w ostatnich miesiącach zatrudnienie młynów handlowych we województwie poznańskim i pomorskim zmniejszyło się mniej więcej o 20 proc. i wynosi obecnie około 30 proc. pełnego zatrudnienia, co jest równoznaczne ze zmniejszeniem się zakupów zboża, przedtem przez młyny użytkowniczych. Zmniejszenie popytu ze strony młynów tylko w tych dwóch województwach szacuje się na ca. 10 — 15.000 tonn miesięcznie, a to w głównej mierze żyta, ponieważ stagnacja dotknęła przede wszystkim młyny żytnie. Jasnym jest, że tak znaczne zmniejszenie się popytu na żyto ze strony młynów, nie może pozostać bez wpływu na cenę zboża, zwłaszcza we województwach zachodnich, które posiadają największe nadwyżki żyta ponad własną konsumpcję. Przeciętna roczna nadwyżka żyta i pszenicy wynosi około 1 1/2 miliona tonn, co potwierdzają cyfry wywozu zboża z województwa poznańskiego i pomorskiego do innych dzielnic oraz zagranicę. W roku 1928 wywieziono mąki 210.000 t., czyli ca. 280.000 t. zboża oraz zboża chlebowego w ziarnie 250.000 t., czyli razem 520.000 t.

Przyczyną zmniejszenia się popytu na zboże ze strony młynów jest podwyższona od 1 10 1929 r. o ca. 35 proc. taryfa na mąkę, która uniemożliwia młynom wywóz do innych dzielnic, zwłaszcza na odległość ponad 400 km. Nowa taryfa na mąkę została wprowadzona z równaną z taryfą na zboże, ale nie jest to połączone z żadnymi korzyściami dla tutejszego młynarstwa, ponieważ:

1) taryfa zbudowana jest proporcjonalnie, czyli, że stawki na przewóz wzrastają równomiernie w stosunku do odległości;

2) wywóz zboża w ziarnie z Poznańskiego i Pomorza na odległość ponad 350 km. prawie nie istnieje. Porównanie stawek przewozowych na mąkę nowej taryfy z taryfą obowiązującą przed 1 10 1929 r. daje następujące wyniki:

Koszty przewozu na odległościach od 400 — 800 km. wzrosły od 18 — 35,5 proc., różnica ta na wagonie mąki wynosi od 106 — 280 zł, co stanowi do 6 proc. wartości przewozonej mąki. Sama podwyżka taryfy wynosi zatem tyle, ile koszty przemianu zboża, wahałby się od 6 — 7 proc. ceny surowca, i to porównanie wykazuje wielkie znaczenie podwyższenia taryfy na mąkę dla rentowności wywozu mąki na dalsze odległości. To też tak znaczny wzrost stawek przewozowych uniemożliwia prawie wywóz mąki na odległości ponad 400 km., przez co młyny położone na Pomorzu i w Poznańskim zostały odcięte od swych dotychczasowych rynków zbytu, t. j. Małopolski wschodniej i zachodniej, a młyny pomorskie również i od rynku śląskiego.

Wydawałoby się, że zmniejszenie dowozu mąki na wspomnianych rynkach musi wywołać wzrost cen, a temsamem złagodzić działanie nowej taryfy, co jednak nie nastąpiło, a uzasadnione jest tą okolicznością, że Małopolska, której produkcja żyta zasadniczo nie wystarcza na pokrycie własnej konsumpcji, wskutek dobrych zbiorów w obecnym roku gospodarczym narazie nie potrzebuje sprowadzać mąki, wzgl. sprowadza sobie z bliskich odległości, co nie wpływa na ceny. To też przy obecnym układzie taryfowym zwykła cen nastąpi dopiero wtedy, gdy wyczerpią się zapasy. Odsunięcie do tego momentu dowozu mąki z tutejszych okęgów, ma poważny wpływ na kształtowanie się cen i musiało wywołać spadek cen żyta w Poznańskim i na Pomorzu.

Nie ulega więc wątpliwości, że przy niezmiennym poziomie cen na rynkach zbytu, całą podwyżkę taryfy na mąkę ponoszą tutejsze młyny. A jeżeli dodamy, że pojemność tych rynków zbytu się zmniejszyła na skutek obniżenia się konsumpcji mąki żytniej wobec zubożenia ludności przemysłowej, która przeszła w bardzo wielkim stopniu na konsumpcję tanich ziemniaków, a z drugiej strony ceny żyta w Poznańskim i na Pomorzu stosunkowo wzrosły — w porównaniu z cenami w innych dzielnicach, wskutek eksportu żyta wyłącznie na północ (różnica frachtu) na Gdańsk i Szczecin, — to z przedstawionego układu warunków taryfowych jasno wynika, że podwyższenie taryfy na mąkę przyczyniło się do spadku cen żyta i sparaliżowało działanie premjowanego eksportu zboża na poziom cen.

Od 1. 10 1929 r. wywieziono bowiem o kilkadziesiąt tysięcy tonn mąki mniej do innych dzielnic, niż w roku ubiegłym i te ilości żyta zaciążyły poważnie na naszym rynku mimo dokonanego eksportu, który prawdopodobnie niewiele przewyższył te ilości żyta, jakie przypuszczalnie nie zostały wywiezione we formie mąki wskutek podwyższenia taryfy.

Należy dodać, że eksport mąki nie może zastąpić wywozu mąki do innych dzielnic, ponieważ ze względu na pojemność rynków zagranicznych może wynosić najwyżej 10 — 15 proc. naszego zbytu na rynku krajowym.

Obniżenie taryfy na mąkę winno być zatem najważniejszym postulatem zarówno przemysłu młynarskiego jak i rolnictwa poznańskiego i pomorskiego, bo przez to usunie się paraliżujący obecnie wpływ tej taryfy na działanie eksportu zboża i zwiększy popyt na żyto ze strony młynów, umożliwiając im wykorzystanie w większym stopniu ich sprawności. S. P.

PRZED TARGAMI POZNAŃSKIMI

(t) Zagraniczne i krajowe maszyny rolnicze na Targach w Poznaniu. Jeden z najbogatszych działów na tegorocznych Targach w Poznaniu będzie stanowił dział maszyn rolniczych, w którym wezmą liczny udział tak zagraniczne, jak i nasze polskie wytwórnie. Z pośród krajów zagranicznych ujrzymy na Targach maszyny rolnicze czeskosłowackie, angielskie, szwedzkie i niemieckie. Nie pozostał tutaj w tyle przemysł krajowy, który w zrozumieniu konieczności przeciwstawienia się ekspansji przemysłu zagranicznego, nader licznie zgłosił swój udział w tegorocznych

Targach. Liczba polskich wytwórni maszyn rolniczych przewyższa nawet liczbę zgłoszonych niemieckich fabryk maszyn rolniczych.

(t) Rozwój polskiego przemysłu elektrotechnicznego. Rozwijający się coraz lepiej w Polsce przemysł elektrotechniczny, doceniając znaczenie Targów w Poznaniu dla swego rozwoju, w roku bieżącym niezwykle żywo zajął się Targami, tem żywiej, że do jego dyspozycji oddano dawniejszą halę maszyn, w której podczas P. W. K. była rozlokowana elektrotechnika. Wszystkie instalacje pozostały do dziś i ułatwiają znacznie rozłożenie ekspozycji tego działu przemysłu. Z krajowym przemysłem elektrotechnicznym konkurować będzie na tegorocznych Targach elektrotechnika belgijska i czeskosłowacka.

PODATKI I OPŁATY

(p) 10 proc.-owy dodatek do podatku od kapitałów i rent. Doszło do wiadomości min. skarbu, że niektóre władze skarbowe niewłaściwie interpretują postanowienia, zawarte w rozporządzeniu min. skarbu z 14 maja 1929 r., zmieniającem rozporządzenie z dn. 30 marca 1929 r. w sprawie poboru w okresie od 1 kwietnia 1929 r. do 31 marca 1930 r. nadzwyczajnego 10 proc. dodatku do niektórych podatków i opłat stemplowych. Z związku z powyższym min. skarbu wyjaśnia, że nie należy doliczać 10 proc. nadzwyczajnego dodatku do podatku od kapitałów i rent w wypadkach, gdy ustawowy termin płatności tego podatku przypada po 30 czerwca 1929 r. przyczem zaznacza się, że data osiągnięcia przychodów, podlegających opodatkowaniu, jest — danym wypadku bez znaczenia.

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) Bank Handlowy w Warszawie wypłaci 8% dywidendy. W dniu 9. bm. odbyło się posiedzenie rady Banku Handlowego w Warszawie, na którym zatwierdzono bilans oraz rachunek zysków i strat, za rok 1929, ponadto ustalono termin walnego zgromadzenia akcjonariuszów na dzień 8 maja r. b. Na zebraniu — em przedłożony będzie wniosek o wypłatę dywidendy w wysokości 8% od akcji. Zaznaczyć należy, że dywidenda Banku Handlowego w Warszawie za rok 1928 wyniosła 7 1/2%.

(k) Czy Polska ma podpisać t. zw. rozjem celny? W sprawie „konwencji handlowej” genewskiej odbywały się ostatnio na terenie czołowych organizacji gospodarczych konferencje. Ustalony na tych konferencjach jednolity pogląd sfer rolniczych, handlowych i przemysłowych idzie w tym kierunku, że Polska nie powinna podpisywać wspomnianej konwencji. Pogląd ten został zakomunikowany ministerjum przemysłu i handlu.

(k) Konsumpcja cukru w Polsce. W pierwszym półroczu kampanji 1929/30, t. j. od 1 października 1929 r. do 1 kwietnia 1930 r., sprzedano ogółem 466 544 tonn cukru, z czego 165 461 t. skomsumowano w kraju, a 301 083 tonn wywieziono zagranicę. W analogicznym okresie kampanji 1928/29 odnośne cyfry przedstawiały się następująco: konsumpcja ogólna 370 364 t., w czem spożył wewnętrzną 180 912 t., a eksport 189 452 t. w wartości cukru białego. Spożycie wewnętrzne cukru uległo zatem w r. b. dość dużemu zmniejszeniu, w związku z ogólnym zubożeniem ludności, spowodowanem głównie kryzysem rolniczym. Natomiast eksport, przynoszący faktycznie straty cukrownictwu polskiemu, osiągnął poważny wzrost.

(k) Dalszy spadek produkcji i zbytu węgla na G. Śląsku. Ogólne wydobycie węgla w rejonie śląskim spadło w marcu w stosunku do lutego z 2 261 tys. tonn na 2 172 tys. t., czyli o 4%. Pod względem natężenia produkcji spadek ten jest daleko większy, gdyż wynosi 11 1/2%. Gdy bowiem przeciętne wydobycie węgla na jeden dzień r. b. wynosiło w lutym na Górnym Śląsku 94 243 tonn, to w marcu tylko 83 555 t. Ogólny zbył węgla wyrażał się w marcu cyfrą 1 765 tys. tonn (1 768 tys. w lutym r. b.), a po uwzględnieniu własnego zużycia i deputatów 1 996 tys. t. (2 004 tys. t.). W stosunku do wydobycia węgla powstała w marcu nadwyżka 176 tys. t., którą kopalnie wyrzuciły na zwalę, powiększając tem samem swe zapasy węgla na dzień 31 marca r. b. do nienotowanej dotychczas cyfry 1 436 tys. t. Eksport węgla w cyfrach ogólnych spadł w marcu w porównaniu z lutym z 732 t. na 711 tys. t., czyli o 2,9%.

Z WYDAWNICTW

(w) „Przegląd Gospodarczy”. Wyszedł z druku zeszyt 7. Przeglądu Gospodarczego z dnia 1 kwietnia, zawierający następującą treść: „I. IV. 1929 — I. IV. 1930” — E. R.; „Konjunktura gospodarcza a budżet” — A. Krzyżanowski; „Umowa gospodarcza polsko-niemiecka” — S. Fr. Królowski; „Handel zagraniczny Polski w r. 1929” — St. B.; „Kolektywizacja rolnictwa w Z. S. S. R.” — Stanisław Glass; „Z gospodarczego położenia Francji” — K. Stanisławski. Ponadto zeszyt zawiera rynek pieniężny, rynki towarowe oraz kronikę. Zeszytem tym „Przegląd Gospodarczy” rozpoczyna drugie dziesięciolecie swego istnienia.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Co nam przyniesie Tydzień L. O. P. P.?

Od dnia 17 do 25 maja czeka Poznań szereg ciekawych atrakcji

Poznański komitet Ligi Obr. Powietrznej i Przeciwgazowej urządza począwszy od 17 maja br. t. zw. „Tydzień L. O. P. P. Celem tego tygodnia jest zdobycie funduszu na rzecz L. O. P. P., która przecież powstała dlatego, by państwo i społeczeństwo zabezpieczyć przed ewentualnymi napadami gazowymi ze strony naszych sąsiadów. Silne lotnictwo i obrona gazowa gwarantują nienaruszalność naszej niepodległości i dlatego zamierzeniem L. O. P. P. należy przyjąć z pomocą przez całe społeczeństwo.

Program tygodnia L. O. P. P., który trwać będzie od 17 do 25 maja, przedstawia się niezwykle interesująco. Przedewszystkiem kupcy wysiłą swą pomysłowość w dekorowaniu okien wystawowych walcząc o palmę pierwszeństwa w specjalnym konkursie; jednym z jego warunków jest zastosowanie w tych dekoracjach barwy złotej (lotnictwa) i żółto-zielonej. Dalej we wszystkich szkołach i formacjach wojskowych odbywać się będą prelekcje wygłaszane przez fachowców i oficerów oświatowych. Ponadto zorganizuje się kwestę uliczną, a lokale rozrywkowe w tym tygodniu, chcąc przyjąć L. O. P. P. z pomocą, opodatkują odpowiednio bilety wstępu.

Inauguracja „Tygodnia L. O. P. P.” będzie bardzo uroczysta. O godz. 9 odprawi się w kościele farnym nabożeństwo z udziałem licznych towarzystw ze sztandarami, oraz chóru. W południe 18 maja odbędzie się akademja w operze względnie w auli U. P. a o godz. 16 przewidziane są ciekawe loty pasażerskie; każdemu nadarzy się rzadka

sposobność zobaczenia bardzo tanio Poznania z lotu ptaka. Bardzo interesujące wypadną też popisy lotnicze, które warto będzie zobaczyć. Tow. „Unja” urządza w tym dniu atrakcyjne wysięgi motocyklowe o nagrody L. O. P. P. przy udziale wybitnych zawodników. Ukoronowaniem dnia będzie wielki festyn dla dzieci, urozmaicony różnymi zabawami, rozrywkami i wieloma innymi niespodziankami; opiekę nad tą imprezą powierzono harcerstwu.

19 maja dokona się uroczystego poświęcenia i otwarcia ośrodka propagandowego przy ul. św. Marcina 66/67. Będzie on nowoczesnie urządzone, zaopatrzone całkowicie we wszelkie przybory potrzebne dla obrony powietrznej i przeciwgazowej. Gabinety oraz inne lokale umieści się w podziemiach.

Następnego dnia po koncercie orkiestr wojskowych na pl. Wolności odbędą się spotkania pięściarskie o nagrody L. O. P. P., a na arenie P. W. K. interesujące konkursy samochodowe. Na 22 maja przewidziane są zawody strzeleckie w strzelnicy przy ul. Fr. Ratajczaka, a następnego dnia odbędzie się o godz. 17 wielki podwieczorek z występami artystycznymi. Wreszcie 24 maja urządza komitet imponujący bal wiosenny w Domu Rzemieślniczym. Bal ten obfitować będzie w szereg niezwykle atrakcyjnych. Zakończy Tydzień L. O. P. P. 25 maja wspaniały koncert symfoniczny w auli U. P.; popołudniu loty pasażerskie i zabawa ludowa w ogrodzie województwa. (z)

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Z Sekcji Kolonjalnej Ligi Morskiej i Rzemieślniczej.** Członków i b. kolonistów zamorskich prosi się na zebranie, które odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 20 w sali 13 Izby Przem.-Handlowej przy ul. Mickiewicza. Sympatycy sekcji mile widziani.

— **Plenarne zebranie członków Związku Inwalidów Wojennych R. P. Okręgowego Koła Poznań** odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 18 w sali Królowej Jadwigi, Aleje Marcinkowskiego 1. — Wstęp tylko za okazaniem legitymacji.

WYSTAWY

— **Wystawa kulinarna.** Na zakończenie 6-tygodniowego kursu gotowania na Kursach Gospodarczo-Zawodowych przy św. Marcynie 69, prowadzonych przez p. Sadowską, w salach wspomnianego zakładu odbył się pokaz kulinarny. Kur-sistki, siostry miłosierdzia, ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo i Siostry Służebniczek N. M. Panny, przygotowały dietetyczne obiady według norm szpitalnych i przygotowały zimny bufet, okazując przytem takie zdolności, że są one dla kursów p. Sadowskiej znakomitem poleceniem. (k)

ŻYCIE SOKOLE

— **Tow. Gimn. „Sokół” II Jeżyce.** — Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 20 w lokalu p. Kasperkowej przy ul. Kraszewskiego 16. — Referat wygłosi druż. prezes Wolski.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Ciągnięcie loterii wielkanocnej Czerwonego Krzyża** z powodów od P. C. K. niezależnych przełożone zostało na dzień 16 bm. (Wielka Środa) godz. 11. Nie-wielka już ilość losów w kolekturach i biurze P. C. K. pozostaje jeszcze do dyspo-sycji. Wygrane odebrać można w środę, d. 16 bm. od godz. 14—16, w czwartek i piątek od 10—16 i w sobotę od 10—12. Wartość wygranych, nie odebranych do soboty, dnia 19 kwietnia br. godz. 12 w po-ludnie, przelewa się na cele sanitarne PCK.

— **Dyrekcja Ogrodu Botanicznego** (przy ul. Dąbrowskiego) zawiadamia, że ogród został otworzony dla publiczności. Godziny otwarcia od 8 rano do 7 wiecz.

— **Z Korporacji Przemysłu Elektro-technicznego.** Od wejścia w życie Pol-skiej Ustawy Przemysłowej z r. 1927 nie mogli uczniowie elektrotechniczni zdawać egzaminów czeladniczych, ponieważ za-wód elektrotechniczny wyszedł z zakresu działania Izby Rzemieślniczych. Obecnie powstała dla elektrotechników możliwość ukończenia nauki egzaminem kwalifika-cyjnym. Komisja egzaminacyjna Korpo-racji jest gotowa przeprowadzić dodatko-wo egzamin wszystkich uczniów, którzy ukończyli naukę w zawodzie elektrotech-nicznym w latach 1927—1929. Zgłoszenia przyjmuje i bezpłatnych informacji ud-ziała biuro Korporacji w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka, Dom Rzemieślniczy I ptr. wejście z Wałów Zygmunta Starego.

— **Podatek od rozrywki.** Magistrat postanowił na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 9 bm. nie pobierać po-cząwszy od 1 bm. podatku od rozrywki po godz. 12 w nocy, pobieranego dotych-czas na podstawie statutu miejskiego, za-twierdzonego przez Pana Wojewodę de-kretem z 6. 9. 1929 L. dz. 6248/29 III.

— **Przeciwko niszczeniu przyrody** zwraca się następujący apel Magistratu: W ostatnim czasie zdarzają się często wy-padki niszczenia plantacji miejskich przez obłamywanie gałęzi i paków z drzew i krzewów. Czynnów tych dopu-szczają się nie tylko dzieci, lecz również i dorośli. Dyrekcja Ogrodów Miejskich zwraca się wobec tego do obywatelstwa miejskiego z gorącą prośbą o opiekę nad parkami i ogrodami miejskimi. Dzieci należy pouczać o konieczności ochrony zieleni w mieście, karząc surowo ich wy-bryki, a o sprostowanych uszkodzeniach plantacji przez dorosłych należy infor-mować posterunkowych w celu surowego ukarania winnych.

KRONIKA MIEJSKOWA

— **W Wielką Sobotę sklepy** mogą być otwarte tylko do godziny 18.

— **Prezjdym Wydziału Izby Adwo-kackiej w Poznaniu,** wybrane na ostat-niem walnem zgromadzeniu, ukonstytu-o-wało się jak następuje: Dr. Stefan Pie-chocki — przewodniczący, dr. Franciszek Jaglarz — zast. przewodn., dr. Jan Krę-glewski — sekretarz, Władysław Komo-rowski — zast. sekretarza.

— **Z Koła Śpiewackiego „Lutnia”** — Dębica. Przed kilku miesiącami powsta-ło w Dębce koło śpiewackie „Lutnia”, któ-re dzięki sprężystej organizacji i gorliwej pracy zarządu z prezesem p. Mazurkiem na czele zorganizowało w dniu 7 bm. pod dyr. p. Marijana Weigta swój pierwszy koncert. Na program składały się utwo-ry chorałne znanych kompozytorów jak Nowowiejskiego, Maklakiewicza i innych. Liczne zebrana publiczność gorąco okla-skiwała chór i dyrygenta, który m. in. w krótkim przemówieniu zaapelował do ze-branych, by i nadal popierali tak ważną placówkę kulturalną. Poza tem członko-wo koła odegrali wesołą komedię.

Przy braku apetytu kwaśnem odbija-niu się, zepsutem żołądku, upośledzonym trawieniu, obstrukcji, wzdęciu kiszek, za-burzeniach, przemiany materji, pokrzywce i swędzeniu skóry, naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa** usuwa z organizmu sub-stancje gnilne, zatrważające organizm. Już dawno mistrzowie wiedzy medycznej uzna-li, że woda **Franciszka Józefa** jest jedy-nym pewnym środkiem przeczyszczającym dla organizmu. Żądać w aptek. nw 10 294

— **Z targu.** Dnia 14 bm. na pl. Sa-pieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 5,00—5,20 zł; masła mle-czarskiego 5,60 złotych; twarogu 1,00—1,40 zł; mendel jaj 1,80—1,90 zł; litr śmietany 2,00—2,40 zł; litr mleka pełn. 34—36 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 3,00 do 3,20 zł; słoniny wędzonej 3,80—4,00 zł; wieprzowiny 3,20—4,00 zł; wołowiny 2,80 do 4,00 zł; cielęciny 2,20—3,00 zł; sko-powiny 2,80—3,20 zł; koziny 2,00—2,20 zł; smalcu 4—4,20 zł; za drób: kura 4—5 zł; perlica 5,00—6,00 zł; kaczka 5,00—6,00 zł; 1 kg. tucznej gęsi 4,00 zł; para gołębi 2,00 do 3,00 zł; indyk 10,00 do 16,00 złotych; para kurcząt 7,00 do 8,00 złotych; królik 3,00—4,00 zł; ryby: 1 kilogram szczu-paka 4,80—5,00 zł; karpia 5,00—5,20 zł; li-na 4,80—5,00 zł; karasia 1,60—2,00 zł; leszcza 2,60—3,20 zł; okonia 2,60—3,60 zł; su-ma 4,00—5,00 zł; białych ryb 0,70—1,30 zł; 1 kg. sandacza 6,00—7,00 zł; miętusa 4 zł; za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 8—10 gr; 1 kg. marchwi 20 gr; buraków 10—15 gr; cebuli 20—40 gr; szpinaku 1,00—1,30 zł; jarmużu 60—80 gr; pietruszki 50—60 gr; seleru 0,60—1,00 zł; brukselki 2—2,60; 1 kg. białej kapusty 60—80 gr; modrej i wło-skiej kapusty 0,80—1,00 zł; 1 kg. kalarepy 40 gr; 1 kg. bobu 1,20 zł; jablek 1,00—1,80 zł; 1 kg. chleba 40 gr; 1 kg. śledzi zielo-nych 0,80—1,00 zł; olej jadalny 2,40—3,00 zł; sałatka zielona (inspektowa) główka 20—30 gr; 1 kg. rabarbaru 2,20 zł; peasek rzodkiewek 30 gr; 1 ogórek 3,00—4,00 zł; mendel raków 4 zł. — Targ mało ożywio-ny, dowozy niewielkie, ceny bez zmian. (hu)

KRONIKA POLICYJNA

— **P. Helena Sobkiewiczówna** z Po-znania, mieszkająca obecnie w Katowi-cach, prosi nas o zaznaczenie, że z ur-zędniczką tutejszej poczty Heleną Sob-kiewiczówną nie jest spokrewniona i z sprawą malwersacji na pocztę nie ma nic wspólnego.

— **Ujęcie złodzieja.** Dużo taktu i u-wagi okazał w płatek wieczorem pewien urzędnik policji śledczej. Około godz. 22 spostrzegł on, że do znajdującego się w biegu tramwaju linii 4 wskoczył podej-rzany osobnik, dziwnie spieszący się. Po-licjant podążył za nim i przytrzymał nie-znanego na przystanku na Al. Mar-cinkowskiego, poczem odprowadził go na komisariat. Okazało się, że był to 23-let-ni Roman Paradowski, rodem z Łodzi, o-becnie od dłuższego czasu bez stałego mieszkania. Dopiero w dniu 5 bm. opuścił mury więzienne, gdzie odsiedział dłuższą karę za kradzież. Przy otwarciu paczki wyjaśniło się, że Paradowski dopuścił się zuchwałego włamania, bowiem w biały dzień wtargnął w płatek do mieszkania p. Władysławy Blaszczykówny przy ulicy Kopernika 7. W pakunku była garderoba i skradzioną bielizną Blaszczykówny, któ-ra uzyskała swą własność. Paradowskie-go po kilku dniach wolności „złotej” zno-wu musiano zamknąć w areszcie. (k.)

— **Oszukańczy kwestarz.** Zakład Sióstr dla nieuleczalnych przy ul. Siel-skiej 13 doniósł, że od pewnego czasu chodzi po mieszkaniach nieznajoma ko-bieta, przedstawiająca się jako Marja Wiśniewska, rzekoma kuzynka jednej z sióstr z Zakładu, wyludżając przytem odzież. Przed rzekomą Wiśniewską o-strzegają się; liczy ona około 28 lat, jest wymowna i zręczna, ubiera się w czarny kapelusz, szary płaszcz i futrzany koł-nierz. Jest brunetką i ma reumatyzmo-waną prawą rękę.

O drugim wypadku podobnego oszu-stwa donoszą nam z Gniezna. Przytrzy-mano tam w sobotę niejakiego Sylwestra Bogajczyka, zamieszkałego rzekomo w Poznaniu. Chodził on w ubiorze zakon-nika i zbierał składki na klasztor misjo-narzy w Czerwińsku. Miał przy sobie zeszyt zaopatrzone w pieczęć wymienio-ego klasztoru. (k)

— **Złodzieje w harcówce.** W nocy na niedzielę włamali się do harcówki drużyny im. J. Wybickiego przy ul. Stromej jacyś niewyśledzeni dotąd złodzieje. Do-stawczy się do wnętrza po wybiściu szyb, zaczęli rządzić się w lokalu po swojemu i poprzewracali wszystkie meble. Osta-tecznie osadzili, że warto zabrać dwie płachty namiotowe i 50 zł gotówki, co też uczynili.

— **Falszywe pieniądze.** Do lokalu p. Wacława Dąbrowskiego przy ul. Klasztornej 6 weszło dwu gości, którzy wy-kazawszy się portfelem wypełnionym pie-niędźmi, zjedli i wypili za 49 zł. Przy płaceniu okazało się, że posiadane przez nich pieniądze były fałszywe. Właści-ciel sprowadził policję, która osadziła w areszcie Leona Antkowiaka, zamieszkałe-go przy Grobli 30. (z)

— **Znowu „koperciarze”.** W niedzie-lę w południe zamieszkały w Chometo-wie w pow. szubińskim p. Józef Gebler, idąc ulicą Jasną, został zaczepiony przez

Mord czy samobójstwo?

Co stwierdziła komisja lekarska

Nasz korespondent z Inowrocławia donosi:

Dnia 13 b. m. nad ranem znaleziono w domu przy ul. Jakóba wiszącego człowieka. Stwierdzono, iż jest to ro-botnik Józef Tarkowski. Wszelkie pierwotne pozory samobójczej śmierci okazały się nieistotne, co stwierdziła komisja sądowo-lekarska, gdyż skon-statowała, że Tarkowski został uduszony, a następnie powieszony. Podejrze-nie pada według zeznań szwagierki zamordowanego na jego żonę, która podobno dokonała tego karygodnego czynu, zabijając męża przy pomocy swego kochanka.

Praca wre

Roboty w różnych częściach naszego miasta

Magistrat wszelkimi siłami dąży do złagodzenia bezrobocia. W tym celu intensywnie podjęto roboty ziem-ne w Dębnie i pracuje się na 2 zmia-ny po 6 godzin. Skoro tylko wieczory będą krótsze, zamierza magistrat za-trudniać robotników na 3 zmiany, każ-da po 5 godzin. Wskutek takiego zarządzenia będzie mogło zarobkować o 50 proc. więcej ludzi. Obecnie w Dębnie za restauracją „Viktoria” zasy-puje się bagniska, a prace te są w związku z ogrobeniem Warty. Po ich skutecznieniu będzie można również rozszerzyć t. zw. laszek dębński.

Roboty kanalizacyjne obecnie wy-konuje się na Jeżycach, gdzie na pe-ryferjach wybudowano cały szereg do-mów mieszkalnych. Ulice, na których zaprowadzono kanalizację, nie mają jeszcze definitywnie ustalonych nazw. Koszt pracy pokrywa się z funduszu doraznych przeznaczonych na tego rodzaju roboty. Kanalizuje się również teren, gdzie powstaje wielka kolonia dla tramwajarzy przy ul. Bukowskiej, Szamarzewskiego i Szamotulskiej.

Poza tem podjęto dalsze roboty na Zawadach i większą na Jeżycach, przy kolektorze; rozpisano przetarg na kanalizowanie ulicy Przybyszewskie-go od Szamotulskiej do Bukowskiej. Dalej uporządkowane będą pod wzglę-dem estetycznym też brzegi Warty. Przedewszystkiem zamierza się nadać siedzibom klubów wioślarskich jedno-lity charakter architektoniczny. W tym celu magistrat uzgadnia z po-szczególnymi klubami plany i warun-ki budowy. W rachubę wchodzi tu: „Klub Wioślarski 1904”, „Tryton”,

„A. Z. S.”, „Poznański Klub Wioślark”, „Harcerze Morscy”, „Kluby gimnazjalne i „Neptun”. Inne towarzy-stwa po drugiej stronie Warty miano-wicie „Polonia”, „Germania” i Klub Wojskowy, te pozostają narazie i do-piero w przyszłości powziąć się od-powiednią decyzję. (z)

KALENDARZYK

Poniedziałek, 14 kwietnia 1930.
Słońce: wschód 4,59; — zachód 18,47; —
długość dnia 12 godz. 48 min.
Księżyc: wschód 20,45; — zachód 5,24; —
po pełni.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.:
Poniedziałek, godz. 7 rano Tempe-ratura powietrza wysoka plus 9 st. Cels. Wiatr północno-wschodni. —
Pochmurno. Ciśnienie atmosferycz-ne niskie 738 mm. W ubiegłej do-bie temperatura najwyższa plus 20 st. Cels., najniższa plus 9 st. Cels. —
Ilość opadu 1 mm.

Stan wody w Warcie według notowań In-spekcji Dróg Wodnych w Poznaniu:
wczoraj plus 0,79 m; dziś plus 0,78 m.
Kal. rz.-kat.: Walerjan; jutro Krescenty.
Kal. słow.: Myślimir; jutro Wacław bł.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Czerwona, Stary Rynek 37. — Apteka Zielona, ulica Wrocławska 31. — Apteka 27 Grud-nia, ul. 27 Grudnia 18.
Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickie-wicza 22.
Łazarz: Apteka Łazarska, ulica Stru-sia 9.
Wilda: Apteka „Fortuna”, ul. Górna Wil-da 96.
W innych dzielnicach miasta apteki tam-tejsze.

Pogotowie Ratunkowe Związku Leka-ry, ulica Pocztowa 30, dyżuruje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

KRONIKA KOŚCIELNA

— **Rekolekcje dla Panów Oficerów** garnizonu Poznań odbędą się dnia 14 do 17 bm. o godz. 18 w kościele garnizono-wym.

OSOBISTE

— **Egzamin sędziowski** złożyli 11 bm. przed komisją egz. Sądu Apelacyjnego w Poznaniu pp. Zygmunt Igłowicz, Ludwik Majcherkiewicz, Jan Mecweldowski, Witold Rzepczyński i Maksymilian Stach, wszyscy z Poznania.

— **Z Uniwersytetu Poznańskiego.** — Dyplom i tytuł magistra praw uzyskał p. Zdzisław Eugeniusz Lubomir Głuszkiewicz z Brzezin, w woj. łódzkiej. Dyplom i tytuł magistra nauk ekonomiczno-poli-tycznych uzyskała p. Marja Janina Gosie-nicka z Krynki w woj. poznańskim.

pewnego osobnika. Po chwili przystąpił do nich inny nieznajomy i oświadczył, że G. znalazł pieniądze, którymi powinien się podzielić. Pod tym pozorem weszli do pobliskiej bramy; tam przybył już trzeci osobnik, który udawał okradzionego. Wobec tego, że wszyscy upierali się, iż nie znaleźli pieniędzy, nieznajomy przystąpił do „rewizji” zawartości kieszeni Geblera, przyczem skradł mu 210 zł. (z)

— **Kradzieże i włamania.** Do składu obrazów p. Juliana Grabowskiego przy ul. Jeznickiej 7 usiłowali się włamać Jan Trojanowski z Łodzi i Marian Czerwinski z Poznania (ul. Fabryczna 13). Włamywacze nie zdołali nic skraść, gdyż przytrzymał ich na gorącym uczynku. — Z mieszkania p. Karola Giesego przy ul. Śniadeckich 4 skradziono dwie skarbniki z zawartością około 60 zł i pieczęć do listów z monogramem C. G. — Przy ul. Mostowej skradziono w niedzielę pozostawionego bez nadzoru konia z powozką, własność p. Jadwigi Kaiserowej, zamieszkałej na Ratajach. — Przy ul. św. Wawrzyńca 12 włamano się do piwnicy p. Jana Solaka i skradziono rower męski. — Przy ul. Kwiatowej 9 mieszkali wspólnie jako sublokatorzy Paweł Jaworowicz i niejaki Smoliński. W tych dniach, jak doniósł policji p. Jaworowicz, jego współlokator ułotnił się i zabrał mu zegarek, biżuterję, 55 zł w gotówce i rewolwer. (z)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— **Włamanie do agencji pocztowej** dokonano w Jadownikach w pow. żnińskim. Włamywacze zabrali szafkę szelagową, w której mieściła się kasetka zegarowa, zawierająca pieczęć do listów poleconych, pieczęć do laku, pieczęć P. K. O., datownik, klucz do skrzynki pocztowej, srebrny zegarek damski i kilka druków. Złoczyńcy wynieśli szafkę wraz z kasą na tor kolejowy i w odległości około pół kilometra od dworca rozbili kasę i zabrali wymienione rzeczy, porzucając skrzynkę i szafę jako bezużyteczne przedmioty. (k)

— **Kradzież koni.** W Piotrowie w powiecie kościańskim w nocy na 11 bm. skradziono z niezamkniętej stajni 2 konie, z których jeden był własnością rolnika Tomasza Jakubiaka, a drugi Andrzeja Siernickiego. Opis koni: 6-letni kasztan walach z gwiazdą, strzałką i kropką, oraz białą dolną wargą; drugi — kłacz 3-letnia, brudna kasztanka, jeszcze nie opregana, z gwiazdą na czole. Pościg za złodziejami nie dał wyniku. (k)

— **Pożar stodoły.** W Siemionie w powiecie kępińskim w majątku Hermana Kerstena spaliła się stodoła polowa, z zawartością około 500 ctr. żyta niemłóconego i około 3 tys. ctr. słomy. Szkodę ocenia się na około 30 tys. złotych. Nasuwa się podejrzenie, że ogień spowodowali dwaj chłopcy z Siemionki, którzy bawili się poprzednio w stodołę. (k)

— **Pożar.** W Leśniankach powiatu inowrocławskiego spłonął w ubiegłym tygodniu chlew i stodoła wraz z młockarnią i siewczkarnią, wartości ogólnej 5 tysięcy złotych. Poszkodowany gospodarz Marcin Roszak podejrzewa, iż przyczyną pożaru może być podpalenie, gdyż innych powodów nie ustalono. (em)

JARMARKI

— **Stęszew.** Jarmark na konie, bydło, drób, zboże i towary kramne odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. Spęd wzgl. przywóz świń z miejscowości nie objętych zarazą jest dozwolony.

Z WIELKOPOLSKI

— **Leszno.** (Dla młodzieży.) Grono pań uruchomiło tanie obiady w sali Szkoły Przemysłowej dla dojeżdżającej młodzieży szkolnej. — Obiady są bardzo dobre, obfite i tanie (50 gr). Inicjatywie tej trzeba gorąco przyklasnąć.

— (Nieszczęśliwy wypadek.) Podczas ćwiczeń wojskowych na polu w pobliżu koszar została kopnięta przez konia 5-letnia Głapiakówna. Kopyto trafiło w twarz i spowodowało ciężkie obrażenia. Ofiarę wypadku odstawiono do szpitala św. Józefa.

— (Jeszcze samochody.) Ostatni tydzień obfitował u nas w wypadki samochodowe. Ostatnio zdarzyła się większa powózka z autem p. nadj. Brelńskiego z Kąkolewa. Auto zostało silnie uszkodzone, ofiar w ludziach nie było. — W ten sam dzień zdarzył się na innej ulicy autobus z powozką. Autobus uciერიł przez wybiecie szyby. — Wreszcie najechało auto p. P. z Długich-Starych na dwie dziewczynki, które w ostatniej chwili usiłowały przejść przed autem przez ulicę. — Obie odniosły dość poważne obrażenia, choć nie niebezpieczne. (s.)

— **Inowrocław.** (Odwołanie.) Umieszczona w korespondencji z Inowrocławia w nr. 160 z dnia 5 bm. wzmianka o odznaczeniu p. Juengsta, wiceprezydenta m. Inowrocławia, była podana na podstawie mylnych informacji. Mimo bowiem licznych zasług p. Władysława Juengsta odznaczenia nie otrzymał.

— (Tow. Terminatorów.) Na walnem zebraniu Tow. Terminatorów, które się ostatnio chyliło do upadku, obecni byli ks. patron Rajter, ks. prob. Jakowski, prezes Zjednoczenia Cechów p. Franciszek Benedyktowski i kilkunastu członków tegoż Zjednoczenia. Młodzież terminatorów w ilości prawie stu osób wysłuchała przemówienia ks. Rajtera, który zagroził do wspólnej pracy, celem stworzenia

własnego ogniska. Nowy zarząd ukonstytuował się następująco: prezes — Kazimierz Sobczak, zastępca — Leon Żurawski, sekretarz — Wacław Sendyk, zastępca — Stefan Dąbrowski, skarbnik — Maksymilian Lewandowski. (em)

— **Koronowo.** (Osobista.) Prezent na probostwo w Wudzinie, osierocone przez śmierć ks. Pokorskiego, otrzymał ks. prob. Piechowski z Komórka pow. świeckiego. (ski)

Z POMORZA

— **Tuchola.** (Z Klubu kręglarskiego.) Zebranie reorganizacyjne Klubu kręglarskiego 1927 r. odbyło się w lokalu p. Pawelskiego. Po załatwieniu formalności wstępnych oraz sprawozdaniach sekretarza i skarbnika, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, do którego wybrano pp. burmistrza Saganowskiego na prezesa, ks. wik. Rogala na zast. prezesa, kupca St. Rogalskiego na sekretarza, kom. Pol. Państwowej St. Szurka na skarbnika. W toku dalszych obrad uchwalono urządzić kulanie o premje.

— **Gdynia.** (Zakup samochodów użytkowych.) Zarząd miasta postanowił nabyć od firmy Skoda w Pilźnie dwa samochody-śmieciarki, jeden samochód-skrapiarkę, oraz dla straży pożarnej drabinę motorową i wóz rekwiizytowy. Cena kupna wynosi 390 000 zł, płatnych 15 proc. przy odbiorze, zaś reszta w czterech rocznych ratach.

— (Urząd Statystyczny.) Przy tutejszym magistracie utworzono referat statystyczny, który, oprócz statystyki miejskiej, prowadzić będzie statystykę portową. Z biegiem czasu referat, który powierzone p. Jezierskiemu, zamieniony będzie w urząd statystyczny. Przewiduje się periodyczne publikacje danych statystycznych, których brak daje się dotychczas bardzo odczuwać. (S. B.)

Opieka państwowa i akcja charytatywna

W ostatnim numerze „Przewodnika Miłosierdzia”, miesiecznika z wielką znajomością potrzeb charytatywnych, prowadzonego przez ks. dyr. Stefana Janiaka, ukazał się artykuł, omawiający niejasną dla wielu, a ważną sprawę stosunku państwowej opieki społecznej do katolickiej akcji charytatywnej.

Autor (J. K.), bardzo słusznie podkreśla subtelne różnice, zachodzące między opieką z urzędu i to opieką z konieczności opartą na podstawach wybitnie doczesnych, a ofiarą, dobrowolną opieką, działającą za pośrednictwem nadprzyrodzonych. Różnice te jednak nie są skrajne, a sama działalność raczej współzrędną, dopełniającą się, jak Kościół z państwem.

Powierzchniowo rzecz biorąc, opieka państwowa zdaje się być bardziej skuteczna, oparta bowiem na stałych dochodach, posiada wypróbowane metody i wyszkolony personel. Jeśli jednak wnikiemy głębiej w istotę akcji, jeśli przyjrzymy się jej skutkom, natrafimy na próżnię, którą niesie schematyczna litera prawa. Choroby społeczne zbyt są skomplikowane, by wystarczającym na nie lekarstwem był zawsze chleb. Opieka urzędowa nie wszędzie dotrzeć może, nie wszystkie ukoł rany i bóle. — Do tego trzeba pierwiastka miłości Chrystusowej, wiary i uczucia, które daje tylko religia. Ta akcja charytatywna dopiero dopełniona opieką społeczną da pożądane i skuteczne rezultaty.

Jak wiele może to ofiarne poświęcenie, oświecające pracę charytatywną, świadczyć sprawozdania Poznańskiego Okręgu „Caritas” (Nowy Rynek nr. 13, tel. 55-88), skupiającego powyższą akcję na terenie Poznania. Ile to towarzystwo łez otarło, ilu ludziom dało szczęście, ilu zbłąkanych wywiodło na dobrą drogę, ile sprawiło radości, trudno wprost uwierzyć, iż przy tak znikomym środkach tyle można było zdziałać.

Sprawił to duch Chrystusowej caritas.

Ale biedy coraz więcej, nędza nieustannie puka jeszcze do wielu rodzin, ażeby temu zaradzić, nie wystarczy akcja państwowa, a tem mniej skąpa kasa „Caritasu”, trzeba odruchem serca szerokiich warstw społecznych, ujętego w racjonalne ramy akcji charytatywnej.

Zapisujcie się na członków Tow. „Caritas”.

Krawat Marka Twaina

Trudno byłoby twierdzić, że Mark Twain był dandysem. Przeciwnie nawet w czasach największego powodzenia odnosił się do swojego stroju ze zdecydowaną pogardą, przyczyniając tem swej małżonce niemało kłopotu. Pewnego dnia wybrał się z wizytą do koleżanki po piórze, głosząc już wówczas autorki „Chaty wuja Toma”, p. Harriet Beecher - Stowe. Gdy wrócił do domu, żona spostrzegła z przerażeniem, że wyszedł z domu bez krawata i poczęła mu robić wymówki. Twain bez słowa wyszedł

do drugiego pokoju, poczem powrócił niosąc w ręku małą paczkę, którą następnie oddał służącemu. Paczka ta adresowana była do p. Beecher - Stowe i zawierała krawat oraz karteczkę następującej treści: „Gdy powróciłem do domu, żona spostrzegła, że byłem w odwiedzinach u pani bez krawata. Otrzymałem też z tego powodu porządną burę. Przemasz pania jak najmocniej za to mimowolne uchwycenie, przesyłam w załączeniu krawat, na który proszę patrzeć przez pół godziny, tyle czasu bowiem trwała moja wizyta u Pani. Następnie proszę łaskawie krawat mi zwrócić, jest to bowiem jedyny egzemplarz, jaki posiadam.

Romantyczna karjera żeglarska szwedzkiego

Dzienniki szwedzkie podają interesujący opis niezwykłych kolei życia Szweda Victora Berge'a, w którego żyłach we wczesnej młodości odezwała się krew dawnych Wikingów. Jako mały chłopiec, dostał się kiedyś w towarzystwo starych wilków morskich, ci przedstawili mu wciągając go po dalekich morzach w tak ponętnych barwach, że będąc zresztą sierotą, uciekł z rodzinnego miasteczka Oekelbo i zaciągnął się jako kuchcik na pewien okręt szwedzki. Po wielu przygodach w Afryce południowej, osiadł jako myśliwy na skraj pustyń australijskiej.

W Perth spotkał się kiedyś z Malajczykiem, który zachęcił go do polowu perłowej, wyruszył więc na wyspy Banda i tam zakontakował się jako polawiacz macicy perłowej, z prawem zabierania na własność znalezionych perł. Było to najpiękniejsze zajęcie, jakiemu kiedykolwiek się oddawał, gdy jednak po dłuższym czasie zdobył znaczną ilość perł, przeniósł się do Transwalu, założył wielką farmę i tam się też ożenił. Później jeszcze próbował szczęścia w wielu innych przedsięwzięciach, i wreszcie osiadł w Taryżu, gdzie zajmuje się handlem ulubionych perł.

Jego niezwykłe przeżycia wśród dzikich plemion ludożerców na Nowej Gwinei idą o lepsze z niebezpiecznymi przygodami, jakie go spotykały w głębinach mórz tropikalnych, gdy musiał walczyć z rekinami, osmiornicami, sepiami i innymi potworami.

TEATRY

— **Z Teatru Wielkiego.** Dziś „Frasquita”. We wtorek „Frasquita” z pp. Fontanową, Grabowską, Bratkiewiczem, Raczkowskim i Sendekiem, kapelmistrz p. Latoszewski. W środę „Hrabina Marica” w doskonałej premierowej obsadzie. W czwartek, piątek i sobotę teatr zamknięty.

— **Z Teatru Polskiego.** Dziś po raz 25 propagandowa komedia Józefa Raczkowskiego, która zdobyła nieprawdopodobne powodzenie. Jutro wraca na afisz ostatnia nowość repertuarowa, krotkoczwila, widowisko w 11 odsłonach, podług powieści Haseka „Przygody dobrego wojaka Szwajka” w wybornym wykonaniu całego zespołu z p. Biesiadeckim w roli tytułowej. W środę ostatnie przedstawienie przed świętami wypełni stylowa komedia Scribe'a i Legouvego p. t. „Walka kobiet”. W czwartek, piątek i sobotę teatr będzie zamknięty.

Artyści przystąpili do prób z najnowszej komedji Nałkowskiej „Dom kobiet”, granej obecnie w Warszawie.

— **Z Teatru Nowego.** Dziś w poniedziałek i dni następnych stylowa komedia M. Bałuckiego p. t. „Radcy pana radcy”. Komedia ta obfituje w cały szereg przeżabawnych sytuacji i sceny swojego, beztróskiego humoru. Charakterystyczne postacie tworzą pp. Czarnecka, Fiszermana, Żeromska, Bystrzyński, Smoczyński, Szarski, Rolicz i inni, wywołują

jąc szczerzy śmiech i żywe oklaski rozba-wionej publiczności.

Dyrekcja Teatru Nowego, chcąc uprzystępnąć młodzieży szkolnej ujrzenie doskonałej komedji M. Bałuckiego, daje w okresie przedświątecznym, t. j. w poniedziałek, wtorek i środę bieżącego tygodnia daleko idące zniżki dla uczącej się młodzieży.

Wielki Koncert Religijny w teatrze „Słońce”
W Wielki Piątek, dnia 18 kwietnia rb., o godz. 8 wieczorem, odbędzie się w teatrze świetlnym „Słońce”

WIELKI KONCERT RELIGIJNY
z bardzo bogatym i pięknym programem, w którym udział przyjmą: znakomity nasz kompozytor, genialny twórca orat. „Quo Vadis”, „Znalezienie św. Krzyża”, Opery „Legenda Bałtyku” i szeregu innych świetnych dzieł — Feliks Nowowiejski — znakomita śpiewaczka Konsulowa Ema Matouskova oraz Chór Kościelny im. św. Grzegorza W. Papieża pod batutą Franciszka Olszewskiego. W programie: Bach, Palestrini, Gallus, Vittoria, Croce, Mallin, Nowowiejski. Niewątpliwie najszerze sfery naszego miasta — skorzystają z nadarzającej się sposobności wysłuchania tak pięknego koncertu — z udziałem tak świetnych artystów i gremjalnie podają w Wielki Piątek do „Słońca”, by spędzić dwie godziny w atmosferze najwznioślejszej sztuki i piękna. Pragnąc wszystkim bez wyjątku — umożliwić wysłuchanie tego pięknego koncertu — Dyrekcja teatru „Słońce” — ustanawia niebawem niskie ceny biletów. Bilety po 1, 1.50 i 2 zł są do nabycia wcześniej w Fmle S. Kalamajski — Plac Wolności 6. zw 22 941

Teatr Wielki

Dziś — „Frasquita” — operetka Lehara. Wtorek, 15. 4. „Frasquita”, operetka Lehara. Środa, 16. 4. „Hrabina Marica”, operetka Kalmana. Czwartek, 17. 4. Teatr zamknięty. Piątek, 18. 4. Teatr zamknięty. Sobota, 19. 4. Teatr zamknięty. Niedziela, 20. 4. „Frasquita”, operetka Lehara. Poniedziałek, 21. 4. po poł. „Halka”, opera Moniuszki. Ceny zniżone. Poniedziałek, 21. 4. wiecz. „Hrabina Marica”, operetka Kalmana. Wtorek, 22. 4. „Krysia Leśniczanka”, operetka Jarno. Początek o godzinie 8 wieczorem. Po rozpoczęciu przedstawienia nikt na salę wpuszczony nie będzie. Bilety poprzednio do nabycia w kasie teatralnej (Teatr Polski, ul. 27 Grudnia).

Teatr Polski

Dziś — „Nad polskim morzem”. Wtorek, 15. 4. „Przygody dobrego wojaka Szwajka”. Środa, 16. 4. „Walka kobiet”. Czwartek, 17. 4. Teatr zamknięty. Piątek, 18. 4. Teatr zamknięty. Sobota, 19. 4. Teatr zamknięty. Niedziela, 20. 4. „Przygody dobrego wojaka Szwajka”. Poniedziałek, 21. 4. po poł. „Walka kobiet”. Poniedziałek, 21. 4. wieczorem „Nad polskim morzem”. Początek o godzinie 8 wieczorem. Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia

Teatr Nowy

Dziś — „Radcy pana radcy”. Wtorek, 15. 4. „Radcy pana radcy”. Środa, 16. 4. „Radcy pana radcy”. Początek o godzinie 8 wieczorem. Bilety poprzednio do nabycia w składowie cygar p. Zygarłowskiego, narożnik

Przez szybkie

O wiosnie

Bardzo mi przykro, ale o wiosnie pisać nie będę. Nie mogę pisać o istotach tak kapryśnych i zmiennych. Ledwie człowiek zdąży ogłosić, że wiosna się spóźnia, że zamiast wiosny jest na dworze chlapa i mgła londyńska i że wogóle niema żadnego porządku — wiosna robi sobie, jak na złość zmianę dekoracji. Na świecie robi się pogodnie i słonecznie, jak w maju.

Stanowczo jest to istota nierównoważona i zupełnie się na temat do feli-tonu nie nadająca.

Jeśli chodzi o temat pewny i niezawodny, to takim są zawsze kawiarnie. Zimą, czy na wiosnę siedzą ludziska nad jedną czarną, załatwiają interesy, plotkują, ubijają mozolnie czas. Kiedy upał bardzo im dopieczy, przenoszą się do „ogródka”, między kilka suchotniczych drzewek, cudownym jakimś zrządzeniem wyrosłych na miejskim bruku, i tu kontynuują plotki i interesy, upajając się świeżym powietrzem.

Kawiarnia, to instytucja z zasadami. Ma swoje zwyczaje, od których nie odstępuje i którym poddać się musi każdy bywalec, tak samo jak nowicjusz, niepewnymi krokami wstępujący w jej progi.

Byłem wczoraj w kawiarni, wszystko jedno w jakiej, w żadnej nie je-

stem stałym bywalcem. Obstałowałem sobie kawę. Z podziwem przyglądałem się kelnerowi, niosącemu z żonglerską zwinnością kilka tac i po kilka filiżanek na każdej tacy. Postawił przede mną akrobacyjnym ruchem filiżankę, później szklanke z wodą, a wreszcie talerzyk z cukrem. Nie wiem ile razy umoczył palce w mojej kawie i wodzie. Nie widziałem tego, więc nie mogłem protestować. Ale co do cukru nie mogłem się opanować. Talerzyk mój wyjął kelner ze stosu podobnych, ustawionych jeden na drugim. Obejrzałem go starannie. Cukier był mokry, ugnieciony, talerzyk ze wszystkich stron lepki, oklejony mokrym cukrem, ba! były na nim jeszcze jakieś reszki popiołu z papierosa, który palił zapewne poprzedni posiadacz talerzyka. Zaprotestowałem.

Kelner spojrział na mnie z bezgranicznie zdumioną miną. Wziął talerzyk odszedł kilka kroków, poszeptał z kolegą i obtarłszy z lekka brud ścieczką przyniósł mi przedmiot sporu z powrotem. Wypiłem gorzką kawę. Cóż miałem robić! Jestem w kawiarni nowicjuszem, a jeśli stali bywalcy przeciwko takiemu systemowi podawania cukru nie protestują, to wchodzi on w zwyczaj i byle nowicjusz nie może zabierać głosu.

X. Awery

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

POKONANA RIVIERA — ZAGROŻONY HEL

Na ruinach amfiteatru rzymskiego — Echo z kraju — Pęd, ryk i huk — pod terorem samochodu — Jak znaleźć spokój? — Jak dobrać się do prawdziwego morza? — Co by było na Helu? — Inne warunki, inny charakter — Falszowana przyroda — Miec automobil, dancing i dom gry....

Nicea, 11 kwietnia.

Są w Nicei ruiny starego amfiteatru rzymskiego, zachowane na zboczach przedmieścia Cimiez, dawniejszego rzymskiego Cemenelum. Dzisiaj rozrosły się tam wille i ogrody, z których roztacza się piękny widok na Niceę i morze. Ruiny pochodzą mniej więcej z roku 130 po Chrystusie i są jednym z wielu zabytków panowania rzymskiego, rozsiadanych po całej Riwierze w postaci szczątków, dróg, drogowskazów, mostów i akweduktów. Otaczają amfiteatr ten dzisiaj hotele i domy, obok przejeżdża tramwaj, któremu daleko do elegancji tramwajów poznańskich — i ryczą automobile. Na arenie w środku nędzne latarnie — i papiery, porzucone przez nianki i dzieci, oprócz kilku smutnych cyprysów i obficie oplatającego zmurszałe mury bluszczu.

Na tych ruinach siedząc, przeczytałem wzmiankę w „Dziale kultury i sztuki” Kurjera Poznańskiego o projekcie budowy szosy automobilowej na Helu i o sprzeciwie Państwowej Rady Ochrony Przyrody, zgłoszonym przeciwko temu projektowi. Przeczytałem z trudem, bo przeszkadzały mi w lekturze — i w ogóle w próbie skupienia się — nieludzkie odgłosy syren automobilowych i przerażający huk motorów.

Nikt, kto w ostatnich latach nie był na „Lazurowym Brzegu”, nie wie, co za terror wywiera na nim automobil, jak skutecznie pognebił szum morza, jak psuje powietrze wyziewami spalinowymi benzyny, jak nie daje spokoju ani za dnia ani w nocy. Trzeba posiedzieć tu kilka tygodni, zwiedzić również pozornie spokojniejsze od Nicei miejscowości, jak Beaulieu-sur-Mer, Menton, Villefranche, St. Jean-Cap-Ferrat, itd., i zrobić niejedną wycieczkę w góry czy też do miejscowości, nie położonych na wielkim trakcie nadmorskim, ażeby w pełni ocenić zagadnienie: przyroda czy automobil?

A to jest właśnie zagadnienie, o które w istocie chodzi przy projekcie budowy szosy automobilowej na Helu. Nie łudźmy się bowiem. Z chwilą, gdy ta szosa będzie, urok przyrody Helu zniknie bezpowrotnie. To się widzi na Riwierze. Dojdę gdziekolwiek do prawdziwego, dzikiego morską wybrzeża, to problem. Żeby chociaż o pół kilometra zostawić za sobą pędzące automobile, trzeba chyba wydrapać się na takie skalne gniazda nadmorskie, jak Eze i piąć się nieprawdopodobnie wąskimi krzywymi uliczkami w górę i na dół między domami równie wąskimi, zbudowanymi z kamienia i wyglądającymi jak podziurawione skały — i tam zamieszkać.

Poza takimi kilku niedostępnymi — może chwilowo tylko! — urwiskami całe wybrzeże jest zupełnie zindustrializowane w sensie turystycznym. Wszędzie są auta, wszędzie są ogromne „auto - cary” Cooka, towarzystwa Paris - Lyon - Mediterranée, Ricon, Blue Star i liczne inne. Na każdej drodze są również ogromne reklamy hoteli, smarów automobilowych, win, koniaków i Bóg jeden wie czego jeszcze. Słynne drogi „la petite Corniche”, „la moyenne Corniche” i nawet wysoko, bo na ogół kilkaset metrów nad poziomem morza położone „la grande Corniche” upstrzone są ogromnymi tablicami, zalecającymi rozmaite produkty i hotele. Wszędzie są również restauracje, ale nie te romantyczne, ludowe oberże, gdzie za kilka franków można coś zakąsić i wypić butelkę doskonałego krajowego wina, ale typowe restauracje wycieczkowe. Pięną zaś te reklamy i restauracje w ślad za automobilami, których sznury całe uwijają się po tych pięknych szosach.

O dziewiczości przyrody na Riwierze niema już co mówić, bo wszędzie są drogi automobile. Powiedzmy szczerze: szosa automobilowa na Helu jest niewątpliwie końcem sielanki. Wzdłuż szosy pojawiają się liczne wille, tysiączne plakaty reklamowe, cisza ucieknie bezpowrotnie a z przyrody zostaną strzępy. Słowem, pojawiają się wszystkie skutki „uprzemysłowienia turystyki”.

Riwiera dobrze na tem wyszła co do dochodów, ale jest ważna różnica między nią a naszym Helem. Piękno Helu i wybrzeża polskiego jest w swoim rodzaju niezwykłe. Jednak niewątpliwie między poszczególnymi miejscowościami Helu i naszego wybrzeża niema tej różnorodności, jaka jest na Riwierze — dzięki górnemu charakterowi tutejszego wybrzeża. Tu każdy zakręt zupełnie nowe otwiera widoki, co kilka kilometrów krajobraz zmienia się, otwierają się inne zatoki, pojawiają się nowe pasma szczytów. To tak prawie, gdyby przebieść Tatry, a chociażby Beskid nad brzegi Bałtyku. Dzięki temu nawet krótsza droga automobilowa obfituje w ciągle i niezwykle przykuwające uwagę zmiany krajobrazu — czego nie można mimo wszystko powiedzieć o naszym wybrzeżu, a zwłaszcza o Helu.

Piękno naszego krajobrazu nadmorskiego posiada inny zupełnie charakter, jest spokojniejsze i przy całym jedynym w swoim rodzaju uroku, bardziej jednostajne. Dlatego automobil wzdłuż naszego wybrzeża nie da tego, co daje na Riwierze, i czem chociaż do pewnego stopnia okupuje swoją barbarzyńską inwazję: nie da ogromnego, oszalamiającego bogactwa i zmiany wrażeń, zarówno nad morzem samem w przedziwnej różnorodności i dzikości ukształtowania się wybrzeża, jak i przy skrócie w głąb lądu, co wyraża się palmami i drzewami pomarańczowymi i oliwnymi na dole, a florą podalpejską i śniegiem po godzinie drogi automobilem w góry.

Pozatem zaś narzuca się i narzucać wciąż bardziej będzie konieczność zachowania gdzieś ustroni o przyrodzie naprawdę rodzimej, do których można uciec i gdzie rzeczywiście można wypocząć po nerwowej pracy w hałasie wielkich miast. Na zachodzie — a zwłaszcza na Riwierze — możliwość ta była już dzisiaj względna i dostępna najwyżej milionerom, mogącym mieszkać w niektórych specjalnych hotelach, położonych na wyskakujących w morze cypłach skał. Miejscowości takie, jak Hel, byłyby na Zachodzie dawno już „uprzemysłowione” turystycznie. Kto jednak wie, czy zachód „uprzemysłowisz” wszystkie swoje najpiękniejsze a jako tako dostępne zakątki kraju, nie zacznie tęsknić za znalezieniem gdzieś — ciszy, spokoju i nie sfalszowanej przyrody, mimo ciągnięcia miliardów przyróżków z bogatych Amerykanów i ekscentrycznych Amerykanek, objeżdżających automobilami kraj i dowiadujących się np. z ust guide'a, że z owoców drzew oliwnych robi się oliwę i że stanowi ona taki a taki dochód w produkcji i wywozie kraju.

Nie wiem, czy na Hel przybędzie po wybudowaniu szosy automobilowej dużo Amerykanów. W sensie finansowym Hel niewątpliwie zyska, jednak dzisiejszy swój urok straci z matematyczną pewnością. Może z niego powstać wydłużone miasto will, przedmieście oddalone Gdyni, mogą nawet powstać ładne ogrody. Z obecnej przyrody nie będzie to miało jednak nic wspólnego. Dylemat: czy uprzemysłowienie turystyki i powstające stąd zyski, czy też zachowanie polaci kraju, w których możnaby naprawdę znaleźć ciszę i ukojenie, w otoczeniu prawdziwej przyrody? — stawać się będzie coraz bardziej palącym, im mniej takich zakątków będzie w Europie i im bardziej przejeżdżać się zacznie ludzimi nerwami, hałaśliwie, zalepione reklamami, krzyczące i sztuczne życie nowoczesne, im bardziej nerwy ich potrzebować będą prawdziwego odpoczynku. Może to nie jest najgorzej, że w Polsce są jeszcze takie zakątki...

Bo jak jest szosa, to wtedy wszystkie konsekwencje: wielkie hotele, dancingi, dom gry. Na Riwierze gra się przecież wszędzie, Monte Carlo dawno straciło monopol, jest już za bardzo „zdemokratyzowane”. Ale co to wszystko ma wspólnego z pięknem przyrody?

Jerzy Drobnik.

NA WARSZTACIE NAUKI | ŻYCIE KULTURALNE

Z LWOWSKIEJ PRACOWNI HISTORYCZNO - PRAWNEJ

Prof. Przemysław Dąbkowski, redaktor „Pamiętnika Prawno - Historycznego” ukończył świeżo druk ósmego tomu „Pamiętnika”. Tom ten otwiera praca ks. prof. Michała Wyszynskiego pt. „Ze studjów nad historją dziesięciny w Polsce średniowiecznej, I, Czasy Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego”. Zagadnienie dziesięcin posiada zupełnie specjalne znaczenie w historii Kościoła. Łączy się z nim problem materialnego uposażenia Kościoła i sprzeciwów ze strony zobowiązanych do opłaty dziesięcin, które bądź co bądź były ciężarem znacznym. Na tem tle powstaje znany spór pomiędzy Kazimierzem Wielkim a biskupem krakowskim; sprawa dziesięciny była też jednym z motywów, dla których szlachta z początku XV w. powitała dość zrychliwie herezję husycką. Zagadnienie dziesięciny posiada w literaturze zachodnio-europejskiej wyczerpujące opracowanie. W Polsce poza dawniejszą pracą Helcla i znakomitą, choć ograniczoną rzeczowo do zagadnienia, jak powstała dziesięcina „swobodna”, pracą Abrahama, opracowań dalszych brakło. Dopiero ostatnie miesiące przyniosły kolejno pracę uczonego niemieckiego prof. H. F. Schmidta (ukazały się części I-sza i II-ga, ukazuje się jeszcze III-cia), a po niej studjum ks. Wyszynskiego, które — wedle zapowiedzi autora — traktować należy jako część pierwszą.

Jako drugi zeszyt ukazała się o mawianym tomie praca O. Lucjana Wołka pt. Studja z dziejów zakonu kaznodziejskiego w Polsce w XIII w. Zakon kaznodziejski to zakon Dominikanów (fratres praedicatorum; praedicare — głosić kazanie). Praca ks. Wołka ma pewne znamię aktualności z powodu świeżo minionej siedemsetnej rocznicy przybycia Dominikanów do Polski. Założenie konwentu krakowskiego przypada na rok 1223, samo przybycie mogło nastąpić nieco wcześniej. Praca O. Wołka mogła wyzyskać dawniejsze gruntowne opracowanie prof. Abrahama („Kościoł iac. na Rusi” I) i świeższe dr. Budkovej i dra Dobrowolskiego.

W zeszycie trzecim p. Józef Litwin zastanawia się nad „Pseudonimem wojskowym i jego legalizacją w Polsce”. Bynajmniej nie ogranicza się tylko do doby najnowszej — owsem wciąga i czasy dawniejsze, także z doby ostatnich lat dawnej Rzeczypospolitej. Przeważa jednak — rzecz jasna — materiał współczesny. Praca nastawiona jest na historyczno-prawną stronę zagadnienia, nie pomija jednak i momentów innych, jak strony społecznej itp. zagadnień. Należy do prac, które mogą zaciekać i szerszy ogół czytelników.

W zeszycie czwartym p. Wacław Osuchowski przedstawia gospodarkę solną na Rusi Halickiej od XVI — XVIII wieku. Temat to posiadający dosyć liczną literaturę przedmiotu. W nowszych czasach opracowywał go prof. Rutkowski, wychodząc z teorii ekonomii; o temże zagadnieniu zapowiedział pracę p. J. Turska, pod kątem znów opisowym, historyczno-gospodarczym. Praca p. Osuchowskiego kładzie znów nacisk na stronę historyczno - prawną.

Taka jest treść tomu VIII-go. Obok tego zaczęły zostać już tom IX-ty, z którego ukazał się zeszyt I-szy. Prof. Dąbkowski podaje w nim wspomnienia z podróży naukowych 1899 - 1908. W druku jest ponadto zeszyt pierwszy tomu X-go zawierający pracę powołanego wyżej p. Osuchowskiego pt. „Media sententia, Studium nad zagadnieniem specyfikacji w klasycyzmie prawie rzymskim”.

Obok pamiętnika, zawierającego prace większe, przystąpił prof. Dąbkowski ponadto do publikacji czasopisma prawnego - historycznego p. t. „Przewodnik Prawno - Historyczny”. Pierwszy zeszyt tego pisma ukazuje się w dniach najbliższych.

Dr. Z. W.

Pisma nadesłane

„Sprawozdania z czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności”. Nr. 10. Treść: Ostatnie wydawnictwa. — Posiedzenie Wydziału filologicznego z dnia 9-go grudnia. — Posiedzenie Wydziału historyczno-filozoficznego z dnia 16 grudnia. — Posiedzenie Wydz. matematyczno-przyrodniczego z dnia 2 grudnia.

NAUKA

Nosorożec ze Staruni. Z Krakowa piszą nam: W Muzeum Fizjograficznem Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie wreszcie nad spreparowaniem kopalnego nosorożca przywiezionego ze Staruni (unikat w całym świecie) i nad opracowaniem fauny i flory znalezionej w ilach, w których leżał. Zrobiono już odlew gipsowy z nosorożca w tej postaci w jakiej go znaleziono. Skonstruowano formę cielską, na którą nałożono skórę, zdjętą z nosorożca tak, że dziś stoi na swoich nogach w całej swej okazałości. Kości w większej części pogruchotane skleja się obecnie i przygotowuje do ułożenia szkieletu. Praca ta żmudna potrwa jeszcze dłuższy czas. (lw)

LITERATURA

Conrad - Korzeniowski a Polska. Jednym z najciekawszych problemów w zakresie psychologii twórczości literackiej jest niewątpliwie polskość w twórczości Conrada. Ciekawym tym problemem zajęła się obszernie G. Morf w książce „The Polish heritage of Joseph Conrad” (Sampson Low 1930, str. 248). Wydaje się jednak, że przygotowanie autora było niewystarczające do zbadania tak skomplikowanego zagadnienia. W indywidualności Conrada należy umiejętnie odróżnić podłoże polskie od napływowej warstwy kultury francuskiej i angielskiej. U autora polskość utożsamia się z kulturą i ideologią naszego romantyzmu i W. Emigracji. Jest to zbyt daleko idące zacieśnienie i uproszczenie sobie zadania. Polskość Conrada przejawia się według G. Morfa w pierwiastkach romantycznych, w zamiłowaniu do przygód awanturniczych (!) a przede wszystkim w dziedzinie podświadomości. Studium Morfa warto byłoby poddać gruntownej ocenie nie tylko ze względu na Conrada, ale także ze względu na pojęcia o istocie polskości panujące na Zachodzie. (P.)

Wieczór autorski literatów lwowskich. Ze Lwowa piszą nam: Grono pisarzy i poetów lwowskich organizuje z inicjatywy Kasyna i Koła Lit. - Art. wspólny recital. Autorowie lub też uproszeni przez nich artyści dramatyczni odczytają najnowsze, niedrukowane jeszcze utwory. W wieczorze wezmą udział pp. K. Brończyk, W. Kozicki, W. Lewik, S. Maykowski, B. Oberżyńska, J. Parandowski, W. Raort, S. Wasylewski, M. Wolska i H. Różalski. Słowo wstępne pt. „O Lwowie rozważanym i o Lwowie twórczym” wygłosi p. H. Balk. (ll)

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Niemiec o polskim kilimie. W zeszycie 14 tygodnika niemieckiego „RUNDFUNK” zamieścił dr. Alfrek Kühn szkic pod tytułem „Kilim Polski”, zawierający oprócz kilku uwag krytycznych dotyczących się tego przedmiotu również ilustracje antycznych polskich kilimów oraz nowoczesnych kompozycji prof. Stryeńskiego, pp. Emilji Plutynskiej i J. Grodeckiej. (st)

TEATR

Nowe premjery warszawskie. Piszą nam z Warszawy: Teatr Polski wystawił za kilka dni staroangielski utwór Ben Jonsona p. t. „Volpone”, który zdobył niemałe sukcesy w Paryżu i w Berlinie. W Paryżu grano go 500 razy z górą. Na reżysera do tej sztuki pozyskał Teatr Polski Ryszard Ordyński, b. reżysera u Reinhardta. Teatr Ateneum wznawia znow „Galganducha” Nestroja. Będzie to wszakże przeróbka współczesna tego niespożytego w dewilu, dokonana przez pp. Waldena i Sygietyńskiego. (tw)

VARIA

Grecja i Lwów. Ze Lwowa piszą nam: Grecja obchodzi obecnie 100-lecie odzyskania niepodległości. Ku uczczeniu tej rocznicy zorganizowano uroczysty koncert pieśni i poezji greckiej. Koncert odbył się w sali Kasyna i Koła Lit. Art. Program koncertowy poprzedziły przemówienia znakomitego filologa prof. dr. R. Ganszyna n. t. „Grecja a Polska” oraz p. H. Schnuetzera pt. „Refleksje z podróży po Grecji”. W koncercie wzięli udział pp.: art. op. H. Puchalska, pianistka E. Remmlerówna, art. - śpiewak J. Wolski i T. Szymonowicz, wykonując stare i nowo - greckie pieśni. Recytacje poezji greckich wygłosił prof. Cz. Krzyżanowski. (ll)

MUZYKA

Józef Turczyński w Warszawie. Donoszą nam z Warszawy: W sali Konserwatorium odbył się recital znakomitego pianisty, Józefa Turczyńskiego, który powrócił z tournée koncertowego po Italji, Szwecji i Danji. Program przedstawiał się tak: Bacha-Busonięgo „Chaconna” (znany utwór na skrzypce solo w przeróbce Busonięgo), Scarlattięgo Pastorale E-moll, Capriccio E-dur, Beethovena sonata F-moll (Appassionata), Chopina Ballada As-dur, Nektarn Fis-dur, Walc Es-dur, dwa Mazurki i Scherzo H-moll, Debussy'ego sześć preludjów, Albenisa Navarra, Dohnanyiego Etude-Caprice oraz Liszta dwunasta rapsodia węgierska. (w. m.)

SPORT

Nasze zwycięstwo

Pokonaliśmy w szermierce Czechów 2:0

W spotkaniu międzypaństwowym Polska — Czechosłowacja w Warszawie pokonaliśmy przeciwników w stosunku 2:0, biorąc tem samem odwet za przegraną w ubiegłym roku w Pradze 0:3.

W szpadzie zwyciężyliśmy 10:6, przyczem Laskowski miał 3 zwycięstwa i jedną nierozegraną, Segda 3 zwycięstwa, Zabiński 2, oraz Szempliński 1 zwycięstwo i jedną nierozegraną. Ze strony czechkiej walczyli: Kirchmann, Jungmann, dr. Tille i Beznoska, przyczem najlepszym okazał się Tille.

Spotkanie w szabli przyniosło wynik 8:8; Czesi prowadzili już 7:4, nasi odrobili jednak 3 punkty, poczem Czesi znów prowadzili 8:7 i dopiero w ostatniej walce zwyciężył Papée — Kleina, ustalając wynik nierozstrzygnięty. Ponieważ mieliśmy lepszy stosunek „tuszków” (62:59), więc i w tej konkurencji wygraliśmy. Nycz uzyskał 3 zwycięstwa, Papée 3 i Segda 2. Ze strony czechkiej występowali Jungmann, dr. Klein, Beznoska, Benedik. (Tel. wł.) T. S.

Atrakcyjna impreza

Ogromne zainteresowanie biegiem „Kurjera Poznańskiego”

Doroczny bieg na przełaj o puchar wędrowni redakcji „Kurjera Poznańskiego” posiada już ustaloną renomę i zawsze gromadzi na starcie liczne zastępy zawodników, a na boisku — tłumy publiczności. W tym roku bieg odbędzie się 27 bm. ze startem i metą na boisku „Sokoła” przy Drodze Dębińskiej na dystansie około 4 km. Dowodem zainteresowania imprezą może służyć fakt, iż już obecnie, pomimo, że termin zgłoszeń upływa dn. 25 bm. włącznie — zapisano się niemal stu zawodników. Należy się zatem spodziewać na starcie rekordowej ilości uczestników i zacieklej oraz emocjonującej walki o każde miejsce. Zaznaczamy, że zgłoszenia przyjmuje redakcja w godzinach od 10 do 14, przyczem należy posiadać skończonych 17 lat, oraz uiścić na rzecz organizującego bieg POZLA 50 gr. Zgłoszenia zawodników, należących do „Sokoła”, przyjmuje p. L. Stróżyk (ul. Staszica 17). Należy się spieszyć z zapisami, gdyż spóźniający się sami sobie będą winni, że dostaną dalekie miejsce na starcie.

Gry sportowe

Hazena. Ostatnie rozgrywki w turnieju o nagrodę przechodnią firmy Gasiowski i Frankowski dały następujące wyniki: „Warta” I — „Warta” II 9:4 (5:2). Gra ciekawa i równa w polu; o zwycięstwie drużyny pierwszej zdecydowała lepsza dyspozycja strzałowa napadu. Nie spodziankę sprawiła drużyna IV „Warty” zwyciężając drużynę III 7:5 (6:3). Drużyna I chłopców „Warty” pokonała drużynę III 12:5. — Wynik turnieju przedstawia się zatem następująco: 1) „Warta” I (3 gry; 6 punktów, stosunek bramek 34:4); 2) „Warta” II (3; 4, 19:11); 3) „Warta” IV (3; 2, 7:27); 4) „Warta” III (3; 0, 7:25). — W dalszym ciągu rozgrywany będzie turniej nieoficjalny z udziałem 3 drużyn pań i 3 drużyn chłopców „Warty”. (ig)

Siatkówka pań. „Warta” — „Sokół” 30:9 (15:4). O mistrzostwo okręgu odniosły panie „Warty” łatwe zwycięstwo. — Druga rozgrywka „Warta” — „AZS” nie odbyła się z powodu przełożenia terminu przez POZGS, przeciwko czemu „Warta” złożyła protest. (ig)

Koszykówka. Mistrzostwa kl. A. Silna drużyna „AZS”, w którym połączyli się „Czarna Trzynastka” i „Berger”, pokonała „Marcinkowskiego” 58:8 (32:2), a „Drukarz” pokonał „Sokoła” 25:13 (16:7). Z rozgrywek o mistrzostwo kl. A wycofały się „Harc. Dr. Lotn.”, „Vis”, „Berger” i „Czarna Trzynastka”. (ig)

Hippika

Na hippodromie wielkopolskiego Klubu Jazdy Konnej przy ulicy Grunwaldzkiej, z okazji dorocznego święta 15 p. ul., odbędzie się 23. 4. o 15 zawodów konne oficerów, podoficerów i ułanów. Na zawody składają się: konkurs hipiczny oficerski lekki i ciężki; konkurs hipiczny podoficerski; wladanie białą bronią oficerów, podoficerów i ułanów; woltyżerka podoficerów i ułanów; pokaz zajmowania pozycji przez drużynę karabinów masyńskich. W konkursach hipicznych wezmą udział znakomici jeźdźcy, którzy po wielokroć reprezentowali Polskę na torach międzynarodowych w Europie i Ameryce.

Lekka atletyka

Treningi lekkoatletyczne oddziału K. S. „Warta” odbywać się będą od 14 do 16 poniedziałki i czwartki na boisku własnym od godz. 16 do 19 pod kierownictwem p. Klumburga. Zawodników, dysponujących czasem, uprasza zarząd o przybycie na treningi na godz. 16. Zbiorowe treningi w hali „Ośrodek”, oraz w sali gimnastycznej przy ul. Słowackiego tymczasowo upadają.

Ogólnopolski bieg na przełaj o puchar „Sokoła” poznańskiego, który odbędzie się w pierwsze święto Wielkiej Nocy, bu-

IDEALNE W UŻYCIU SA H.ZAKA.

PRZEMYSŁAWKA WODA KOŁONSKA MYDŁO



Pw 9662-2-808

dzi duże zainteresowanie, czego dowodem wielka ilość zgłoszeń z różnych stron Polski (dotychczas ponad 60 zawodników). Pierwszy otrzyma na przeciąg jednego roku puchar, następnych 9 zawodników pamiątkowe nagrody. Poza tem osobne upominki przewidziane są: dla pierwszego biegacza wojkowego, z Pomorza, ze Śląska, niestowarzyszonego, oraz organizacji, która zgłosi największą ilość. W biegu mogą startować również niestowarzyszeni. Dalsze zgłoszenia przyjmuje Stróżyk, Poznań (Staszica 17).

Spotkanie Uniwersytet — Wyższa Szkoła Handlowa, wyznaczono na dzień 18 maja rb. Zawody prawdopodobnie odbędą się na stadionie miejskim.

VI bieg na przełaj „Polonji” katowickiej zgromadził na starcie około 500 zawodników. W biegu seniorów na trasie 5000 m zwyciężył Kusociński (Warszawianka) w czasie 16:08.8, 2) Szczepański (Sokół-Czeladź) o 200 m, 3) Kabut (Pogoń-Kat.), 4) Kulej (Stadion), 5) Hartlik (Stadion). W biegu pań na trasie 1200 m 1) Kilosówna (Kol. K. S.) 4:37.2, 2) Orłowska (Stadion), 3) Sulaszówna (Zw. Pow. Śl. Kat.), 4) Peronówna (Pogoń-Kat.), 5) Komorkówna (Stadion). W biegu juniorów na trasie 2000 m zwyciężył Jany (Sokół-Kat.) 8:47, 2) Sobiech (Sokół-Kat.), 3) Hauf (P. W. Mysłowice). W klasyfikacji klubowej: 1) Stadion Król. Huta 217 pkt., 2) Pogoń-Katowice 92 pkt., 3) Sokół-Katowice 88 pkt. (Tel. wł.) F. G.

W biegu na przełaj na Grochowie o nagrodę drużynową magistratu warszawskiego na trasie 3000 m, stanęło na starcie 101 ze 104 zgłoszonych zawodników. Zwyciężył Jurkowski (Orzeł) 11:30, 2) Idrian (Polonia) o pierś, 3) Nowacki (Warszawianka). W punktacji drużynowej, gdzie klasyfikowano zawodników, którzy ukończyli bieg do 13 min. — pierwsze miejsce zajął „Orzeł” 1430 pkt., zdobywając puchar po raz trzeci i tem samem na własność; 2) „AZS” 976 pkt. (Tel. wł.) T. S.

Piłka nożna

Wyniki niedzielnych spotkań ligowych. Kraków. „Warta” — „Wisła” 1:1 (1:0). „Warta”, mimo remisowego wyniku, odniosła pełny sukces, zwłaszcza wśród publiczności, na której zrobiła miłe wrażenie. Zarzuciły jej tylko można fałszywe pociągnięcie taktyczne w drugiej części gry, w której ograniczyła się tylko do defensywy, to też wówczas przewaga „Wisły” była zupełnie widoczna. Już w pierwszej minucie „zieloni” zdobywają prowadzenie przez Szerfkiego, który z podania lewoskrzydłowego uzyskuje bramkę. Następnie okres gry wyrównanej, poczem znów „Warta” przejmując inicjatywę w swoje ręce. Potem kilka ataków Balcera stopuje pewnie Nowicki, względnie psuje bardzo słaby Rejman. Znow z kolei „Warta” dochodzi do głosu, a inicjatorami akcji są Kniola i Radojewski, najlepszy zawodnik. W pewnej chwili zderza się on z Kotlarewskim II, który wycofuje się z gry. Wówczas kilka osób wkracza na boisko, znajdująca się jednak w pobliżu policja i gospodarze likwidują szybko zajście. Nadmieniam przytem należy, iż krok ten paru sfanatyzowanych jednostek przyjmuje nawet część publiczności z oburzeniem. Przewaga gości utrzymuje się w dalszym ciągu, przyczem specjalnie popisuje się prawa strona z doskonałym Radojewskim na czele, natomiast obrona z łatwością niweczy wszystkie ataki gospodarzy. Na chwilę przed przerwą jeszcze Przybysz strzela tuż obok słupka.

Po pauzie goście ograniczają się zupełnie niepotrzebnie do obrony, a „Wisła” opanowuje sytuację prawie przez całe 45 minut. Jednak słaby jej atak i niedysponowana trójka, zwłaszcza Rejman oraz Lubowiecki — psują dużo pozycji; Balcer ma swój „dobry dzień”, jednak trzymając go świetnie obrona „zielonych”, nie dopuszczając do bramek. Człak, który grał przeciętnie, mógł jednak zadowolić. Słaby był również Adamek. Wyrównujący punkt uzyskuje „Wisła” w 32 min. po kilkakrotnych bezowocnych wysiłkach. Rejman wypuszcza Lubowieckiego, a ten strzela nieuchronnie. W ostatnim 5 min. „Warta” zrywa się do ataku, lecz napróżno. Na wyróżnienie u „zielonych” zasługuje specjalnie wspomniany wyżej Radojewski, Kniola i Przybysz w ataku, oraz świetnie dysponowany Wojciechowski. Najlepszą częścią drużyny w całości była trójka tylna: obrona — pewna (zwłaszcza Nowicki) oraz doskonały Fontowicz, który często bronił brawurowo. W „Wisła” dobrze spisywała się pomoc, oraz Pychowski w obronie. Sędziował dobrze p. Słomczyński. Publiczności zebrało się przy pięknej pogodzie około 6.000 osób. (Tel. wł.) K. S.

Wielkie Hajduki. „Ruch” — „Legja” 1:1 (0:0). „Legja” — bez Łańki, Nawrota i Kahana, „Ruch” — bez Soboty. Goście nie zaprodukowali takiej gry, jakiej się po nich spodziewano, występ ich wypadł wręcz bardzo słabo; nawet Martyna był słabszy, a na wyróżnienie zasługuje tylko Ciszewski, który bardzo zręcznie prowadził atak, nie znalazł jednak

zrozumienia u swych łączników Przędzieckiego i Jozskiego; skrzydła t. j. Ciszewski i Wypijewski — słabe. Sama gra była naogół wyrównana przy zmienionych sytuacjach, przyczem „Ruch” miał więcej pozycji podbramkowych, które zaprzepaszczał przeważnie Peterek. Z drużyny gospodarzy na wyróżnienie zasługuje Dziwisz i Obtulowicz. W 33 min. drugiej połowy Wypijewski uzyskuje prowadzenie strzałem głową po rzucie rożnym, a wyrównał w 5 minut później Peterek. Sędzia p. Korngold z Krakowa — słaby; publiczności przy pięknej pogodzie zebrało się ponad 3.000 osób. (Tel. wł.) F. G.

Łódź. „ŁKS” — „Garbarnia” 5:1 (3:1). Wicemistrz ligi zawiódł oczekiwania łódzkich miłośników sportu i zademonstrował grę stojącą na bardzo niskim poziomie. Tak znaczny stosunek bramek odpowiada w zupełności przebiegowi walki, gdyż cała drużyna gości grała nader słabo, specjalnie jednakże atak, no i bramkarz, który był wprost beznadziejny. Gospodarze od samego początku obstawili nieświeżnie spisującego się Pazurka; mieli oni poza tem swój dobry dzień. Bramki strzelili: Król 2, Tadeusiewicz, Durka i Feja po jednej; honorowy punkt dla „Garbarni” zdobył Mazur z karnego. Publiczności przybyło 4000 osób. Sędzia, p. Paczkowski z Poznania, naogół poprawny, wykazał jednak brak rutyny. (Tel. wł.) W. K.

Warszawa. „Polonia” — „Warszawianka” 3:0 (1:0). Gra dość efektywna dzięki swej szybkości, stała jednak na niezbyt wysokim poziomie technicznym. Bardzo chaotycznie walczyła „Warszawianka”, której atak był zupełnie beznadziejny, nie wykorzystując najdogodniejszych pozycji. Przed przerwą „Polonia” uzyskała prowadzenie przez Jelskiego, a podwyższył ten wynik, strzelając dalsze dwie bramki, Pazurek. Publiczności zebrało się 3500 osób; sędzia p. Wardejskiwicz z Łodzi. (Tel. wł.) T. S.

Lwów. „Cracovia” — „Czarni” 2:1 (0:0). Bardzo ładna gra „Cracovii”, u której świetnie była dysponowana linia napadu. Występ „Czarnych” wypadł natomiast bardzo słabo. Bramki dla gości zdobyli: Kosok i Rusinek, dla gospodarzy honorowy punkt strzelił Czybrut. Sędzia p. Walczak z Warszawy, publiczności — około 2000 osób. (Tel. wł.)

Tabela rozgrywek przedstawia się jak następuje (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek): 1) „Cracovia” 6 p. (3, 8:1); 2) „Warta” 5 p. (4, 9:5); 3) „ŁTSG” 4 p. (3,6:5); 4) „ŁKS” 3 p. (2,6:2); 5) „Wisła” 3 p. (2, 4:2); 6) „Polonia” 3 p. (4, 6:9); 7) „Pogoń” 2 p. (1, 5:0); 8) „Warszawianka” 2 p. (4, 4:12); 9) „Legja” 1 p. (1, 1:1); 10) „Ruch” 1 p. (3, 1:7); 11) „Czarni” 0 p. (1, 1:2); 12) „Garbarnia” 0 p. (2, 2:8).

O mistrz. kl. A. POZPN. Poznań. „Legja” — „Poznań” 9:1 (3:1). Pokonani grali o klasę gorzej, zwłaszcza po przerwie. Specjalnie zawiódł atak, który prawie, że nie istniał; poza tem słaby był bramkarz. W pierwszej części siły wyrównane, chociaż już uwidoczniła się mała przewaga zwycięzców. Po pauzie „Legja” zupełnie opanowuje boisko; nowopozyskany z „Olimpii” Mikołajewski sam uzyskał 5 bramek. Resztą podzielił się: Kwintkiewicz dwie, Dawczyński i Sadalski po jednej. Honorowy punkt dla „Poznań” uzyskał Redziński. Sędziował dobrze p. Niziński.

„HCP” — „Ostrowja” 3:2 (0:0). Pierwsza część wyrównana kończy się licznymi niewykorzystaniami obustronnie pozycjami. Po przerwie obie strony grają na zwycięstwo. Przewaga „HCP” staje się niebawem widoczną i wygrał zasłużenie, choć przy większym szczęściu mogło być odwrotnie. Bramki uzyskali dla „HCP”: Lange, Kobiela i Małecki; dla „Ostrowji” Spojda i Grossek.

Ostrów. „OKS” — „Warta” 2:0 (0:0). Zasłużone zwycięstwo odniósł „OKS”. Do przerwy gra naogół wyrównana, techniczna wyższość rezerw „Warty” ginie wobec ambitnej i celowej akcji „OKS”, który w zupełności zasłużył na zwycięstwo; jedynie świetnej obronie Kasprzaka w bramce „zielonych” ci ostatni zawiązać mogą nieznaczna przegraną. Po przerwie „OKS” górował zupełnie, a „Warta” tylko chwilami przychodziła do głosu. Drużyna „zielonych” okazuje zupełną nonszalancję i w ten sposób — jeżeli zarząd energicznie nie ukończy tego rodzaju już poniekąd systemu — nie wyrobi sobie nigdy pełnowartościowych rezerw, które mu są bardzo potrzebne. Bramki uzyskał dla zwycięzców Pawliński. Sędziował bardzo dobrze p. Rosala.

Gnieźno. „Stella” — „Sparta” 1:1 (1:1). W pierwszej połowie gra naogół wyrównana, a prowadzenie uzyskuje „Sparta” przez Napierale. Po pauzie zaznacza się przewaga „Stelli”, przyczem gra jest nieco za ostra. Bramkę zdobył dla „Stelli” A. Nowicki. Sędziował p. Roszkiewicz z Poznania.

Jarocin. „Sokół” — „Wiktoria” 6:1 (2:1). „Wiktoria” grała bardzo słabo, a najlepszy zazwyczaj w ataku Ratajczak był tak dobrze pilnowany, że prawie nie istniał na boisku. Przez cały czas była przewaga gości, zwłaszcza po przerwie,

to też wynik jest zupełnie sprawiedliwy. Bramki zdobyli dla zwycięzców: Markiewicz i Jankowiak dwie, oraz Meissner i Grzesiński. Jedyne punkty dla Jarocina uzyskał Ratajczak.

Tabela rozgrywek przedstawia się jak następuje (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek): 1) „HCP” 12 p. (7, 23:14); 2) „Stella” 10 p. (7, 20:13); 3) „Sokół” 9 p. (7, 23:17); 4) „Legja” 6 p. (6, 19:12); 5) „Ostrowja” 6 p. (7, 20:21); 6) „OKS” 6 p. (7, 13:20); 7) „Wiktoria” 6 p. (7, 18:24); 8) „Sparta” 5 p. (6, 13:15); 9) „Warta” 4 p. (7, 19:17); 10) „Poznań” 4 p. (13:29). (fl)

Mistrzostwa okręgowe w kraju. Łódź. „ŁKS” Ib — „Bieg” 4:1, „Turyści” — „Orkan” 2:3, „Hakoah” — „Widzew” 1:1, „WKS” — „Union” 1:1, „Burza” — „ŁTSG” Ib w/o 3:0 z powodu późnego stawienia się „ŁTSG”. W spotkaniu towarzyskiem 1:3. (Tel. wł.) W. K.

Katowice: Liga Śląska. „Pogoń” Katowice — „K. S. 07” Mysłowice 2:2 (1:2). (Tel. wł.) F. G.

Warszawa. „Skra” — „Legja” Ib 4:1, „AZS” — „Ruch” 4:1, „Marymont” — „Znicz” 5:0, „Polonia” Ib — „Warszawianka” Ib 1:1. (Tel. wł.) T. S.

O mistrzostwo klasy B POZPN wyniki były następujące: „Korona” — „Pogoń” (Środa) 4:3 (2:2); „Cybina” — „Pogoń” 4:1 (3:1); „Blask” — „Ostrowja” II 5:3; „Polonia” (Poznań) — „Lipno” (Stęszew) 7:1; „Polonia” (Główna) „Stella” II 7:2; „Venus” (Gnieźno) — „Merkur” (Poznań) 2:1 (1:0); „Sokół” (Leszno) II — „Polonia” (Leszno) 5:4.

Różne

Por. Poltyn, wielce zasłużony kierownik Oddz. Pływackiego „Unji”, przeniesiony służbowo do Mołodeczna, złożył swój urząd. Również dotychczasowy wicekierownik Peszyna, wobec wyjazdu do Warszawy, musiał zrezygnować z piastowanej funkcji. (wz)

Oddział pięściarski „Unji” komunikuje, że treningi odbywają się co poniedziałek od godz. 19 do 21 na sali szkoły wydziałowej przy ul. Gen. Prądzyńskiego.

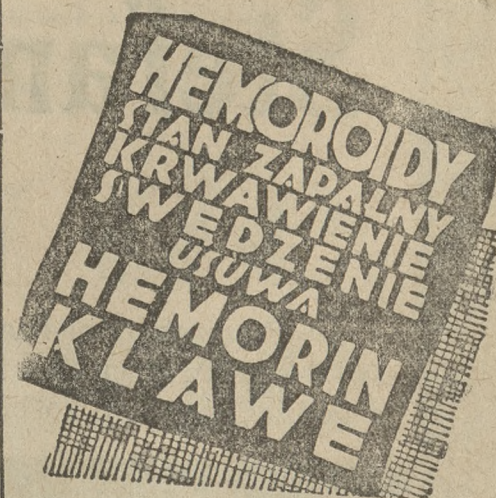
Szermierka

Poznań — Łódź 1:2. We florecie wyniki były następujące: Mniejżyński (P) — Dawideczyński (Ł) 3:5, Węclawski (P) — Mirowski (Ł) 5:3; Szczygieł (P) — Rimmer (Ł) 4:5; Węclawski — Dawideczyński 4:5; Szczygieł — Mirowski 5:2; Mniejżyński — Rimmer 3:5; Szczygieł — Dawideczyński 5:2; Węclawski — Rimmer 5:0; Mniejżyński — Mirowski 5:3. Stos. walk 5:4, tuszów 39:30 dla Poznania. Szpada: Szczygieł — Wolski 1:3; Mniejżyński — Kaźmierczak (Ł) 2:3; Węclawski — Rimmer 3:0; Mniejżyński — Wolski (Ł) 0:3; Węclawski — Kaźmierczak 3:0; Szczygieł — Rimmer 3:1; Węclawski — Wolski 0:3; Mniejżyński — Rimmer 3:1; Szczygieł — Kaźmierczak 2:3. Stosunek walk 5:4, 17:17 dla Łodzi. Szabla: Wasowski — Wiśniewski (Ł) 5:3; Mniejżyński — Mirowski 3:5; Szczygieł — Gajewski 5:4; Mniejżyński — Wiśniewski 3:5; Szczygieł — Mirowski 5:4; Wasowski — Gajewski 5:2; Szczygieł — Kaźmierczak 5:4; Mniejżyński — Gajewski 3:5; Wasowski — Mirowski 2:5. Stosunek walk 5:4, tuszów 36:37 dla Poznania. (Tel. wł.) W. K.

Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe
tygodnik 8-stronny

bezpłatny

dodatek dla naszych abonentów.



np 10 248

MEBLE wszelkiego
rodzaju**J. KADLER**dawniej O. Dümke
Fabryka mebli**POZNAŃ**
ul. Fr. Ratajczaka 36
wejście przez podwórzewykonanie wszelkich prac
wyścielanych i dekoracji.**Z życia kolejowców****Z Zjedn. Kolej. Polskich w Ostrowie**

W niedzielę, 30 marca r. b. odbyło się w Ostrowie ogólne zebranie starszych asystentów, asystentów i elewów kolejowych bez względu na przynależność związkową.

Prócz członków z Ostrowa, przybyli na zebranie również członkowie organizacji ze Skalmierzyca, Ostrzeszowa, Krotoszyna i wielu innych stacji. Przewodniczył obrazom p. Sobczak, protokołował p. Duechting obaj członkowie Zarządu Oddziału Z. K. P. Ostrow.

Referat wygłosił przedstawiciel Z. K. P. p. Judek z Poznania. W referacie podniósł prelegent dotychczasowe zabiegi ze strony Z. K. P. u władz, przytem podkreślił, że kategoria st. asystentów, asystentów i elewów kolejowych, będzie najwięcej wyzyskiwana a mimo to, u przełożonych nie znajduje należytego zrozumienia, i dodaje, że nie dziwi się władzy, z którą trzeba będzie jeszcze sprawę załatwić, ale nie może przejść do porządku dziennego nad tem, by Zw. Urzędników Kolejowych zgóry uprzedzał władze swym okólnikiem, wydanym 10. 3. r. b. pod nr. 172-29, stwierdzającym, jakoby nasze żądania były nieaktualne i bezcelowe.

W dyskusji przemawiali kol. Wojtkowski z Poznania, Stodolny z Ostrowa, Walczak z Krotoszyna i p. Baranowski z Poznania, sekretarz okręgowy „sanacyjnego” Związku Z. U. K. — Ostatni — znany sanator moralności — popisywał się nadzwyczaj jako krasomówca, co jednakże na słuchaczach nie wywarło żadnego wrażenia, przeciwnie, zniechęcił obecnych, czego najlepszym dowodem nieudzielenie Baranowskiemu głosu i wyrażenie mu oburzenia przez zebranych.

Po dyskusji odpowiedział prelegent na zapytania i przyrzekł, iż Z. K. P. stoi twardo przy postulatach przedłożonych Dyrekcji O. K. P. w Poznaniu oraz Min. Komunikacji, a postulaty te są następujące:

Rozszerzenie awansów dla st. asystentów do grupy IX., ułatwić asystentom przejście do grupy X., a elewom kolejowym osiągnięcie etatu.

W końcu jeszcze otrzymał należyta odprawę agitator z pod znaku Z. U. K. w osobie p. Baranowskiego, a zebrani zupełnie solidaryzowali się z prelegentem Z. K. P.

Walne zebrania

Stow. Porządku Publicznego dzielnic IV Wilda odbyło swe zebranie w lokalu p. Figla. Obecnych powitał prezes Kubicki, poczem sekretarz odczytał protokół z walnego zebrania oraz okólnik informacyjny. Po przyjęciu nowych członków, poruszono szereg aktualnych spraw jak: ochrony lokatorów, bezrobocie, podatki, budowę własnych domków itd. Co do budowy domków członkowie Stowarzyszenia podnosili, że inne powiaty pod tym względem okazują większe zainteresowanie przez dostarczanie bezinteresownie gruntu pod budowę.

Przodują tu Środa i Jarocin. W końcu prezes p. Kubicki referował sprawę wzrostu różnych sekt na tut. terenie a szczególnie na prowincji. Organizacje te o antyreligijnem podłożu, systematycznie dążą do zohydzenia wiary katolickiej. Zerują one przedewszystkiem na nieświadomym tłumie, który nie orjentując się idzie na lep niezliczalnych obiecanek. Tej właśnie metodzie — przeciwstawia się S. P. P. (z)

Komitet Tow. Dzielnic Wildzieckiej odbył w lokalu p. Zawadkowej roczne walne zebranie, które otworzył prezes Jaskowski. Po załatwieniu spraw formalnych w związku z wyborami nowych władz oddano przewodnictwo w ręce p. Osieńskiego, który do pióra poprosił p. Schütza, a na ławników pp. Komina i Kucharskiego. Po ukonstytuowaniu prezydium członkowie zarządu sekretarz Schütz, skarbnik Królak i gospodarz Fr. Sawiński przedkładali kolejno sprawozdania. Dochodu w roku sprawozdawczym było 771,17 zł, rozchodu 127,70 zł, pozostało w kasie 643,47 zł. Na wniosek komisji rewizyjnej w osobie p. Komina udzielono zarządowi pokwitowania. Przystąpiono do wyboru nowych władz. Prezesem wybrano Wiktora Deje, wiceprezesem F. Szymkowiaka, sekretarzem A. Czajkę, zast. sekr. H. Piotrowskiego, skarbnikiem Królaka i gospodarzem Fr. Komina. Radni pp.: St. Floryszczak, J. Ziwniak, W. Kmiecik, A. Ullmann, L. Priebówna i Piechocki. (z)

RADJO**Programy radiofonijne**

Wtorek, dnia 15 kwietnia 1930 r.

Poznań (335 m) godz. 13.00 sygnał czasu; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godzina 14.00 notowania giełdy pien. i cen targ. Rzeźni miejskiej; godz. 14.15 komunikaty gosp. roln.; PAT sprawozdanie o ruchu statków itd.; godz. 17.05 pogadanka radiotechniczna (wygl. p. Zygmunt Bresin); godz. 17.25 kurs średni języka franc. Bernard de St. Pierre: „Paul et Virginie” (lecture et explication, wygl. p. Omer Neveux); godz. 17.45 koncert popołudniowy (transmisja z Warszawy). W programie włoska muzyka operowa; godz. 18.45 nadprogram; godz. 18.55 odczyt p. t. „Środki zapobiegawcze nędzy mieszkaniowej” (wygłosił p. Marjan Namysł); godz. 19.20 transmisja z Teatru Polskiego w Katowicach; godz. 23.00 sygnał czasu, komunikaty PAT i sportowe.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Tow. Cech. Czeladzi Szewskiej.** Zebranie odbędzie się dziś 14 bm. o godz. 20 na salce przy ul. Ślusarskiej 6.

— **Związek Faszystów Polskich, Oddział Wilda.** Zebranie odbędzie się dnia 14 bm. o godzinie 20 w sali p. Żaka, ulica Strumykowa nar. Gen. Prądzyńskiego.

— **Koło Tow. Rękodzielników.** Kwartalne walne zebranie odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godz. 19 w lokalu Nowy Rynek 4. Na porządku obrad sprawozdania sekretarza, skarbnika i bibliotekarza i sprawa wycieczki.

— **Koło Śpiewackie „Gęźba” Poznań-Winiary.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 19.30 w szkole powszechnej w Winiarach.

— **Stow. Młodzieży Polskiej pod wezw. św. Alojzego przy Farze.** Nadzwyczajne

plenarne zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 15 bm. o godz. 20 w ognisku.

— **Zw. Pracowników Kupieckich, Oddział w Poznaniu.** Zebranie miesięczne Uniwersytetu Robotniczego przy Al. Marcinkowskiego 24.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pominik Serca Jezusowego: Z. B. 10 zł; — I. R. za wyjednanie wielkiej łaski z prośbą o dalszą pomoc i opiekę 25 zł; — Leon Seredyński za otrzymane łaski z prośbą o błogosł. 5 zł; — Józef Szczepański z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 5 zł; — J. K. w pewnej intencji 10 zł; — H. K. 5 zł; — Pelagia Remlein 50 zł; — F. J. w pewnej intencji 5 zł; — H. S. za wysłuchanie 5 zł; — Donarska Ostrow 15 zł; — razem z poprzednio pokwitowaniami 1 632,80 zł.

Na chleb św. Antoniego: N. N. znalezione 2,36 zł; — A. Ch. z prośbą o dalszą opiekę 12 zł; — razem z poprzednio pokwitowaniami 181,86 zł.

Na Tow. „Stella”: Zebrane przez Tow. „Bractwo”, Poznań - Wilda z okazji zwiedzenia Zakładów Wielkopolskiej Wytwórni Chemicznej „Blask” 16,40 zł; — razem z poprzednio pokwitowaniami 26,40.

SKRZYŃKA DO LISTÓW

— **R. Mieszków.** Orzeczenie sądowe jest prawomocne i żaden proces tego już nie zmieni. Dlatego uważamy wszelką drogę sądową za bezcelową i naraziłaby tylko na dalsze i to niemałe koszty. Zresztą przeliczenie wydaje się nam zgodne z przepisami ustawy waloryzacyjnej i nie odbiega od przeliczeń tego rodzaju w innych wypadkach. Powtórną waloryzację w stosunku 1:1,72 w myśl jednolitego orzecznictwa sądów już stosować nie można. Przegrano na tem tle kilkaset procesów. Zamianowanie kuratora zaleca się bezwzględnie. Jeżeli kurator już jest i obowiązków nie spełnia, każdy z członków rodziny może stawić do sądu wniosek o zwolnienie go i zamianowanie innego. Kwotę należną z przeliczenia można zaskarżyć obecnie osobną skargą, przytem nie przeszkadza, że pieniądze ofiarowano. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że pokwitowanie można dać dopiero po otrzymaniu pieniędzy, a nikt nie miał prawa uzależniać wypłaty pieniędzy od

zrzeczenia się jakichkolwiek praw. Złożenie do depozytu sądowego temu również nie przeszkadza w danych warunkach. Jeżeli je można jednak będzie przyjąć bez procesu, radzimy to zrobić, bo proces zawsze kosztuje i trwa długo. (a. K.)

— **W. Gajdarow.** Liczy się od chwili zawisłości sporu, t. j. od daty doręczenia Panu skargi. Zaległość jest płatna jednorazowo natychmiast i sąd nie ma prawa rozkładać jej na raty. Proces nie miałby żadnego celu i naraziłby Pana na niepotrzebne koszty. (a. K.)

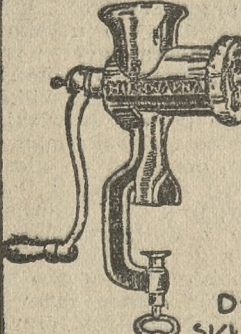
— **Poznań nr. 125.** Może Pan wdrożyć postępowanie wywoławcze co do części asygmat, których numery są Panu znane. Resztę należy uważać za straconą. (a. K.)

— **M. 12 a.** 1) Matka nie ma żadnych praw. 2) Lokale, które nie potrzebują płacić podatku od lokali, wymienienia art. 23 ustawy z 12. 12. 21 (Dz. Ust. z r. 1922 nr. 2 poz. 6) a osoby nie opłacające wymienienia art. 7 ust. 3 ustawy z 11. 8. 1923 (Dz. U. nr. 94 poz. 747). Dzierżacy mieszkania służbowe nie są wymienieni, wobec czego są zobowiązani płacić podatek od lokali. (a. K.)

— **Stały abonent.** Wyjaśnienie wszystkich wątpliwości wymagałoby całego tomu uwag. Przyznajemy Panu rację, że poszczególne różnice w definicjach ustaw następują niejednokrotnie poważne wątpliwości oraz spory interpretacyjne. Sprawy wyjaśnimy w osobnym artykule w najbliższym czasie. (a. K.)

Pryw. Lecznica Chirurgiczna
Dr. ParczewskiegoPoznań ul. Mickiewicza 22
tel. 18-99.
nr 9443**Mydło Mixa**
najlepsze
najtańsze

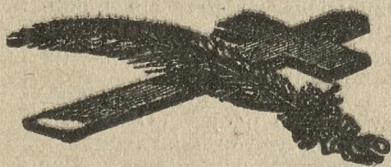
nr 10125



MASZYNKI DO MIĘSA
HUSQVARNA

WYKONANE Z NAJLEPSZEGO SZWEDZKIEGO ŻELAZA I STALI, POKRYTE CZYSTĄ CYNA, MOCNE, TRWAŁE, PRAKTYCZNE W UŻYCIU.

DO NABYCIA W PIERWSZORZĘDNYCH SKŁADACH NACZYŃ KUCHENNYCH



Dnia 13 b. m. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec i dziadek, ś. p.

Stefan Woyniewicz**Sodalis Marianus**

W ciężkim smutku pogrążeni
żona z dziećmi i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 b. m., o godz. 5,15 z kaplicy św. Józefa. Msza św. żałobna odbędzie się w środę, dnia 16 b. m., o godz. 8 rano w kościele Farnym.

zw 22943



Dnia 12 kwietnia 1930 r., o godz. 12,30 zasnęła w Bogu opatrzona św. Sakramentami, moja najdroższa żona, matka, siostra, bratowa i ciocia, ś. p.

Teresa Karolczakowa
z d. Debna

przeżywszy lat 47. Pogrzeb odbędzie się dnia 15 b. m. we wtorek, o godz. 5 po południu z kostnicy omentarza parafji Bożego Ciała w Dębnie. Naza jutrz msza św. w kościele Bożego Ciała

W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną.
Poznań, Wesermünde.

Pw 10893-54,163



W sobotę, dnia 12 b. m., o godz. 18,30, zasnął w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, najtroksliwszy ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Kazimierz Nowak

mistrz malarski
przeżywszy lat 50, o czym donoszą
w ciężkim smutku pogrążeni
żona z dziećmi i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 b. m., o godz. 4,30 po poł., z domu żałoby Poznańska 44
Poznań, Oborniki, Berlin.
zw 22 933



W niedzielę, dnia 13 kwietnia r. b. zmarł w 68 roku życia, przedstawiciel nasz na m. Poznań, ś. p.

Stefan Woyniewicz

W Zmarłym straciliśmy współpracownika szczerze nam oddanego o charakterze nieskazitelny, mogącego młodszemu pokoleniu kupców służyć jako wzór cnót kupieckich. Serdeczna pamięć o Nim we firmie naszej nie zaginie.

Fabryka Mydła Regera

Pw 10859/54-16,14/15

Karol Sander,
Poznań, Sew. Mielżyńskiego 23.



Dnia 13. b. m. rozstał się z tym światem, po ciężkich cierpliwie znoszonych cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój długoletni ukochany przyjaciel, ś. p.

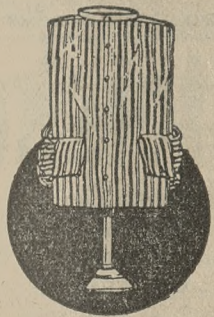
Stefan Woyniewicz

Serdeczną pamięć o Nim, zachowam na zawsze.

Józef Czepczyński.

Poznań, dnia 14 kwietnia 1930 r.

dw 4802



**WIELKANOC i WIOSNA
TO PORA RADOSNA!**

Można sobie wiele innych rzeczy odmówić, ale nową koszulę, krawat, KAPELUSZ trzeba kupić KONIECZNIE!



Pw 10 838-14,134

Przy przedłużonych jak również i krótkich włosach



stosuje się z wielką korzyścią

trwałą ondulację, która czyni fryzurę piękną, długotrwałą. Te zabiegi jak

również farbowanie włosów i brwi, masaż twarzy i głowy, manicure i t. d. wykonuje się przez pierwszorzędną siłę w zakładach fryzjerskich dla Pań i Panów N. Muszyński ul. 27 Grudnia 4, ul. 3 Maja nr. 3. zw 22987

DOM

komfort., w centrum, ze składami, 4 i 3 pokoj. mieszkania, dochód ca. 25000 zł rocznie, sprzedam za 240000 zł, przy wpłacie 150000 zł, reszta na długie lata. Dla nowonabywców 4 pokoje wolne. Agenci wykluczeni. — Zgłoszenia do Kurjera pod zw 22918

Dobra okazja dla budowniczych!

Sprzedaz

2 morg. parceli

Puszczykowo, bogaty podkład żwiru, 5 zł m² zaraz. Oferty do Kurjera pod zw 22940

DRUKI Familijne - Towarzyskie i Kupieckie

dostarcza solidnie gustownie i tanio

DRUKARNIA OGNISKA
Wielkie Garbary 11. Tel. 12-43
zw 21880



Wielkanoc — święto przebudzenia natury!

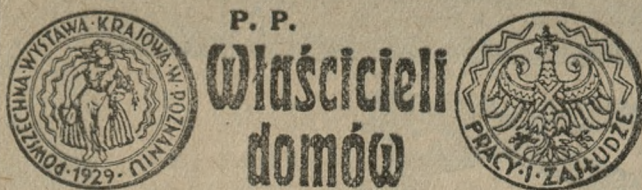
Natura budzi się do życia. Wszystko pragnie światła i słońca, wszystko technie ożywieniem wiosennym. Kto czuje i rozumie zew natury, ten tem chętniej sięga po "4711". Ta znana woda kolońska pobudza i ożywia nerwy i umysł i działa przez swą świeżość i szlachetny zapach, jak prawdziwy powiew wiosny.

Przy kupnie należy baczenie zwracać uwagę na prawnie zastrzeż. "4711" oraz na Oryginalną Niebiesko-Złotą Etykiętę.

4711 Eau de Cologne

Wytwarzane całkowicie w kraju przez generalnego zastępcę firmy Z. Bochner i S-ka, Dziedzice.

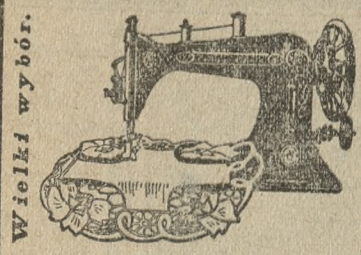
Tw 1338



**P. P.
Właściciele
domów**

których dachy kryte cynkiem muszą być z powodu zniszczenia odnowione, uwiadomiam niniejszem, iż wykorzystując koniunkturę zaopatrzyłem się w cynk, którym mogę pokrywać dachy po **dotąd niebywale niskich cenach**. Ponieważ niższa cena cynku jest przejściowa, radzę P. P. Interesentom wykorzystać chwilową sytuację i zlecić spiesznie odnowienie dachów. Stary cynk zdjęty z dachu potrącam od rachunku. Zlecenia przyjmuje i informacje udziela

Ignacy Mandowski
egzam. mistrz blacharski
Przemysł Polski Pokrywania Dachów
Poznań, Grobla 3. Telefon 34-69.
Pw 10 852-54,164



Maszyny do szycia
światowej sławy.
Część na składzie i do „Singer”. Reperacje wszelkich systemów.
T. Konikiewicz
Poznań, Pi. Nowomiejski 1a
właściciel z urzędu

Bilz Sanatorium
Dresden-Radebeul
2 lekarzy-Broszury bezpłatnie
Choroby kobiece, nerwów, serca i przemiany materji.

Pod gwarancją całe skórzane —
najtańsze w Polsce!



**FABRYCZNY SKŁAD
OBUWIA WAZA**
ul. Wrocławska 15
Pw 10 889-15,144

Zał. 1899 **Dachy** Zał. 1899

rozmaite nowo pokrywa, stare naprawia i smoli. Wykonanie izolacji murów i posadzek asfaltowych. Dogodne warunki spłaty. nw 9347

Przedsiębiorstwo pokrywania dachów. Skład Materiałów Budowlanych
JAN SOBECKI - Poznań
Fabryka papry na dachy i asfaltu,
plac Wolności 17 — Tel. 32-50.



**ORYGINALNY KREM
W. KLIMECKIEGO**
ze znakiem jaskółki.
Udelikatnia cerę, usuwa zmarszczki, przysusza, liszaje. Konserwuje młodość i urodę.
Sprzedaż KLIMECKI, Warszawa, Niecała 5.
Wysyłka na prowincję natychmiastowa.
Próbna tuba zł 4. Normalna cena zł 10.
nw 10011

Poszukuję
próżnego lokalu

w centrum miasta nadającego się na skład białych. Oferty pod zw 22 938 do Kurjera.

Ostrzeżenie.

G. MARCELLINI & Cie. NICE

Raffinerie d'Huiles d'Olives. Garanties Pures
do nabycia w znanych pierwszorzędnych składach. Wszelkie nadużycia, sprzedaż innej oliwy pod naszą prawnie zabezpieczoną marką sądowo będzie się ścigać.

Zastępca generalny

Kaźmierz Sokołowski
Poznań, Rynek św. Łazarski 8.
zw 22916



Na święcone

szynki, kielbasy, wszelkie pieczenie

w znanej jakości po cenach konkurencyjnych
poleca

K. PRZYBYŁA

FABRYKA WYROBOW MIĘSNYCH

Poznań, św. Marcin 24.

FILJE: św. Marcin 22 — Poczta 31a,
Wielka 22 — Przecznicza 2.

Pw 10 857-16,10

BANKOWCA

zdołnego, z dobrymi świadectwami
i poleceniami przyjmujemy jako
urzędnika do kasy. Reflektujemy
na pierwszorzędą siłę.

Bank Ludowy w Środzie

Spółdz. z nieogr. odpow.

nw 10304



krem FEMY
idealnie usuwa bez golenia
wszelkie zbyleczne włosy
pod pachami, na brodzie,
rekach i nogach.

Generalne Zastępstwo na Polskę i w m. Gdańsk

Perfumerja Hurtowa A. MENDELSON i S-ka, Warszawa
Nalewki 36. nw 10292

Skład rzeźnicki

dobrze prosperujący, będący 29 lat
w jednych rękach, z zapędem elektrycznym w Poznaniu, na ożywionej
ulicy bez konkurencji zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer zw 22935

Składu próżnego

w śródmieściu, minimum 5 x 7 mtr. obszernego.
poszukuje się celem dzierżawy, wprost od gospodarza. Zgłoszenia do eksp. Kurjera pod zw 22 710

Przeciw chudości

używać należy naszego wypróbowanego od lat proszku od
żywczego „PLENUSAN”. W krótkim czasie znaczny
przyrost wagi, kwitnący wygląd i pełne kształty ciała.
Wzmocnia również krew i nerwy. Polecany przez lekarzy
i profesorów: 1 pudełko 6.— zł; 3 pudełka 15.— zł. Przy
zapłacie zgóry wysyłka franco. Pw 9661-10,200

Dr. GEBHARD & Sp. — GDAŃSK, Oddz. 153a.



Mieszkanie ozdobią piękne
firany, story, kapy,
narzutki, serwety,

które nabyć można po
cenach rzeczywiście wy-
jątkowych także na raty
na asygnaty „kredytu”
w firmie:

St. Raczyk, Poznań,
Stary Rynek 92.

Kto odstąpi
skrzynkę pocztową
za odszkodowaniem?
Zgłoszenia do Kurjera
nw 10 272

Stoisko

nowe w Wystawy, 2,50 x 2,50
oszlone, wyłożone materiałem
sprzedam. Cena zł 1000,—
za gotówkę.

S. Święcicki, Poznań
ul. Nowa 8, Bazar, tel. 25-70.
zw 22 909

30.000 złotych

wypożyczyć na podsta-
wie dolara na l. hipotekę,
pierwszorzędnej nierucho-
mości miejskiej lub więk-
szego majątku ziemskiego,
za dobrem oprocentowa-
niem. Oferty z dołączeniem
znaczków na odpowiedź upra-
sza do Kurjera Pozn. pod
zw 22840

Duża parcela

7 zł mtr. przy Grudzień-
cu, naprzeciw kościoła
sołackiego na dogodnych
warunkach na sprzedaż.
Oferty do Kurjera Pozn.
pod zw 22 939

Pierwszorzędny

skład

przełany, szkła, sprzętów domo-
wych i kuchennych oraz krótkich
artykułów żelaznych, rodzaj Ba-
zaru, w mieście 30 000 mieszk.
Wielkop. Rynek, narożnik, pier-
wszorzędne urządzenie, dwa wiel-
kie okna wystawowe, z powodu
nagłej zmiany stosunków rodzin-
nych zaraz do sprzedania. Objekt
ca. 40 000 zł. Gotówki 30 000 zł.
reszta według umowy. Zgłoszenia
tylko poważnych reflektantów do
Kurjera zw 22 877

LEKARZ

gdzie mógłby z powodzeniem
się osiedlić? Z zapewnieniem
mieszkaniem i kasą chorych.
Łaskawe zgłoszenia Kurjer
Poznański zw 22924.



**Momentalne fotograficzne
aparaty broszkowe**
i inne nowości jarmarczne.
Cennik bezpłatnie.

**WYTWÓRNI
MILNER, Warszawa,**
Mławska 5/17. Tw 1388

Kapitalista

z kapitałem conajmniej 50 000 dol., albo majątkiem wolnym
od długów, poszukiwany jako udziałowiec dla wiel-
kiego bezkonkurencyjnego przedsiębiorstwa eksportowego
z obrotem ponad 1 000 000 dol. rocznie. Ewentualnie także
posada w Zarządzie albo Radzie Zawiadawczej. Oferty tyl-
ko z dokładnym opisem obecnej lokaty kapitału wzgl. ma-
jątku kierować do Tow. Reklamy Międzynarodowej g r.
Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124, pod „Cpt. 181”.
Tw 1350

Kapitaliście

posiadającemu zł 100 000 gotówki, wskaże bezkonkurencyjną
w Polsce nie wyzyskaną gałąź przemysłową. Roczny zysk
conajmniej 60 proc. od wkładu. Warunek: jednorazowa pro-
wizja w wysokości zł 5 000 i dobrze płatne stałe kierownictwo
stanowisko. Oferty tylko poważnie myślących do eksped.
Kurjera Poznańskiego pod zw 22 645

Instytucja przemysłowa

pracująca lukratywnie ma pakiet akcji do sprze-
dania za przyjęciem do Rady Nadzorczej.
Stała wysoka dywidenda. Oferty Kurjer Pozn.
pod zw 22 936



Agdy w święta
wyjdziecie na spacer,
to choćby tylko ze względu na SIEBIE musicie
czuć się dobrze, —

DLATEGO,

DLA PAŃ:

piękne pończochy od 1,25
jedwabne do prania od 3,90
jedwabne . . . od 8,90
rękawiczki . . . od 2,25

DLA PANÓW:

piękne, modne kapelusze,
eleganckie koszule, wy-
tworne krawaty i t. d.

poleca: Pw 11856-18,12

BOLESŁAW HAHN,
Poznań — St. Rynek 71/72
tuż przy ul. Nowej.

Dalsza zniżka cen na poszczególne gatunki kawy oraz
ogólne polepszenie jakości

KAWY PALONEJ

Oslabienie cen kawy na rynku światowym umożli-
wiło mi nietylko obniżenie cen poszczególnych ga-
tunków, lecz równocześnie dalsze polepszenie już do-
tychczas znanych z swej przedniej jakości wszelkich
gatunków

KAWY PALONEJ

Znana z swego wykwintnego aromatu.

Specjalna reklamowa

Kawa No. 21.

"Świąteczna"

prawie zastrzeżona pod No. 18 851

1/2 kg.
kosztuje **6⁴⁰**
teraz tylko **21**

Zadajcie nowy wiosenny cennik!

Wielka Palarnia Kawy

St. Mizulachowski

Poznań
ul. Fr. Ratajczaka 49
(morożnik ul. 27 Grudnia 1).

Technik budowlany

biegły w planach, obliczeniach i kosztorysach, **zaraz po-
trzebny.** Zgłoszenia z życiorysem i podaniem pensji do
ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod **dw 4801**

Komunalna Kasa Oszczędności
w województwie poznańskim
poszukuje zaraz

KIEROWNIKA
i ksiązkowego.

Wyczerpujące oferty nadesłać na-
leży do ekspedycji Kurjera Poznań-
skiego pod nr. **dw 4803**

Potrzebna zaraz
elewka do działu nut

muzykalna, która miałaby zamiar wyspecjalizowania się
w tym dziale. Zgłoszenia z własnoręcznie napisanym ży-
ciorysem, odpisem świadectw szkolnych, prosimy kierować
do Księgarni św. Wojciecha, Plac Wolności 1. nw 10 293

Inżynier

poszukiwany do sprzedaży nowoczesnych środków trans-
portowych dla fabryk na obszarze woj. zachodnich. Wy-
czerpujące oferty z curriculum vitae do **Tow. Reklam-
Międzynarod. g. r. Rudolf Mosse, Warszawa, Marszał-
kowska 124, pod „Lister“.** Tw 1391

steno typistki

posiadającej gruntowną znajomość języka pol-
skiego i niemieckiego w słowie i piśmie, popraw-
nej tłómaczki, z długoletnią praktyką biurową
w samodzielniejszym zakresie w wielkich przed-
siębiorstwach przemysłowych lub handlowych.
Pierwszeństwo mają osoby z gruntownym ogóln-
nym wykształceniem handlowym. Własnoręczne
zgłoszenia z odpisami świadectw i życiorysem
pod zw 22 852 do eksped. Kurjera Poznańskiego.

Poszukujemy dla poważnego wydawnictwa

urzędnika

obeznanego z działem ogłoszeniowym.

Zgłoszenia z podaniem referencji i curriculum vitae, kie-
rować do „**PAR**“, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod 15,127
Pw 10 728-15,127

Książkowego

biegłego bilansisty, młodszej siły, ze znajomością
języka polskiego i niemieckiego, umiającego pisać
na maszynie, poszukuje zaraz poważne przedsię-
wzięcie przemysłowe w województwie poznań-
skim. Zgłoszenia po polsku i niemiecku z podaniem
referencji oraz wymaganym wynagrodzeniem, na-
leży złożyć do biura ogłoszeń „**PAR**“, Poznań,
Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 16,5
Pw 10 850-16,5

Dla mojego dotychczasowego

SZOFEA

dzielnego kierownika, dobrego pielęgniarskiego, znanego,
władaj. językami polskim i niemieckim, poszukuje odpo-
wiedniej posady. **Wagner, Fa. Kosmos, Zwierzyniecka 6**
Telefon 68-23. nw 10 306

Baczość

czeladnicy masarscy.

Staraniem Polskiego Związku Bekonowego i przy po-
parciu Ministerstwa Rolnictwa w najbliższym czasie zo-
stanie przeprowadzony bezpłatny sześciomiesięczny kurs
dla majstrów bekoniarów w Państwowej Przetwórni Mie-
snej w Chodorowie (Małopolska).

Kurs powyższy będzie miał za zadanie wyspecjalizowa-
nie rzeźników fachowców w zakresie bekoniarstwa (przerób
trzody chlewnej na eksport).

Kończący kurs z wynikiem dodatnim będą mogli uzy-
skać odpowiednie świadectwa, mogące im zapewnić dobre
posady w przemyśle bekonowym.

Kandydaci winni nadsyłać najdalej do dnia 25 kwiet-
nia 1930 r., pod adresem: **POLSKI ZWIĄZEK BEKONOWY,**
Warszawa, Kopernika 30, następujące materiały:

1. Życiorys.
2. Świadectwo ukończonej szkoły powszechnej.
3. Świadectwo moralności.
4. Poświadczenie, że kandydat jest wyzwolonym czela-
dnikiem masarskim.
5. Zaświadczenie o stosunku do służby wojskowej.
6. Świadectwo urzędowego lekarza o stanie zdrowia.

Kandydaci niezamożni otrzymają zasiłki na wikt i mies-
kanie w ciągu trwania całego kursu.

Przyjęci kandydaci zostaną piśmiennie, pod podanym
adresem przez siebie, zawiadomieni. Tw 1392

L. cz. 2. F. 17/29. **WYWOŁANIE.** Firma Przegląd Leśni-
czy „Rynek Drzewny“ Tow. z ogr. por. w Poznaniu, Wielkie
Garbary 20, postawiła wniosek na wywołanie skradzionych
rastępujących prima weksli:

1. weksla nr. 257, na 200,— zł, pl. 21. 11. 1929 r., z akcep-
tem firmy „Zgoda“ Spółdzielnia Sp. Spółka z ogr. odp.
we Wrześni, wystawcy Zenona Kazubowskiego w Po-
znaniu.
2. weksla nr. 258, na 200,— zł, pl. 14. 11. 1929 r., z akcep-
tem firmy „Zgoda“ Spółdzielnia Spożywców z ogr. odp. we
Wrześni i wystawcy Zenona Kazubowskiego w Po-
znaniu.
3. weksla nr. 259, na 100,— zł, pl. 1. 11. 1929 r., z akcep-
tem Edwarda Kazubowskiego w Strzałkowie, pow.
Września i wystawcy Zenona Kazubowskiego w Po-
znaniu.
4. weksla nr. 260, na 200,— zł, pl. 1. 11. 1929 r., z akcep-
tem Edwarda Kazubowskiego w Strzałkowie, pow.
Września i wystawcy Zenona Kazubowskiego w Po-
znaniu.

Posiadacz tych dokumentów wzywa się, by najpóźniej
na terminie w dniu 24 września 1930 r. przed poł., o godz. 10.
w podpisany Sądzie, pokój 2, odbyć się mającym, swoje
prawa zgłosił i dokumenta te przedłożył, w przeciwnym bo-
wiem razie nastąpi unieważnienie dokumentów. np 9879

Września, dnia 21 marca 1930 r.

Sąd Powiatowy.

Doroczne Walne Zebranie
Spółdzielni „Kredyt“, Spółdz. zap. o ogr. odp. w Poznaniu
odbędzie się **we wtorek, dnia 29 kwietnia 1930 r.,** w lokalach
Domu Kupiectwa Polskiego; ul. Zwierzyniecka 12, o godz. 20,
z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie.
2. Wybór przewodniczącego Walnego Zebrania i powoła-
nie sekretarza.
3. Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zebrania.
4. Sprawozdanie Zarządu z działalności za rok 1929.
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
6. Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzor-
czej za rok 1929.
7. Wybór 3 członków do Rady Nadzorczej.
8. Wnioski do uchwały Walnego Zebrania.
9. Wolne głosy.
10. Zamknięcie.

W razie braku przewidzianego § 18 statutów quorum od-
będzie się następne zebranie tego samego dnia o godz. 20
min. 30, prawomocne bez względu na ilość obecnych.

Przedmiotem uchwał przewidzianych w p. 8, mogą być
tylko wnioski nadesłane do Rady Nadzorczej Spółdz. „Kre-
dyt“, ul. Pocztowa 31, do dnia 22 kwietnia 1930 r.

Sprawozdanie Zarządu oraz bilans za rok 1929 wyłożone
są do wglądu członków w lokalach Spółdz. „Kredyt“, ulica
Pocztowa 31. Pw 10 832-15,203

Za Radę Nadzorczą Spółdzielni „Kredyt“
(—) F. Woźniak
przewodniczący Rady Nadzorczej.

Bank Ludowy w Poznaniu			
Bilans z dnia 31 grudnia 1929 r.			
Aktywa	zł	Pasywa	zł
Gotówka	14 751,98	Udziały	338 017,80
Rachunki bieżące	35 491,05	Fundusz zasob.	15 187,43
Banki	5 202,35	Rezerwa specj.	8 722,87
P. K. O.	824,93	Fundusz emeryt.	1 000,—
Weksle	1 043 712,40	Wkłady oszczędn.	567 352,26
Koszty procesowe	968,48	Rachunki bieżące	31 623,60
Papiery wartości.	2 523,30	Redyskont weksli	140 485,13
Nieruchomości	41 850,—	Różne	9 950,—
Ruchomości	1 625,—	Do dyspozycji	
		Waln. Zebrania	34 610,40
	1 146 949,49		1 146 949,49

Na rok 1929 przeszło 1 300 członków. W roku 1929 przy-
stąpiło 139, a ubyło 88 członków. Na rok 1930 przechodzi
1 351 członków. 1 udział wynosi 500,— zł, odpowiedzialność
za każdy udział 1 000,— zł. dw 4800

Poznań — Jeżyce, dnia 7 kwietnia 1930.

BANK LUDOWY W POZNANIU
Spółdzielnia z odpowiedzialnością ograniczoną.
St. Chmielewski M. Einbacher

Bilans Banku Spółdzielczego Urzędników Polskich		
Sp. z o. o. w Poznaniu — na dzień 31 grudnia 1929.		
AKTYWA		PASYWA
331,30	Udział	160 408,57
286 541,95	Koszty procesowe	
	Weksle	
	Fundusz zasobowy	18 999,69
4 066,67	Rezerwa specjalna	2 555,60
46 350,23	Banki	
33 060,05	Dep. A) wkłady oszczędn.	88 758,95
	Dłużnicy	
	Wierzyciele	39 159,06
	Chwilówki	
	Upł. weksl. dep. B.	18 796,29
2 280,86	Redyskont weksl.	45 000,—
4 003,99	Ruchomości	
2 331,25	Sumy przechodnie	335,47
	Blank. weksl. i znaczki stempl.	
	Gotówka	
	Zysk do dysp. Waln. Zebrania	4 952,67
378 966,30		378 966,30

Na początku roku 1929 było członków 1 780
w ciągu roku 1929 przybyło członków 167
razem 1947
ubyło przez zgon i wystąpienie 134
na rok 1930 przechodzi członków 1813

BANK SPÓŁDZIELCZY URZĘDNIKÓW POLSKICH
Spółdzielnia z o. odp. w Poznaniu
zw 22 942 Zarząd: Lewalski — Hoffmann.

Firma Handel mebli i stolarnia Józef Nowacki w Gnie-
wowie, wniosła o odroczenie wypłat po myśli rozporządze-
nia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 marca
1928 r. (Dz. Ust. nr. 27, poz. 244). Celem rozpoznania sprawy
wyznacza się termin na dzień 29 kwietnia 1930 r., o godzi-
nie 12, w podpisany Sądzie, pokój 36. Na rozprawę mogą
przybyć wierzyciele celem udzielenia sądowi wyjaśnień.

Inowrocław, dnia 7 kwietnia 1930 r.

Sąd Powiatowy.

7. N. 4/29.

UCHWAŁA

W sprawie zapobiegawczej upadłości nad majątkiem fir-
my Mieczysław Eckert, Inowrocław, ul. Król. Jadwigi 39,
pc myśli art. 37 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej
Polskiej z dnia 6 marca 1928 r. (Dz. Ust. 27, poz. 244), po wy-
słuchaniu nadzorczy sądowego i wyjaśnieniu dłużnika za-
rządza się otwarcie postępowania układowego. Po myśli
art. 40, 41 i nast. wyżej cyt. rozporz. dotychczasowy nadzorca
sądowy dyrektor banku Mieczysław Mrówczyński w Ino-
wrocławiu przeprowadzi sprawozdanie wierzycielności.

Inowrocław, dnia 1 kwietnia 1930 r.

Sąd Powiatowy.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

We wtorek, dnia 15 kwietnia r. b., o godz. 10,30 przed
poł., w firmie Tatarski, przy ul. Waly Jana III. 12, sprze-
dam publicznie najwięcej dającym za gotówkę: nw 10 309
autobus „Chevrolet“ (14—16 osób).

T. Bartkowiak, kom. sąd. z pol., Poznań, Waly Jagiello 3.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 15 b. m., o godzinie 9, przy ul. Wielkie
Garbary 38, sprzedam publicznie najwięcej dającym za go-
tówkę: **większą ilość materiałów meśkich.** nw 10 310

Licytacja odbędzie się nieodwołalnie.

Pietruszewski, kom. sąd., Poznań, Wielkie Garbary 33.

PRZYMUSOWA LICYTACJA

W czwartek, dnia 17 kwietnia r. b., o godz. 12 w południa
w Kwieczu, sprzedawac będę najwięcej dającym za go-
tówkę: d 4804
**szafę, umywalkę, maszynę do szycia, lustro, stół
z okryciem, dywan i 2 krzesła.**

J U J A, komornik sąd. w Pniewach.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo
i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo.
Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (na przykład: z 18924, a 2735, d 1790
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

1 SPRZEDAŻE

Ślubne obrączki, zegarki
najtańsze źródło zakupu. Zyg-
munt Kutzner, św. Marcin 50
(narożnik dom ul. Kantaka).
zdw 44 205

Drut koleczasty
ocynkowany używany tani roz-
sprzedaje Przewodnik Centrala
Towarów Żelaznych, św. Marcin
30. zdw 43 304

Samochód
nasz nowy „Chevrolet” sześci-
cylindrowy tani sprzedamy. Bu-
ro Techniczne - Agrarno, plac
Wolności 9. zdw 41 827

Salon
mahoniowy, inkrustowany i roz-
maite starożytne meble mahoni-
owe, brzozywe i świeżnie obrazy
na sprzedaż. Skarbowa 4, p. tr.
lewo. zdw 43 881

Gramofony
sprzedaje najtańiej Feliks Balań.
Woźna 12. zdw 43 754



Zareczynowe
pierscionki, ślubne obrączki, ze-
garki szwajcarskie, ceny 20 do
100 zł poleca Chwilkowski, św.
Marcin 40. zdw 43 859

Skład
ulica Półwiejska, zaraz sprzedam.
Adres Kurjer zdw 43 482

Teren
mało zabudowany około 3 500 mtr
w śródmieściu tani natychmiast
do sprzedania. — Zgłoszenia do
„Par”, Al. Marcinkowskiego 11,
pod nr. 15.106. Pw 10708-15.106

Pianino
zagraniczne, czarne, mało używa-
ne, sprzedam korzystnie. Wielka
17, II, prawo. Pw 10 742-54.148

Dla pralni
mechaniczne, kompletne maszyny
z transmisią tani sprzedam
pewna instytucja. Spieszne zgło-
szenia uprasza się do „Par”, Ale-
je Marcinkowskiego 11, pod nr.
54.151. Pw 10 741-54.151

Warsztat
samochodowy z najnowszą wul-
kanizacją, dobrze zaprowadzony
w bardzo ruchliwym mieście —
sprzedam lub wydzierżawię.
Zgłoszenia do Kurjera zdw 43 701

Lampy
gazowe, mosiężne, czteropłomien-
ne, do sprzedania. — Zgłoszenia
Brzeziński, Półwiejska 9, oficyna.
Pw 10709-15.107

Okazja
sypialnie dębowa - fornierowana,
nowa, tani sprzedam. Grobla
30, II, lewo. zdw 44 143

Parcela
na sprzedaż pod Cytadela 13.000
metrów kwadratowych w całości
lub częściowo. Zgłoszenia do
Kurjera zdw 44 189

Samochód
4-5 osob. bardzo dobrze utrzy-
many otwarty gotów do jazdy
sprzedam tani na korzystnych
warunkach. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdw 44 044

Dom Wolsztynie
z składem komisowym, ogrodem,
blisko rynku tani do sprzedania
lub wydzierżawienia. Zgłoszenia
Wolsztyn, Poznańska 19
zdw 44 013/4

Parcela
budowlana za wpłatą 400 złotych
do sprzedania: Białkowski, Wro-
niecka 18. zdw 44 029/30

Skład kolonijalny
z przyległym 5 pokojowym miesz-
kaniem w towarze 4.000, cena
6.500. Miedzychód, Dworcowa 37.
Izydorek. zdw 44 294

Łóżka
2 ze przeznaczeniem, białe, na kur-
za 180 na sprzedaż. Adres Kurjer
zdw 44 293

Sarna
oswojona na sprzedaż. Zgłoszenia
do Kurjera zdw 44 298

Gumowy wąż
ogrodowy z rozpylaczem i kran-
em 14 mtr., mało używany
sprzedam lub zamienię na gra-
mofon. Marynarska 5, I.
zdw 44 253

Dom
o 8 ubikacjach na sprzedaż. —
Bosa 33a. zdw 44 254

National
kase 600 sprzedam. Romana
Szymańskiego 3, III, lewo.
zdw 44 266

Jastrzębia Góra
Przełęcz nadmorska, parcela
budowlana 1.000 metrów, bardzo
tani, dogodne warunki zapłaty
poleca Bank Właścicieli Nieru-
chomości. Poznań, Piekary.
zdw 43 566

Kapelusze

damskie, polecane w najnowszych
fasonach wyjątkowo tani. Z. Bo-
bowska, Poznań, Stary Rynek 70
narożnik ul. Nowej. P 9124-7.107

Pończochy

we wielkim wyborze kolorów hur-
townie i detalicznie poleca bar-
dzo tani Pracownia Pończoch
Przemysł Welniany św. Marcin
56, I. piętro. P 10 398-15.27

Ford 27/28

po gruntownym remoncie prze-
dam za 1.800. Niklasiewicz, Po-
znań, Strzelecka 3 b. parter, pra-
wo. zdw 43 996/7

Gospodarstwo

60 morg. rentowe, ziemia pszenno-
buraczana, budynki maszyn,
światło elektryczne, wodociąg,
cena 7.000 zł. „Piast”, św. Mar-
cin 47. zdw 44 265

Gospodarstwa

10-200 morg. korzystnie na prze-
daz. „Piast”, św. Marcin 47.
zdw 44 263

Skład

kolonijalny na sprzedaż z towa-
rem, mieszkaniem, cena 11.000 zł.
Frankiewicz, ul. Dąbrowskiego
59. jw 3 709

Willa w Bydgoszczy

6 pokoi wszelki komfort, w naj-
lepszym stanie i położeniu, ogród
2 fronty, z urządzeniem zaraz
do sprzedania. Oferty „A. St.
60” Warszawa, Agencja Wschod-
nia, Nowy Świat 16. nw 10 287

Gatry (traki)

Blumew 700 i 500 m/m używane
sprzedaje M. Broński, Poznań,
ul. Nowa 6, telefon 37-64.
zdw 43 983

Lorki (wywrotki)

używane na tor 500 m/m sprze-
daje Broński, Poznań, Nowa 6,
telefon 37-64. zdw 43 982

Maszyny

mydlarskie, fabrykant Kroll, no-
woczesne, bardzo mało używane,
natychmiast korzystnie do sprze-
dania. ewentualnie całe urządze-
nie z lokalem. Zgłoszenia pod
„Mydło” do Biura Ogłoszeń I. r.
Bydgoszcz. nw 10 210

Losy

I. kl. Lot. Państwowej po 10 zł
za czwartkę są do nabycia w ko-
lekturze Józefa Hlawskiego w
Sosnowcu, 3 Maja 23, Zamów —
zapłacisz po otrzymaniu losu.
nw 10 298

Balony

szklane w koszach raz używane
pojemności 40 litr. demiony szkla-
ne, okute w blache falista nieuży-
wane pojemności 25 litr. sprze-
dam korzystnie Lissowski, Koź-
min. nw 10 299

Figurki

czekoladowe od 3.- zł po cenie
hurtowej Coniferie Aleksy Go-
lisz, Wrocławska 32. zdw 44 165

Pianino

krzyżowe zagraniczne. Woźna 10
podwórze, prawo III. zdw 44 188

Skład

papierni i galanterii w powiat-
owym mieście z towarem i miesz-
kaniem 1 pokój i kuchnia za
800 zł zaraz na sprzedaż. Oferty
Kurjer zdw 44 196

Rower

sprzedam. Żydowska 26, III, pra-
wo. zdw 44 214

Pianino

jak nowe za gotówkę oddam.
Rybaki 21a, II, p., prawo. zdw 44 211

Restauracja

Poznań, ruchliwa ulica zaraz do
nabycia, korzystnie. Informacja
Zygmunto, Dolna Włda 71.
Restauracja. zdw 44 167

Okazyjnie

gabinet mebli w lepszym wyko-
naniu sprzedam. Adres Kurjer
zdw 44 277

Kajaki

nowocześnie budowane korzystnie
na sprzedaż. Oferty Kurjer
zdw 44 274

Plaszczki

dobry gabardynowy 14-15 lat
chłopca sprzedam. Skryta 1, I.
prawo. zdw 44 155

Hotel

z restauracją i składem kolonijal-
nym, bezkonkurencyjny, dobrze
zaprowadzony, prosperujący, po-
łożony w centrum miasta nad
Wartą zaraz na sprzedaż. Cena
według umowy. Oferty proszę kie-
rować do Kurjera Poznańskiego
pod zdp 44 067

Zielononózek

jaja wylęgowe 60 gr. sztuka, pi-
skleta jednodniowe 1,60 zł oddaje
Majątek Unisław — dwór
dw 4172

Fiat 501

prawie nowy, odkurzacz z frote-
rą „Ordo” saksofon, bardzo
korzystnie na sprzedaż. Gielda
handlowa, ul. Stawna 13.
Pw 10 700-54.153

Samochód

„Opel” 11/38 starter, światło Bo-
scha, na nowych oponach, czysto
utrzymywany, gotów do jazdy tani
na sprzedaż. Zgłoszenia Hotel
Monopol. zdw 44 008

Piękny polowczyk

wóz nowy na sześć osób sprze-
dam tani. Oferty Kurjer
zdw 44 020

Tereny

pod domy willowe 20 tys. blisko
Mickiewicza sprzedam. Zgłosze-
nia Kurjer zdw 44 000

Austro - Daimler

6 osobowy Torpedo gotów do ja-
zdy tani. Rolnik, Tama Garbar-
ska. zdw 44 005

Rower

meski w dobrym stanie na sprze-
daz. cena 85 zł. Pielatowski, ul.
Mickiewicza 18 a. zdw 44 028

Motor Disla

60 PS rok bud. 1926 typ przem-
ysłowy, stan bez zarzutu bardzo
korzystnie do nabycia. Oferty
Kurjer zdw 43 901

Dorożki samochodowe

sprzedam. Chelmońskiego 4, II,
prawo. zdw 44 095

Pianino

zagraniczne okazyjnie. Skryta S.
III. zdw 44 073

Ławę

stolarska sprzedam. Podgórna
S. II, prawo. zdw 44 115

8,50

do kawy, 55 złotych serwis obia-
dowy, czysta porcelana, 28 zło-
tych noże, widelce, 10 groszy
szklanka. Złote niskie ceny tylko
wprost Hurtownia Porcelany
Wroniecka 24, w podwórzu.
zdw 44 119

Ubranie

jasne, nowe na miarę rob. sprze-
dam tani fig. 42 w piersiach 90
cm. Mistrz kraw. Kapczyński,
Łakowa 13. zdw 44 110

Słoneczny

frontowy panom zaraz. Szyper-
ska 1, III. zdw 44 112

Parcele

Poznań, każdej wielkości metr
25-30.000. Warunek: wolne mie-
szkanie 1-2 pokojowe. Oferty
Kurjer zdw 43 992

Kto chce

elegancki, mod-
ny a tani kape-
łusz, ten udaje
się do Firmy
A. Pietrzykow-
ski, Wielka 8.
Pw 10 835-10.327a

Pianino

jak nowe, czarne okazyjnie tani
na sprzedaż częściowo ewentl. na
spłaty. Zgłoszenia Wąły Ja-
gielny 22, m. 6. zdw 43 236

Beczki

około 40 szt., żelazne, czarne, u-
żywane 4 100 litr. Kiloły do
złomkowni sprzedam tani każda
ilość, szt. 3,90 zł. Kluczyński,
Poznań, Piekary 4, III. zdw 44 149

Salonik

czerny stylowy z dużym lu-
strem 1.000 zł. Siemiradzkiego
11, I, p., prawo. zdw 44 234

Obrazy

orygin., kanapy, lampy, kilim
2½ x 3 okazyjnie. Siemiradzkie-
go 11, I, p., prawo. zdw 44 233

Jadalnia dębowa

12 osób jak nowa za trzecią część
ceny kupna. Siemiradzkiego 11,
I, p., prawo. zdw 44 232

Sypialnia

jasny jesion z dużym umyw.
murem, za 1.000 zł. Siemiradz-
kiego 11, I, p., prawo. zdw 44 231

Kalendarzowy

budzik mały tani sprzedam. —
Kantaka 8, III, lewo. zdw 44 243

Sypialnie

angielska, bardzo dobrze utrzy-
mana sprzedam. Cena 500 zło-
tych. Jurga, Mostowa 3, II.
zdw 44 241

Dom

murowany wtem skład, 7 pokoi,
ogród, miejsce, z powodu wyjaz-
du zagranicę spiesznie i tani
sprzedam, cena 11.000, wpłaty do
umowy wprost od właściciela.
Kasperk, Poznań, Rybaki 10,
parter. zdw 44 251

Kuchnię

tani sprzedam. Grobla 18, sto-
larnia. zdw 44 142

Skład

kolonijalny, przyległe 4 pokoje,
ruchliwa ulica, spiesznie sprze-
dam. Adres Kurjer zdw 44 148

5 KUPNA

Brylanty

złoto, srebro, itd. kupuje F. Tar-
kowska, Poznań, Plac Wolności
11. Pw 9656-10.111

Dom

ze składem kolonijalnym i restau-
racją lub reżymem w powiat
mieście, gdzie się znajdują wyższe
szkoły, wartości około 35 tys. zł.
przy wpłacie 20-25 tys. zł. kupie.
Oferty Kurjer Poznański
zdw 43 918

Znaczk

polskie port Gdański używane
kupuje każda ilość Matelski, R6-
kana 4 a, III. zdw 44 017/8

Kupię

dom w Poznaniu, najchętniej w
śródmieściu, przy wpłacie 50.000
zł. Zgłoszenia pod „Dom” do
„Par”. Bydgoszcz. Pośrednicy
wykluczeni. Pw 10 700-63.206

Kupię folwark

400 do 600 morg w Ksiestwie
Poznańskim. Warunek: dobra
ziemia, zdrowe budynki, troszkę
lasu, wody, własne polowanie itp.
Oferty z dokładnym podaniem
warunków etc. Kurjer Poznań-
ski zdw 44 021

Kupię

dom ze składem w Poznaniu lub
na prowincji Zgłoszenia do Ku-
rjera zdw 43 994

Kupię

dużą gdańską szafę. Oferty do
Kurjera zdw 43 880

Kupię

ostrego wilka. Adres Kurjer
zdw 44 288

Platformę

(wóz ciężarowy) średniej wielko-
ści, używany lecz w dobrym sta-
nie kupimy. Oferty Kurjer
zdw 44 287

Wózek

dla chorych na gumach kupię. —
Oferty z ceną do „Par”. Aleje
Marcinkowskiego 11, pod nr.
16.3. Pw 10 844-16.3

Bufo

stół wyszynkowy, niklowe płyty
ewentl. kompletne urządzenie,
stoły marmurowe do kawiarni
kupię. Olejniczak, Nowy Tomysł
nw 10 300

6 KAMIENICE

Kamienica

centrum dochód 9.000 rocznie. ce-
na 75.000, wpłaty 20.000. Zgło-
szenia Rutkowskiego, Grobla 20.
zdw 43 818

Kupię

dom, wille w Poznaniu, wpłacie
25-30.000. Warunek: wolne mie-
szkanie 1-2 pokojowe. Oferty
Kurjer zdw 43 992

Kamienice

1914 budowana, 2 składy, 4 mie-
szkania, wszystkie wolne. wy-
jeżdżając sprzedam bardzo tani
byle zaraz. Stefan Kolecki,
Wronki. zdw 44 132-3

7 PIEI IADZ

Pierwsza hipoteke

5.600 złotych 10 proc. odsetkami,
płatna zaopatrzoną w klauzule
wykonawczą sprzedam spiesznie
za 3.500. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdw 43 024

14.000 dol.

wypożycze na I. miejsce na 3-5
lat na 12 % ewentualnie przy tej
wpłacie kupię kamienicę. Zgło-
szenia Jezewski, Główna Poczta,
poste restante. Poznań.
zdw 43 555

Wzamię

za 1-2 pokoi centrum Poznań
dam pożyczkę hipoteczną. Oferty
Kurjer zdw 39 865

5.000

poczę za mieszkanie. centrum.
Kurjer zdw 43 993

Hurtownie

bez konkurencji w śródmieściu
sprzedam lub wydzierżawię ko-
rzystnie. Zgłoszenia Kurjer
zdw 44 178

Wstąpię

do przedsiębiorstwa przemysł-
owego handlowego jako wspólni-
ka cicha, lub czynna z gotówką
10.000 złotych od zaraz. Zgło-
szenia tylko do czwartku, najche-
tniej osobiste. Argus, Poznań,
Piekary 18. zdw

Pokój
frontowy zaraz wynajme. Matejki 57, parter, lewo. zdw 44 216

Dwuosobowy
pokój zaraz. Zupańskiego 18, III. prawo. zdw 44 190

Pokój
zaraz wynajme. Grobla 19, III. prawo. zdw 44 181

Wspólny
panom. Łakowa 16, III. prawo. zdw 44 273

Skromny
pokoik wynajme. Nowacka, Piekary 10. zdw 44 278

Pokój
1-2 panienkom. Kreta 6, wysoki parter, prawo. zdw 44 180

Pokoik
słoneczny wynajme panienkę. Skryta 1, I. prawo. zdw 44 158

Duży
słoneczny pokój, elektryczność wynajme. Skryta 1, I. prawo. zdw 44 150

Centrum
pokój dla panny swobodny wszelkie wygody, telefon. Góra Przemysłowa 4, I. zdw 44 229

2
panów Staszcza 9, I. prawo. zdw 44 213

Wynajme
komfortowy pokój od 1. 5. i skromny pokoik od 15. 4. Jaryszowa, Młyńska 2, parter, lewo, 2 drzwi. zdw 44 147

Pokój
słoneczny, balkonowy wynajme zaraz. Balcerzak, Kraszewskiego 30, parter. zdw 44 153

Pokój
frontowy wynajme pana. Polwiejska 3, III. piętro, prawy wchód. zdw 44 154

Pokój
Przemysłowa 12, III. prawo. zdw 44 229

Oddam
pokój frontowy panu lub pani. Bukowska 31, Kalczyński. zdw 44 237

Pokój
z obiadem 2 osobom wynajme. Fredry 4, III. zdw 44 239

Pokój
do wynajęcia. Mostowa 26, w podwórzu, IV. wejście, parter, lewo. zdw 44 238

Pokój
umeblowany dla małżeństwa zaraz lub od 1. 5. Adres wskaże Kurjer zdw 44 237

Małżeństwu
pokój z umeblowaniem 40 złotych „Fragu”. Polwiejska 31, I. zdw 44 247

Pokój
na 2 osoby. Staszcza 25, II. I. zdw 44 244

Pokój
duży słoneczny z utrzymaniem dla 2 panów, parter lub małego dla 15. lub później do oddania. L. Piechocka, Rzepczyńska 4, III. zdw 44 242

Pokój
panienkę, maj. ewent. utrzymanie. Ogrodowa 9, I. lewo. zdw 44 246

Pokój
wspólny panom. Strzelecka 8, III. lewo. zdw 44 141

Pokój
wynajme. Sw. Józefa 6, parter, lewo, front. zdw 44 144

Pokój
osobne wejście, solidn. panu wynajme. Maczkowski, Wodna 22, III. zdw 44 145

Pokój
dwom panom, zaraz lub 1. 5. Strzelecka 18, narożnik Łakowej III. prawo. zdw 44 138

Elegancki
pokój. Młyńska 12, I. prawo. zdw 44 137

Pokój
małżeństwu lub 2 panom. Grobla 30, II. lewo, narożnik Wielkich Garbar. zdw 44 140

Dwa
duże pokoje umeblowane zaraz lub 1. 5. do wynajęcia. Sw. Marcin 56, II. front, Centier. zdw 44 125

Pokój
frontowy (elektryczność) Sw. Wojciech 7, III. lewo, II. wchód. zdw 44 127

Pokój
do oddania zaraz lub później (ewent. małżeństwo). Kopernika 4, duża brama, II. p. lewo. zdw 44 126

Pokój
panom lub bezdzietnemu małżeństwu wynajme zaraz 60 zł. Dolina 3, III. prawo. zdw 44 130

Pokój
frontowy, wspólny panom. Rybaki 7, II. prawo. zdw 44 134

Wspólny
pokój panu lub pani. Wielkie Garbary 50, front, III. prawo. zdw 44 291

12 SZUKA POKOJU

Pani
poszukuje skromnego, umeblowanego pokoju i przyrodziny inteligentnej. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 42 351

Dwóch
pokoi próżnych lub umeblowanych szuka małżeństwo w centrum miasta zaraz. Zgłoszenia do Kurjera pod zdw 43 567

Pokoju
skromnie umeblowanego poszukuje bezdzietne małżeństwo. Oferty do Kurjera zdw 44 078

Dwóch
pokoi z umeblowaniem kuchni lub bez od maja poszukuje małżeństwo. Oferty Kurjer zdw 44 226

Pokoju
przychodzi umeblowanego, niekrepującego z elektrycznością możliwie w centrum poszukuje od 1. 5. Oferty z podaniem ceny Kurjer zdw 44 135

Pokoju
próżnego poszukuje małżeństwo zaraz lub 1. 5. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 44 204

13 LOKALE

Składy, biura
składnice do oddania „Ziemianin” Poczta 30. zdw 44 311

2 ubikacje
przy Starym Rynku w nowym, budowanym budynku do wynajęcia. Zgłoszenia H. Karaś, Poczta 3, telefon 15 65. zdw 44 310

Na biura
2 umeblowane pokoje centrum. Adres wskaże Kurjer zdw 43 302

14 DZIERŻAWY

Restauracja
dobrze prosperująca z salą w pobliżu Poznania z całkowitem utrzymaniem i mieszkaniem z powodu choroby właściciela. Dzierżawa płatna zgóry za dwa lata. Zgłoszenia Kurjer zdw 43 559

Garaż
do wynajęcia zaraz przy Małeckiego 28. P. Englert III. ptr. zdw 43 595

Piekarnię
wydzierżawie kawiarnię, przejęcie 1.500 zł. Woźniak, Staszew. zdw 44 032

Wynajme
na prowincji skład z urządzeniem i mieszkaniem. Zgłoszenia Kurjer zdw 44 033

Wytwórnę
cukierków oddam 100 złotych miesięcznie. Daniel, Stroma 27. zdw 44 085

Kiosk
większy wprost od gospodarza ul. Dąbrowskiego do oddania. Zgłoszenia Górną Wilda 83, skład. zdw 44 260

Folwarczyk
350 mórg idealnie położony, w połączonym z polowaniem zaraz do wydzierżawienia. Oferty „Par” Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11, pod 54.165. Pw 10 847 54.167

2 pokoi
kuchni poszukuje od właściciela, czynsz zgóry. Oferty Kurjer zdw 44 194

Koncesję
na wyszynk wyrobów alkoholowych oddam tylko na Poznań. Oferty Kurjer zdw 44 193

15 LEPIŃSKA

Rytro koło Krynicy
pensjonat „Zacisze” poleca pokój z utrzymaniem po cenach bardzo przystępnych. Drowa W. Zdziałkowska, Jasło. zdw 43 645

Puszczykówko
wydzierżawie pokoje na sezon blisko dworca, światło elektryczne. Zgłoszenia Marsz. Focha 29, I. lewo. zdw 43 995

W Puszczykowie
wydzierżawie na sezon letni willę z ogrodem o dwóch mieszkaniach 4 pokojowych, cała lub każde mieszkanie osobno. Zgłoszenia Kurjer zdw 44 221

Mieszkania
2-3 pokojowego na letnisko 6-miesięczne od zaraz poszukuje. Oferty Kurjer zdw 44 177

16 OSOBISTE

Członek towarzystwa Inwalidów i Wojaków
Janeczku! dlaczego nie przystąpiłeś, nie przywróciłeś swej nieśczęśliwej matki. Narożnik Niegołęwskich i Focha, sobota wieczór 5. IV. Odpowiedź Kurjer zdw 43 675

Pan
z Apollo widzi mnie pan codziennie nie poznaje. Zebrałam o panu informacje. Blondynka. zdw 44 034

Ostrzeżenie
Teki Dudkowi jest niezgodne z prawdą. Prawomocny wyrok Sądu Okręgowego z dnia 7. 3. 1930 3. Q. 12/29 — ustala nieważność kontraktu, z zapisana właściciela domu przy ul. Wodnej 10 jest wyłącznie niżej podpisana. Dlatego ponownie ostrzegam przed kupnem tego domu. Ludwika Kukłowa. Środa. zdw 44 290

Pani
brunetkę w czarnym futrze i kapeluszu idącą krokiem spacerowym dnia 13. bm. (niedziela) w godzinach popołudniowych Aleja w kierunku Solacza, prosi bardzo o adres bądź wskazanie drogi celem poznania do Kurjera Pozn. zdw 44 162. Zainteresowany.

Za
długi syna mego Michała nie odpowiadam. Stanisław Planowski. zdw 8 538

Na Święta
Wina krajowe i zagraniczne we wielkim wyborze po tanich cenach poleca telefon 31-06. P. Wietrzycka, Górną Wilda 44 zdw 43 630

21 ZGUBY

Zgubiona
legitymację wojskową na nazwisko Jan Gaska unieważniam. — r 9513

Zagubiono
kartę wojskową na nazwisko Józef Piotrowski Poznań Ostrzegam przed nadużyciem. zdw 43 293/9

Zgubiłem
w tramwaju 12. bm. portfel i legitymację, o której zwrot proszę. Gen. Umieńskiego 12. zdw 44 212

Pani
która znalazła pierścionek i zegarek. Proszę o odbiór. Zgłoszenia H. Karaś, Poczta 3, telefon 15 65. zdw 44 310

22 ROZMAITE

Kino Wilsona
ul. Strusla, Dziś i dni następne: Upadek Babilonu. zdw 44 306

Książkowość
bilansy, stenografia. Kromczyńska, Ogrodowa 16. zdw 43 844

Przechowywanie futer
przez lato pod gwarancją fachowej konserwacji W. Królikiewicz Magazyn futer. ul. Podgórną 6. Nowości sezonowe stale na składzie. Ceny konkurencyjne. Pw 10 761 15.176

Tapicer
Lewicki, Grobla 4, naprawia materace 3.—, leżanki 4.—. zdw 44 113

Kto
przyjmie w serdeczną opiekę chłopca 8 letniego blisko ul. Dąbrowskiego. Wymagane całkowite utrzymanie, pranie i nadzór w zadaniach szkolnych. Oferty Kurjer zdw 44 107

Noże
do szynki, kucharskie itd. poleca M. Ziurkowski, szlifiernia, Skład Wyrobów Stalowych, Poznań, ul. Szkolna 7/8. zdw 44 124

Witold Leworski
Wrocławska 36
Najpiękniejsze obrazy, najniższe ceny. Pw 103 87/88-14,74/75

Obrazy
najlepszych mistrzów kupuje okazjonalnie. Zgłoszenia Kurjer zdw 44 289

Dziecko
czteromiesięczne, zdrowe oddam na własność. Oferty Kurjer jw 3 710

Kapelusze
damskie wykonuję, przerabiam w 24 godzinach. Sokołowska, Zwierzyniecka 22, telefon 79-22, dawniej plac Wolności. jw 3 714

Modę
damskie, męskie wykonuje Nowacki, Piekary 10. zdw 44 279

Ostrzegam
przed przyjmowaniem wksił wystawionych przez Franciszka Sylwestrowa dane panu Janowi Pawłowi w Mogilinie, ponieważ Skarb Państwa rości sobie pretensje po myśli ust. Skarb. art. 92, aż do załatwienia sprawy tych wksił niehonoruję. Władysław Syller. zdw 43 583

24 NAUKA

English
lessons gives specialist. Oferty Kurjer zdw 42 751

Kursy
stenografii polskiej niemieckiej, pisanie na maszynach, Tyran-Zaworskiej Strzelecka 33. zdw 41 952/3

25 MUZYKA

Trio
lub kwartet wolne od 20. Zgłoszenia: Gdynia, skrytka pocztowa 5 dla „R.”. zdw 10 301

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Samotny
sumienny, inteligentny i trzeźwy poszukuje posady woźnego, kasjera lub podobnej. Mogę wpłacić kaucję 500 zł od 1. 5. lub wcześniej. Miejscowość obojętna. Adres Kurjer zdw 43 493

Poszukuje posady
handlowej, poznajęcy z 15-let. świadectwem wielkiego perłowego pisma, z pełnymi kwalifikacjami, biegły w sprawach sądowych również w języku niemieckim, przyjmie stanowisko za skromnym wynagrodzeniem. Łaskawe oferty uprasza pod zdw 43 882 do Kurjera Poznańskiego. Miejscowość obojętna.

1.000 zł
kaucji dam za otrzymanie posady pomoc. handl. branży kolonialnej, względnie inkasenta. Oferty Kurjer zdw 43 317

Młody inżynier chemik
z zagranicznymi studiami poszukuje posady albo płatnej praktyki we wszelkich działach przemysłu chemicznego, najchętniej tekstylnym, metalurgicznym, garbarskim. Listy apr. lask. nadysłać do Kurjera Pozn. pod zdw 43 439

Wychowawczyni
z dobrym francuskim szuka posady do większych dzieci, pomoce w naukach może wyręczyć pania domu. Zgłoszenia Kurjer zdw 43 413

Sierota
z dobrym francuskim znajacą wszelką pracę szuka posady do wyrocznia, zajmie się dziećmi. Oferty Kurjer zdw 43 412

Szofer - monter
żonaty z 6 letnią praktyką poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 43 597

Szofer - ślusarz
inteligentny przyjmie posadę zaraz z przeprowadzeniem remontu (inkasenta itp.) Oferty Kurjer zdw 43 606

Dziewczyna
uczciwa pracowita poszukuje posady do wszystkich prac domowych. Oferty Kurjer zdw 44 292

Pani
z ukończoną szkołą handlową, piszącą biegle na maszynie, znajacą stenografię poszukuje posady za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer zdw 44 297

Pielęgniarka
z dobrem świadectwem poszukuje posady do niemowlęcia. Oferty Kurjer zdw 44 309

Kasjerka
poszukuje posady na życzenie może złożyć kaucję. Zgłoszenia Kurjer w 9 549

Poszukuje
prania lub posługi. Zgłoszenia Kurjer St. Rynek w 9 539

Młoda
gospoia gospodarna, poszukuje posady najchętniej w samotnej osobie. Łaskawe oferty pod „Miecia” do „Par”. Bydgoszcz, ulica Dworcowa 72. Pw 10 849 63.205

Młynarz
kawaler, lat 26, dzielny w swym zawodzie poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera dw 4713

Uczeń
kellerski poszukuje nauki. Oferty Kurjer zdw 44 175

Szofer - monter
kawaler, władający językiem polskim, niemieckim i francuskim poszukuje posady, na żądanie kaucja. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 44 215

Młody
człowiek ze znajomością języka angielskiego, francuskiego, niemieckiego, z dłuższą praktyką, szuka posady. Oferty Kurjer zdw 44 269

Szofer
szuka posady, żonaty, lat 30, kilkoletnia praktyka, wykonuje wszelkie reparacje i wulkanizacje. Oferty Kurjer zdw 44 282

Mistrz
ceglarski z ukończoną szkołą ceramiczną, ceglarską z kilkoletnią praktyką, znający kształćność szuka pracy. Oferty do Kurjera zdw 42 616

Kuchmistrz
pierwszorzędny fachowiec, szuka zaraz lub później posady na miejscu lub w restauracji, albo na zastępstwo. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 49 920

Książkowa
z kilkoletnią praktyką, znajacą dokładnie żurnal amerykański, piszącą również na maszynie szuka posady. Oferty Kurjer zdw 43 914

Szofer
leśnik, strzelec, kawaler, przyjmie posadę od 1 lub 15 czerwca. Oferty „5633” Reklama Polska, Aleje Marcinkowskiego 6. zdw 43 957

Kierownik
krochmalni i gorzelnii, wykształcenie średnie, lat 45, kilkunastoletnia praktyka, zmieni posadę od 1 lipca r. b. Przyjmie oddzielnie krochmalnie — gorzelnie z oddziałem rektyfikacyjnym — platkarnie. — Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zdw 84 654

Osoba
z inteligentną władającą językiem polskim, niemieckim i rosyjskim, znajacą szycie i robotki, z bardzo dobrymi poleceniami szuka posady od 1. 5. 30 r. jako wychowawczyni dzieci, mogąc również wyręczyć pania domu. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 43 626

Pomocnik
ogrodnicy z dwuletnią praktyką szuka posady zaraz. Adres Adam Nowak, Przystanki, poczta Lubosina, pow. Szamotulski. zdw 44 035

Ekspedjent
6 letnia praktyka, z branży delikatnych, wyszynku, zmieni posadę, najchętniej w Poznaniu. Zgłoszenia Kurjer w 10 269

Ślusarz
poszukuje posady do dwóch osób. Oferty Kurjer zdw 44 043

Kuchmistrz - cukiernik
dzielny fachowiec siła pierwszorzędna z kucnią warszawską, przyjmie posadę na sezon, może wyjechać zagranicę, trzeźwy spokojny. Zgłoszenia do Kurjera pod zdw 44 065

Szofer - ślusarz
samotny poszukuje jakiegokolwiek posady, miejscowość obojętna. — Łaskawe oferty proszę skierować do Kurjera zdw 44 066

Dzielny ekspedjent
z branży bławatów, artykułów męskich i damskich poszukuje posady. Oferty do Kurjera zdw 44 064

Kupiec podróżujący
brandy wólciennej, galanterijnej i z znajomością branży spożywczej, z dwudziestoletnią praktyką, kilka lat samodzielnie poszukuje zastępstwa na Poznaniu, ewent. i prowincji. Branża obojętna. Łaskawe oferty Kurjer zdw 43 099

Z kaucją
1.500—2.000 poszukuje posady magazyniera woźnego lub inkasenta. Oferty Kurjer zdw 44 025

Dziewczyna
uczciwa pracowita, poszukuje posady od 15. 4. lub 1. 5. Zgłoszenia Kurjer zdw 44 001

Posługi
poszukuje uczciwa, pracowita kobieta, najchętniej Łazarz. Zgłoszenia Kurjer zdw 44 009

Pielęgniarka
poszukuje posady zaraz do niemowlęcia lub starszej osoby. — miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 44 019

Młodszy
czeladnik kolodziejski szuka pracy od zaraz lub później. Zgłoszenia do ekspedycji pod zdw 44 218

Posady
woźnego poszukuje kawaler, lat 27, trzeźwy, sumienny, z kaucją 1.500 zł, tylko w poważnych przedsiębiorstwach. — Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 44 039

Szofer
ślusarz kawaler lat 26, poszukuje posady zaraz lub później. Oferty do Kurjera zdw 44 046

Panna
znajacą szycie, usługę poszukuje miejsca do dzieci lub pokojowej. Oferty Kurjer zdw 44 058

Młodsza
dziewczyna poszukuje posady do lekkich prac domowych lub do dzieci zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 44 100

Maszynowy
ślusarz obeznany z parową maszyną, poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 44 103

Panna
sierota, z ładnym charakterem pisma prosi szlachetnych serc o pracę, zajmie się również szyciem. Oferty Kurjer zdw 44 093

Technik
budowlany, poszukuje posady zaraz, miejscowość obojętna. — Zgłoszenia Dombek, Jarocin, Kosiński. zdw 4 799

Kantorzysta
młody, pisze na maszynie, bardzo dobre świadectwa i referencje, poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera zdw 44 228

Pani
z ukończoną szkołą handlową poszukuje posady jako uczennica, bez wynagrodzenia. Zgłoszenia Kurjer zdw 44 123

Pomocnik
fryzjerski poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 44 128

Książkowa
znajacą żurnal amerykański, korespondentką polsko niemiecką, piszącą biegle na maszynie szuka posady. Oferty Kurjer zdw 44 182

Syn
uczciwych rodziców pragnie się wyczulić za operatora kina lub szofera — mechanika. Zgłoszenia Kurjer zdw 44 286

Książkowy - biuralista
kilkuletnia praktyka szuka posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 44 285

23 WOLNEMIEJSKA

Manikurzystkę
młoda wieczorem w domu poszukuje się. Zgłoszenia do Kurjera bdw 41 959



Zaproszenie do przedpłaty

Od roku 1883 przez lat 38 „WIELKOPOLANIN” był pismem ulubionem nie tylko w całej Wielkopolsce, ale również wśród Polaków innych dzielnic; był stale najmiłszym gościem u wielu tysięcy rodzin polskich w kraju i zagranicą. Jako wierny przyjaciel i wytrwały obrońca, stał przez długie lata na straży praw ludu wielkopolskiego, umacniając i zachowując polskość jego i prowadząc go wytrwale ku zmartwychwstaniu i wolności.

Dzisiaj ze wszystkimi ludźmi dobrej woli możemy podzielić się wielce radosną nowiną: oto po paroletniej przerwie, poczynając od 1 maja tego roku, „WIELKOPOLANIN” znów wychodzić będzie.

Pismo przeznaczone jest dla wszystkich, którym na czytanie gazet codziennych brak czasu, a w pierwszym rzędzie dla szerokich rzesz mieszkańców wsi i miasteczek. O wszystkim pisać będzie jasno, krótko, zwięźle, poprostu, a tak zrozumiale, żeby każdy jak najdokładniej każdą myśl zrozumieć był w stanie.

Oprócz ważniejszych wydarzeń krajowych i zagranicznych, każdy numer „WIELKOPOLANINA” przyniesie pouczające pogadanki naukowe i porady rolnicze i prawne, piękne powieści, ciekawe obrazki, wesołe żarty. Chcemy bowiem dać czytelnikom nie tylko garść wieści ze świata, ale również — ile możność — doradzić w kłopotach, pocieszyć w strapieniu. Głównie jednak interesować się będziemy sprawami drobnych i średnich rolników, dla których „WIELKOPOLANIN” jest pismem rzeczywiście niezbędnym i koniecznym.

Jaki będzie ogólny kierunek pisma? Taki, jak uczucia i myśli najlepszej, nieskażonej części narodu, dla której nie masz nic miłszego nad ukochaną Wiarę i zmartwychwstałą Ojczyznę. To też „WIELKOPOLANIN” będzie pismem nawskroś narodowym i nawskroś katolickim.

Niech zatem jaknajszersze masy ludu polskiego staną mocno przy „WIELKOPOLANINIE”. Niech wespół z nami, ramię przy ramieniu, idą umacniać Polskę Zmartwychwstałą, tępić chwasty i kłakole, popierać każde dobre poczynanie, żeby naród polski był rzeczywistym ziemi swej gospodarzem, żeby w wolnej Polsce każdy czuł się wolny i ze spokojną myślą mógł pracować na większą chwałę Panu Bogu, na pożytek sobie, bliżnim i Ojczyźnie.

Z osobnym apelem zwracamy się do działaczy społecznych i gminnych, do księży proboszczów, większych rolników i nauczycielstwa. Nie wątpimy, że poczynania nasze znajdą w ich sercu należyty oddźwięk, i że przez pomoc w rozpowszechnieniu pożytecznego pisma przyczynią się zechcą do jeszcze większej oświaty i zamożności wiosek naszych.

„WIELKOPOLANIN” wychodzić będzie dwa razy w tygodniu, w każdą środę i sobotę, w objętości 8 stron większego formatu. Ażebymy zaś wszyscy mogli go sobie sprowadzić, przedpłata jest niewielka, 1 zł miesięcznie, już razem z opłatą i odnoszeniem do domu przez listowego.

Dnia 20 kwietnia, na dzień Zmartwychwstania Pańskiego przygotowujemy i roześlemy **Bezpłatny numer okazowy**. Kto chce numer ten otrzymać, niechaj zaraz do nas napisze. Adres redakcji i administracji: „WIELKOPOLANIN”, Poznań, Św. Marcin 70.

Telefon 44-61, rachunek P. K. O. 200 149.

Przedpłatę na maj (1 zł), oraz na maj i czerwiec (2 zł) przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listowi w całej Polsce.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska S. A. Redaktor naczelny: Stanisław Prószyński.

Dziewczyna
uczciwa do wszystkiego od zaraz
potrzebna. Lubońska, Wąły
Jagiello 22. III. zdw 44 280

Uczciwej
dziewczyny do wszelkich prac
domowych na cały dzień poszu-
kuje. Ul. Kwiatowa 6, parter,
prawo. zdw 44 166

Służąca
potrzebna od 15. 4. Wózna 19. I.
prawo. zdw 44 163

Służącej
zaraz do lekkich prac domowych
i dzieci poszukuje Łukowska. Ge-
nerała Umińskiego 24. III. p.
zdw 44 157

Jeszcze
jedna dzielna ekspedientka tylko
zawodowa zaraz potrzebna. Re-
stauracja Bristol. Jasna 19.
zdw 44 160

Pomocnik
fryzjerski potrzebny Jerzego 1.
zdw 44 222

Agenci
Nie dajcie się więcej wyzyski-
wać Ludowemu Bankowi Spół-
dzielczemu we Lwowie, bo jest
żydowskim prowizji nie wypła-
ca. Wodniczka. zdw 44 220

Młodszego
czeladnika krawieckiego przyjmuje
natychmiast. Franciszek Jura-
szak, Wąły Król. Jadwigi 7.
zdw 44 210

Służąca
do wszystkiego przyjmuje od 15 z
praniem i prasowaniem bez goto-
wania. Wymagane długoletnie
świadectwa. Warunki bardzo ko-
rzystne. Adres w Kurjerze
zdw 44 209

Fryzjerski
pomocnik potrzebny zaraz. —
Wierzbicze 33. zdw 44 217

Bufetowa
z dobrymi świadectwami potrzebn-
a. Solacz, Restauracja Parko-
wa. zdw 44 270

Służąca
do wszystkiego potrzebna zaraz.
Orzalkiewicz, Chwaliszewo 33.
zdw 44 281

Panna
do 2 chłopców 5 i 6 lat zamilo-
waniem do dzieci potrzebna od
zaraz. Władysław Trawiński,
Wronecka 12. zdw 44 276

Damski
krawiec i krawcowa bardzo zdol-
ni potrzebni na stałą pracę. La
Mode Parisienne. Nowa 7.
zdw 44 179

Dziewczyna
porządna akurata w pracy.
uczciwa z gotowaniem potrzebna.
Ratajczaka 28. III. lewo.
zdw 44 170

Cukiernika
poszukuje prywatna kuchnia za-
raz. Oferty Kurjer zdw 44 168

3 fryzjerki
i pomocnik na stałą posadę za-
raz potrzebni. Marszałka Focha
84, Nowakowa. zdw 44 198

Pomocnik
fryzjerski zaraz potrzebny. Mar-
szałka Focha 84, Nowakowa.
zdw 44 197

Zegarmistrzowski
pomocnik. samodzielny potrzebny
Chwilkowski, Poznań, Św. Mar-
cin 40. zdw 44 202

Stała
posada przy wysokiej pensji i u-
działem w zyskach dla niezona-
tego bez znajomości fachowej. —
Gwarancja wymagana. Oferty
Kurjer zdw 44 207

Panienska
młodsza siła biurowa. Zgłoszenia
od zaraz. Wrocławska 22. I. pr.
zdw 44 206

Służąca
z gotowaniem do wszystkiego
może się zaraz zgłosić. Bronisła-
wa Musiał, Słowackiego 48.
jw 3 713

Uczennica
może się zgłosić. J. Chudy,
skład obuwia. Stary Rynek 33-39.
rw 9 536

Służąca
z gotowaniem do wszystkiego po-
trzebna zaraz. Cristal, Gwarna
20. zdw 44 256

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Upiory Stepu”.
Casino: „Miłość bez grosza”.
Colosseum: „Włóczęgi Morza”.
Dom Rzemieślniczy, ul. Fr.
Ratajczaka 21: „Crystus
Zwyciężył”.
Edison: „Spelunka”.
Metropolis: „Przybłęda”.
Odeon: „Dzwonnik z Notre
Dame”.
Renaissance: „Naszyjnik za
1000 000 dolarów i karjera
Cowboya”.
Słońce: „Parada wiosenna”.
Wilsona: „Upadek Babilonu”.

Stanowisko
samodzielne niezależne możesz
uzyskać kupując los I. kl. Lot.
Państwowej za 10 zł w kolektu-
rze Józefa Hławskiego. Sosno-
wiec, 3 Maja 23. Zamów — za-
płacisz po otrzymaniu losu.
nw 10 297

Stolarz
meblowy, pierwszorzędną siłą na
stałą posadę może się zgłosić.
Leon Kaliszewski, Września.
zdw 43 919

Sluchacz
Uniwersytetu dysponujący cza-
sem każdej chwili, potrzebny na
miesiąc czasu zaraz. Warunki
według umowy. Pisemne zgłosze-
nia Kurjer zdw 44 300

Uczni
do biura poszukujemy. Zgłosze-
nia z napisanym własnoręcznie
życiorysem Szafranek i Gronow-
ski. Poznań. Poczta 11.
Pw 10 845/6-16/1/2

Potrzebna
dziewczyna do pomocy gospodni
i wszelkich prac domowych. —
Dwór Pierzchno, pow. Śrem.
zdw 43 947

Kino RENAISSANCE, Poznań, ul. Kantaka 8/9.
Podwójny program
RIN — TIN — TIN
w filmie p. t. Naszyjnik za 1.000.000 dolarów
i Karjera Cowboya. Pw 10851-16,7

Fotografistka
retuszerka dzielna w retuszu, po-
zowaniu potrzebna zaraz z utr-
zymaniem Zakład Fotograficzny
Wanda, Znin. zdw 43 991

Panie
zapewnia sobie stały dochód za-
jęciem w domu. Adresować: Ra-
kowski Piotrków Tryb. 3 Maja
nr 23. zdw 43 467

Służąca
w wieku 20—25 lat umiejscę go-
tować i prac potrzebna od 15. bm
Przybylska, ul. Rzeczypospolitej
9. I. piętro. zdw 44 313

Dziewczyna
uczciwa, czysta, z gotowaniem z
pościelą do wszystkiego potrzeb-
na zaraz. Cukiernia, Górna Wil-
da 51. zdw 44 236

Służąca
skromna uczciwa potrzebna. —
Zgłoszenia od 7. Ratajczak.
Górna Wilda 113, parter, lewo.
zdw 44 097

Humor zagraniczny



Chirurg: — Cóż to za żelazne narzędzie?
Chory kaszlarz: — Przyniosłem je ze sobą, nie będąc pew-
ny, czy pańskie wystarczą do rozprucia mego brzucha.
(Judge N. Jork) S. F

Przedpłata

za kwiecień 1930 r. za oba wydania razem wliczanie tygodniowego do-
datku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Po-
znaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, a odnoszeniem
do domu w Poznaniu zł 4.70 z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94
kwartalnie zł 14.80 pod opaską w Polsce zł 9.00 pod opaską w innych krajach zł 11.00.
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą przesyłek w zakładzie, strajków i t. p.
wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagania się
niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu
redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej
150 gr. przed wiadomościami potocznymi 240 gr. od 1-lamowej milim.
Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wyda-
nia porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża do wy-
dania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt, do godz. 9 przed połudn. Drobne ogłosze-
nia słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem
a wysokością ogłoszenia powstaje wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.